

Niezdów:
„Zawiasy” za
wyrzucenie psa



6

Chodel:
Budujemy nowy
plac zabaw



40

Karolina Rzedzicka

TYGODNIK LOKALNY



opolelubelskie

wspólnota opolska

16 - 22 października 2018 r. ■ nr 42 (188) ■ Cena 2,70 zł (w tym VAT 5%)

OPOLE I

PONIATOWA

CHODEL

JÓZEFÓW NAD WIŚLĄ

KARCZMISKA

**Beata Rybak
zwycięzczynią
Prawyborów
Wspólnoty**

2

**Przemysław
Czarnek,
wojewoda
lubelski**

Wojewoda pokrzyżował szyki w Wilkowie

Uchwała dotycząca
wyrażenia zgody na
sprzedaż gminnej
nieruchomości
przewodniczącemu
Rady Gminy Wilków
uniemożliwiona.

Przeczytaj komentarze na:
opolelubelskie.24wspolnota.pl

38

Piotrawin:
Traktor
koziółkował,
winnego
brak

s. 38

REKLAMA

SKUP AUT

**KASACJA
POJAZDÓW**

881 372 442
721 565 926

PLACIMY GOTÓWKĄ

NIE OBIECUJĘ. DZIAŁAM!

**Marek Grzegorz
Wojciechowski**

Nasz kandydat do sejmiku

www.wojciechowskimarek.pl

5

Do Sejmiku głosuję
na MARKA
Przemysław Czarnek
Wojewoda Lubelski

AgroNero SKŁADY OPAŁU

• węgiel • ekogroszek • pellet
• drewno opałowe i kominkowe

Dowóz do 20 km gratis!!!

Skład Wilków k. Kazimierza
Wilków 69 (plac GS)
24-313 Wilków
tel.: 790-770-311

Skład Baranów nad Wieprzem
ul. Spółdzielcza 1
24-105 Baranów
tel.: 514-021-857, 601-287-730

Specjalistyczny gabinet kardiologiczny

Dr n. med. Bożena Trojanowska
BADANIE ECHO SERCA
- APARAT NAJNOWSZEJ GENERACJI

Poniatowa, ul. Kraczeńska 118 | Opole Lubelskie, ul. Puławska 2
poniedziałek, środa godz. 15-17.30 | sobota godz. 10-12

Tel. 81 820 32 70

**Kępa
Gostecka:**
Ciągnikiem
czterema
promilami

s. 6

Powiat:
Aktywność
radnych
powiatowych
w statystyce

8/33

**Opole
Lubelskie:**
Wiceminister
Sobolewski
o Mieszkaniu+

s. 37

Karczmiska:
Peugeot
zapalił się
na drodze

s. 38

Centrum Medyczne Strażacka

ul. Strażacka 2, Opole Lubelskie ☎ 81 475 51 51, 575 982 986

USG dorosłych i dzieci:

- jama brzuszna
- przeziębienia
- piersi
- tarczycy
- ślinianki
- węzły chłonne
- jądra
- doppler żył i tętnic
- ECHO SERCA

AUTO KASACJA

- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE

Auto - kasacja 607 987 777
Sprzedaż części 605 995 355
Hurtowy skup złomu 600 424 588

**Piotr Sławomir
RZETELSKI**

**RZETELNY KANDYDAT
do SEJMIKU**

lista **PSL**

**drugi na karcie
do głosowania**



Wspólnota



Adres redakcji:
ul. Nowy Rynek 2 (biurowiec Capital Office)
24-300 Opole Lubelskie
opole@24wspolnota.pl
tel. 517 070 790

Redaktor prowadzący
Agnieszka Ciekot
ciekot@24wspolnota.pl
tel. 517 070 790

Dziennikarze
Dominik Smagała (sport)
smagala@24wspolnota.pl
tel. 780 029 990

Reklama
Agata Badziak,
tel. 517 070 803
badziak@24wspolnota.pl

Kolportaż
Anna Chacewicz
Tel. 510 166 892

Skład
Krzysztof Pałs

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota

Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny:

Mateusz Orzechowski

Druk

Polska Press o/Poligrafia

Drukarnia Łódź

ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych
osobowych Wydawnictwa Wspólnota
dostępna jest na naszej stronie internetowej
24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Wyniki
„Prawyborów
ze Wspólnotą”

Wyniki stanowią łączną
liczbę głosów oddanych na
kandydatów za pośredni-
ctwem SMS-ów i kuponów.
Łącznie nasi Czytelnicy
oddali 176 głosy na kandy-
datów, z czego 174 były to
SMS-y i dwa kupony.

Opole

1. Sławomir Plis: 29 głosów
2. Dariusz Wróbel: 5 głosów

Poniatowa

1. Paweł Karczmarczyk: 3 głosów
2. Andrzej Wojcinowicz: 0 głosów
3. Zygmunt Wyroślak: 0 głosów

Józefów nad Wisłą

1. Tomasz Baska: 4 głosy
2. Urszula Guściora: 0 głosów
3. Grzegorz Kapica: 1 głos
4. Dariusz Piotrowski: 0 głosów

Wilków

1. Joanna Kowalska: 0 głosów
2. Daniel Kuś: 1 głos

Chodel

1. Anna Glusiec: 0 głosów
2. Przemysław Kowalski: 0 głosów
3. Jan Majewski: 1 głos
4. Beata Rybak: 57 głosów

Łaziska

1. Karol Grzęda: 47 głosów
2. Roman Radzikowski: 2 głosy
3. Grzegorz Teresiński: 0 głosów

Karczmiska

1. Janusz Goliszek: 2 głosy
2. Jacek Rogala: 1 głos
3. Ryszard Szklarz: 22 głosy

AC

ROZMOWA TYGODNIA

Wierzę, że mieszkańcy
docenią moje starania

Rozmowa z Beatą Iwoną
Rybak, kandydatką na
wójta gminy Chodel,
zwyciężczynią Prawybo-
rów ze Wspólnotą

W Gratulujemy zwycię-
stwa w Prawyborach
Wspólnoty. Jako kandy-
datka na wójta gminy
Chodel zdobyła Pani 57
głosów. Liczy Pani na
większe poparcie w nie-
dziele?

- Bardzo cieszy mnie wy-
grana w prawyborach. Jest
dla mnie bardzo budujące,
że moja osoba spotkała się
z tak licznym poparciem.
Oczywiście, jak każdy kan-

dydat wierzę w zwycięstwo
w nadchodzących wyborach
samorządowych.

W Jak mijają Pani
ostatnie dni
kampanii wybor-
czej?

- Ostatnie dni
kampanii
wyborczej są
dla mnie bardzo
pracowite.
Pragnę dotrzeć
osobiście do jak naj-
większej liczby
mieszkań-

ców mojej gminy, aby przed-
stawić swoją kandydaturę oraz
program wyborczy. Wierzę, że
mieszkańcy docenią moje
starania.

W Dlaczego
warto na Panią
zagłosować?

- Jestem kobietą
ambitną, dyna-
miczną i otwartą
na ludzi. Pomimo
młodego wieku
posiadam bogate
doświadczenie
zawodowe,

samorządowe oraz rolnicze.
Zależy mi na równomiernym
rozwoju całej gminy
Chodel. Jako kandydatka
niezależna jestem daleka od
przepychanek politycznych,
podziałów społecznych czy
oczerniania innych. Dzięki
sumiennej pracy pragnę
stworzyć gminę przyjazną
wszystkim mieszkańcom.
Dlatego uważam, że warto
na mnie zagłosować. Zapra-
szam wszystkich państwa do
udziału w nadchodzących
wyborach samorządowych
i proszę o poparcie mojej
kandydatury, oddając na
mnie głos.

Agnieszka Ciekot

Beata Iwona Rybak

NIE PRZEGAP

17 października

- Obchody 10-lecia działalności
Uniwersytetu Trzeciego Wieku
w Opolu Lubelskim. Inauguracja
roku akademickiego 2018/19.
Opole Lubelskie, Opolskie Cen-
trum Kultury, godz. 14.30.

Do 24 października

- Konkurs na kartkę pocztową
„Drogi do Niepodległej”. Or-
ganizator - Gminna Biblioteka
i Dom Kultury w Karczmiskach.
Konkurs adresowany do dzieci
i młodzieży w wieku 7-16 lat.

Do 31 października

- Lubelszczyzna w obiektywie
samotnego wędrowca - wysta-

wa fotografii Witolda Hadyń-
skiego. Muzeum Regionalne
w Kluczkowicach. Wystawa
czynna w godzinach otwarcia
muzeum.

Do 31 października

- Wystawa archeologiczna
w Karczmiskach. Gminna
Biblioteka i Dom Kultury, od
poniedziałku do piątku w godz.
9.00-16.00.

18 listopada

- Pierwsza Gala Ślubna w Pio-
trawinie. Pałac Piotrawin, godz.
10 - 17. Wstęp wolny.

ja

KINO OPOLANKA ZAPRASZA

Data	Film	Godzina	Wersja	Cena biletu
26 - 28 października	Kopciuszek. Prawdziwa historia	15.00	2D dubbing	Normalny 15 zł/ Ulgowy 12 zł
26 - 28 października	Serce nie służy	17.00	2D	Normalny 15 zł/ Ulgowy 12 zł
26 - 28 października	Kamerdyner	19.00	2D	Normalny 15 zł/ Ulgowy 12 zł

NEKROLOGI

PONIATOWA	OPOLE LUBELSKIE
Stanisław Michałek, Godów, 73 lata, zm. 4.10.	Tadeusz Wicha, Kłodnica, 90 lat, zm. 7.10.
Stanisław Wróbel, Lublin, 77 lat, zm. 5.10.	Henryk Dzido, Warszawa, 77 lat, zm. 7.10.
Józef Grabowski, Poniatowa, 82 lata, zm. 6.10.	Jadwiga Deszczak, Góry Opolskie, 72 lata, zm. 9.10.
Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Poniatowej – Usługi Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4, tel. 502 625 687	Kazimierz Wicha, Niezdów, 65 lat, zm. 9.10.
	Katarzyna Mędrak, Wandalin, 37 lat, zm. 12.10.
	Zakład pogrzebowy Onyx Opole Lubelskie, ul. Długa 102, tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Peugeot spłonął
na drodze

Fot. OSP KSIG Karczmiska

- Przyczyną było zwarcie instalacji elektrycznej – mówi strażacy o zdarze-
niu, które miało miejsce w miniony czwartek. W Karczmiskach Pierwszych w
płomieniach stanął samochód osobowy. Peugeot zapalił się podczas jazdy. Na
miejsce skierowany został jeden zastęp ochotników z Karczmisk. Gdy strażacy
dotarli, całe auto było objęte płomieniami. Nikt nie został poszkodowany. Straty
wyniosły 8 tys. zł. Akcja trwała półtorej godziny

ja

Zrób zdjęcie i wygraj

„Z tradycją w przyszłość. Ko-
chana Poniatowa – wierzę w nią”
– to hasło konkursu fotograficz-
nego organizowanego przez Sto-
warzyszenie Niezlomna Polska
– Dobre Słowo. Główne nagrody
to tablet, telefon Samsung i MP3.
W konkursie mogą wziąć udział
mieszkańcy gminy Poniatowa.

ja

BMW utknęło na kupie żużlu

Czeka go wysoka grzywa-
na, a może nawet i dwa
lata więzienia. Mieszka-
niec gminy Poniatowa
przed sądem odpowie za
jazdę na „podwójnym
gazie”.

Kilka dni temu policjanci
zatrzymali w Kowali Pierwszej
pijanego kierowcę BMW. O tym
co 39-latek wyprawia na drodze
dowiedzieli się od przypadkowej

osoby. Na miejsce skierowany
został policyjny patrol. Gdy
funkcjonariusz dojechali BMW
już było zwieszane na żużlowym
nasypie.

W środku samochodu oprócz
kierowcy było jeszcze troje pa-
sażerów w wieku 22 – 43 lata.
Wszyscy pijani. Kierowca wy-
dmuchał w alkomat ponad trzy
promile. Nie posiadał też żad-
nych uprawnień do kierowania
pojazdami.

ja

INFORMATOR

ALARMOWE

Straż Pożarna
998 / 81 827 20 08

Policja 997 / 81 828 82 10

POGOTOWIA

Ratunkowe 999 / 81 827 20 99

Ciepłota 993

Energetyczne
991 / 81 827 23 52

Gazowe tel.: 992

INSTYTUCJE
I URZĘDY

UM Opole Lub.
tel.: 81 827 72 01

UM Poniatowa
tel.: 81 820 48 36

Starostwo tel.: 81 827 22 60

Skarbowy tel.: 81 827 25 89

PUP tel.: 81 827 22 44

Rzecznik Konsumentów
tel.: 81 827 61 22

USŁUGI

KOMINIARZ:

Kazimierz Januszek
695 733 099

KRAWCOWA:

Szpulka 697 069 516

SZAMBO – WYWÓZ:

Eko-Nova 605 288 913

ŚLUSARZ:

Dorabianie kluczy 792 512 347

UBEZPIECZENIA

Beata Błaszczuk 536 951 419

M i R Poniatowa 782 204 721

M i R Opole 721 995 986

M i R Józefów 603 589 987

NAPRAWY

AGD SERWIS:

81 827 38 18

NAPRAWA AGD
RAFAŁ BANASZEK

TEL. 791 673 265

PIECYKI GAZOWE:

PIECYKI GAZOWE JUNKERS,
NECKAR 724 733 934.

BUDOWLANO
-REMONTOWE
ELEKTRYK:

Janusz Czaplą 509 028 517

Michał Wychodźki 503 624 944

HYDRAULIK:

Poniatowa i okolice
609 412 878

GASTRONOMIA

Hotel Słowik 81 820 41 61

Restauracja Pod Kogutem
81 820 41 50

Restauracja Dworzec
600 350 194

PRZERWY
W DOSTAWIE
PRĄDU

BRAK PLANOWANYCH
PRZERW W DOSTAWIE
PRĄDU

R E K L A M A



*Człowiek jest
najważniejszy*

Grzegorz KAPUSTA

Kandydat do Sejmiku Województwa Lubelskiego

lista **2** miejsce **1**



MATERIAŁ POCHODZI I JEST FINANSOWANY PRZEZ KOMITET WYBORCZY PSL

MATERIAŁ WYBORCZY SFINANSOWANY PRZEZ KWW KUKIZ15

BORYS ŚRODEK

LISTA **K15** do Rady Powiatu Opolskiego

- ✓ przywrócimy Szpital w Opolu Lubelskim,
- ✓ utworzymy bezpłatną komunikację podmiejską dla miejscowości odciętych od transportu publicznego,
- ✓ wprowadzimy program Senior 100+
- comiesięczny dodatek na leki dla emerytów i rencistów.

Po rondzie prosto

Opole Lubelskie: Policjantom tłumaczył, że nie zauważył ronda znajdującego się na obwodnicy Opola Lubelskiego. Passatem przejechał przez środek, kosząc po drodze metalowe słupki.

Mowa o 46-letnim mieszkańcu gminy Łomianki (woj. mazowieckie). Mężczyzna razem z trójką pasażerów podróżowali Volkswagenem Passatem drogą wojewódzką 747 przez powiat opolski. Będąc na obwodnicy Opola Lubelskiego 46-latek dokonał nie lada wyczynu.



asp. szt. Marcin Gentelman,
KPP w Opolu Lubelskim
Kierujący był trzeźwy. Tłumaczył policjantom, że z uwagi na brak oświetlenia, nie zauważył ronda, dlatego wjechał w jego środek

- Zbliżając się do ronda nie zachował należytej ostrożności, w następstwie czego wjechał w jego środek – informuje asp. szt. Marcin Gentelman z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Chodzi o nietypowo wykonane rondo na wysokości wsi Górna Owczarnia, które nie ma klasycznej okrągłej kopuły usypanej z ziemi. A centralnie na jego

środku jest wykonany brukowany przejazd zastawiony barierkami.

- Kierujący był trzeźwy. Tłumaczył policjantom, że z uwagi na brak oświetlenia, nie zauważył ronda, dlatego wjechał w jego środek – dodaje.

VW został poważnie uszkodzony. Na szczęście kierowca i pasażerowie nie donieśli poważniejszych obrażeń.

AC



KRONIKA STRAŻACKA

Zdarzenia, do jakich wyjeżdżali w ostatnich dniach strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim i jednostek OSP:

5 października

- Poniatowa, ul. Młynki - kolizja drogowa.
- Osiny - pożar sadzy w kominie.
- Opole Lubelskie - wypadek drogowy, samochód przejechał przez środek ronda.
- Poniatowa, ul. Nałęczowska - zalewane mieszkanie.

6 października

- Karczmiska - pożar trawy.

7 października

- Opole Lubelskie, ul. Puławska - zadymienie mieszkania.

9 października

- Opole Lubelskie - potrącenie pieszego.

11 października

- Karczmiska Pierwsze. Pożar samochodu. Osób poszkodowanych nie było.

- Piotrawin. Przewrócony ciągnik na jezdnię. Kierowca wy dostał się o własnych siłach.

12 października

- Wrzeliwiec. Zabezpieczenie lądowiska śmigłowca LPR.



JECHALI WĘŻYKIEM

Data	Miejscowość	Sprawca	Pojazd	Promile
5 października	Kępa Gostecka	34-letni mieszkaniec gm. Łaziska	ciągnik rolniczy	4 promile
7 października	Kowala Pierwsza	39-letni mieszkaniec gm. Poniatowa	BMW	ponad 3 promile
10 października	Józefów nad Wisłą	27-letni mieszkaniec gm. Józefów nad Wisłą	rower	3 promile

R E K L A M A

Artur Włoda

SERWIS GSM

725 851 377

ATRAKCYJNE CENY
INDYWIDUALNE PODEJŚCIE DO KLIENTA
INNOWACYJNE TECHNOLOGIE
REANIMACJA ZALANYCH TELEFONÓW

- profesjonalna i kompleksowa naprawa TELEFONÓW KOMÓRKOWYCH

- profesjonalna i kompleksowa naprawa URZĄDZEŃ MOBILNYCH

Znajdź nas na

Możliwość odbioru / dostarczenia sprzętu od/do klienta
na trasie Lublin - Opole Lubelskie

Artur Włoda Serwis GSM • Wandolin 14, k. Opola Lubelskiego
• wloa.serwisgsm@gmail.com •



- NAGROBKI
- SCHODY
- KOMINKI
- AKCESORIA
- BLATY
- PARAPETY

ZAKŁAD KAMIENIARSKI

TEL. 668 852 628

Konrad Zagozdón Niezdów 180



Plis obiecuje, Wróbel odpowiada

Kandydat PiS na Burmistrza Opola Lubelskiego wystąpił na konferencji prasowej z wiceministrem inwestycji i rozwoju, obiecując budowę w Opolu Lubelskim od 50 do 100 mieszkań w ramach programu rządowego Mieszkanie +. Przyjrzelśmy się tej sprawie i wnioski są zdumiewające.

Nietrafiona lokalizacja

Zaproponowana lokalizacja jest nietrafiona z kilku względów. Po pierwsze – na wskazanym terenie mieszczą się aktualnie budynki w dobrym lub bardzo dobrym stanie technicznym. Na magazyn po dawnej cukrowni jest aktualnie dwóch potencjalnych kupców a budynek po Fabryce Cukierków Pszczółka właśnie zyskał najemcę który wkrótce ma uruchomić w tym miejscu produkcję, a co za tym idzie stworzy w tym obiekcie nowe miejsca pracy.

Lokalizacja bloków w ramach programu „Mieszkanie+” wymagałaby rozbiórki co najmniej części tych obiektów ponieważ w przeciwnym razie taka inwestycja po prostu się tam nie zmieści. Pan Plis w prasie mówi błędnie, że na działce tej nie będzie potrzeby wyburzenia czegośkolwiek, dając tym samym świadectwo braku doświadczenia w realizacji podobnych przedsięwzięć. Na terenie o powierzchni 1,8ha, na którym zlokalizowanych jest obecnie 5 dużych obiektów, nie da się zmieścić bloków mieszkalnych. Trudno sobie zresztą wyobrazić lokalizację takich bloków pośród działających bu-

dynków przemysłowych. To pokazuje jak bardzo nieprzemyślane jest to propozycja.

Lokalizacja ta narzuca ponadto konieczność czasochłonnnych i bardzo kosztownych zmian Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego. Warto więc zauważyć, że Opole Lubelskie posiada aktualnie obowiązujący plan, który obejmuje swym zakresem 100% powierzchni miasta. Wskazane w nim są atrakcyjne, uzbrojone tereny przeznaczone pod zabudowę wielorodzinną, które bez większych przeszkód mogłyby zostać na taką inwestycję przeznaczone.

Dobry, sprawdzony, wiarygodny partner w samorządzie

Pan Minister na konferencji wspominał o potrzebie współpracy w zakresie tej inwestycji z dobrym, sprawdzonym i wiarygodnym partnerem w samorządzie. Dokładnie takim partnerem jest Dariusz Wróbel, a przemawiają za tym konkretne, zrealizowane już, wielomilionowe inwestycje które na przestrzeni wielu lat

Gmina Opole Lubelskie przeprowadzała we współpracy z różnymi ministerstwami. Można tu przytoczyć chociażby budowę Zakładu Karnego za ok. 100 mln zł (współpraca z Ministerstwem Sprawiedliwości), realizację Żłobka Miejskiego za ok. 1 mln (Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej), budowa stadionu miejskiego za ok. 6 mln zł (Ministerstwo Sportu i Turystyki). Ponadto gmina przekazała nieruchomości (część dawnego placu cukrownianego) pod budowę gmachu sądu i prokuratury. Opracowana jest już koncepcja i dokumentacja projektowa obiektu. Prace powinny ruszyć w najbliższej przyszłości. To pokazuje wolę wspólnego działania i współpracy Dariusza Wróbla, a ponadto jest gwarantem niezbędnego doświadczenia i skuteczności przy realizacji podobnych projektów. Pan Plis takiego doświadczenia nie ma.

Gotowe rozwiązania

Ponadto Gmina Opole Lubelskie w ramach projektu przygotowującego miasto do rewitalizacji opracowała już gotowe rozwiązania mają-

„Pan Plis przedstawia nieprzemyślane obietnice, nie uwzględniając niekorzystnych skutków jakie niesłaby ich realizacja. Propozycja niszczenia wartościowego, w doskonałej jeszcze kondycji, mienia publicznego to propozycja delikatnie mówiąc lekkomyślna. Taka postawa, zmierzająca do przedstawiania obietnic przedwyborczych, bez najmniejszej refleksji, bez jakiegokolwiek logicznego uzasadnienia, budzi moje przerażenie i stanowczy sprzeciw. Chętnie jednak wskażę inną, sensowną lokalizację takiej inwestycji oraz będę służył pomocą na każdym etapie jej ewentualnej realizacji, w przypadku mojej wygranej w wyborach”

Dariusz Wróbel



ce wspomóc młode rodziny w pozyskaniu mieszkań. Chodzi tu o Program Mieszkań dla Młodych Rodzin. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że proponowany przez pana Plisa program Mieszkanie+ nie zakłada budowy mieszkań komunalnych – te lokale nie zostaną rozdane za darmo osobom które kwalifikują się do otrzymania mieszkania komunalnego. Realny miesięczny koszt wynajmu takiego mieszkania, wg stawek określony dla wojewód-

stwa Lubelskiego to ok. 830 zł* bez kosztu mediów. Proponowany przez Gminę Program Mieszkań dla Młodych Rodzin z całą pewnością będzie propozycją tańszą ponieważ zakłada wynajem mieszkań na preferencyjnych warunkach ustalanych indywidualnie.

MO

*Symulacja dla mieszkania o wielkości 50m² w województwie Lubelskim, z dojazdem do własności, na okres 25 lat i rodziny z dwójką dzieci.

MATERIAŁ POCHODZI I JEST FINANSOWANY PRZEZ KWW MAŁA OJCZYNA

Kandydat na BURMISTRZA OPOLA LUBELSKIEGO



Jestem mieszkańcem Gminy Opole Lubelskie i wieloletnią pracę w samorządzie traktuję jak misję – jej poświęciłem swoje życie zawodowe. Nigdy nie byłem członkiem partii politycznej. Buduję zespół współpracowników w oparciu o ich kompetencje, zaangażowanie i specjalistyczną wiedzę. Dzięki takiemu podejściu przez lata udało się stworzyć młody i energiczny zespół ludzi, którzy doskonale rozumieją czym jest służba mieszkańcom, a jednocześnie są bardzo dobrymi fachowcami w swoich dziedzinach.

W trakcie mijającej kadencji konsekwentnie realizowałem program, któremu Państwo zaufali wybierając mnie na stanowisko Burmistrza Opola Lubelskiego. Świadczą o tym wdrożone rozwiązania i inwestycje oraz twarde dane liczbowe: budżet

gminy w roku 2011 wynosił 40 mln zł – w 2018 roku jest to już 91 mln zł. W tym samym czasie wydatki inwestycyjne gminy wzrosły z 7,2 mln w 2011 roku do 24,5 mln w 2018 roku).

Ostatnie lata to dynamiczny rozwój miasta i gminy poddyktowany sprawnym pozyskiwaniem przez nas środków zewnętrznych. Najbliższe lata będą pod tym względem kluczowe. To ostatni moment na pozyskanie dodatkowych funduszy na inwestycje z Unii Europejskiej. Wiemy jak to robić. W sumie zrealizowaliśmy kilkadziesiąt inwestycji z pomocą pozyskanych wcześniej dotacji unijnych, wprowadzamy równoległe wiele nowych programów i inicjatyw dla mieszkańców i stale usprawniamy pracę naszego samorządu.

Gmina Opole Lubelskie ma szansę by pozostać samorządem nieupolitycznionym, zdolnym do głośnego upominania się i walki o interesy swoich mieszkańców. Wiele udało się zrobić, wciąż jednak dużo pozostaje do zrobienia. Wszystkie osoby, które w tych wyborach zdecydowane są na oddanie na mnie głosu, dostrzegające we mnie sprawdzonego gospodarza, gwarantującego dalszy, stabilny rozwój naszej gminy, już dziś proszę o przyjęcie wyrazów mojej wdzięczności.

Pełny program wyborczy znajdą Państwo w naszej ulotce wyborczej i na stronie www.kww-malaojczyna.pl

KANDYDACI KWW MAŁA OJCZYNA



Kandydaci do RADY POWIATU

Lista nr 13

Pozycja nr 1
GABRIELA TERESIŃSKA - PRUCHNIAK
Pozycja nr 2
JANUSZ ALEKSANDER STĘPIEŃ
Pozycja nr 3
JAN GOLDMAN
Pozycja nr 4
DARIUSZ DĄBROWSKI
Pozycja nr 5
JUSTYNA GOŁOFIT
Pozycja nr 6
RENATA PIKUŁA
Pozycja nr 7
ILONA MAJAK - GIERCZAK

Kandydaci do RADY MIEJSKIEJ

Lista nr 14

Okręg nr 1
HENRYK ISKRA
Okręg nr 2
JADWIGA ADAMCZYK
Okręg nr 3
ANDRZEJ FLISZKIEWICZ
Okręg nr 4
MAREK PLIS
Okręg nr 5
KATARZYNA POCHTA
Okręg nr 8
ROMUALD JAN ŚLIWA
Okręg nr 9
STANISŁAW FRANCISZEK MROCZKOWSKI
Okręg nr 10
ZOFIA KRYSZYNA WICHA
Okręg nr 11
KRYSZYNA DANUTA MAŁOGŁOWSKA
Okręg nr 15
MARIUSZ GOŁOFIT

10 PROGRAMÓW NA NOWĄ KADENCJĘ

1. PROGRAM „GMINA DLA SENIORA”

Rozwój polityki senioralnej: programy profilaktyczne, usługi opiekuńcze, zwiększenie aktywności seniorów w oparciu o budowany Dom Diennej Opieki dla Osób Starszych przy ul. Kolejowej.

2. PROGRAM „EKOLOGICZNY DOM, EKOLOGICZNA GMINA”

Skuteczne wsparcie gospodarstw domowych w zakresie instalacji solarnych, poszerzone o instalacje fotowoltaiczne i program wsparcia wymiany kotłów grzewczych na gazowe lub proekologiczne.

3. PROGRAM „SPOWOLNIENIA RUCHU DROGOWEGO + ZAPEWNIENIE MIEJSC PARKINGOWYCH NA OSIEDLACH”

Nowe miejsca parkingowe na osiedlach i instalacja progów zwalniających.

4. PROGRAM „AKTYWNA MŁODZIEŻ”

Program ukierunkowany na poprawę infrastruktury sportowej i edukacyjnej oraz rozwijanie oferty zajęć pozaszkolnych dla dzieci młodzieży.

5. PROGRAM „ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH GMINY”

Lokalna Grupa działania Owocowy Szlak Skoncentrowane, przeszło 14 milionowe, wsparcie finansowe dla wiejskich stowarzyszeń i organizacji, lokalnej przedsiębiorczości i mieszkańców.

6. PROGRAM „OBYWATELSKIE INICJATYWY MIESZKAŃCÓW”

Włączanie mieszkańców w sprawy samorządu lokalnego poprzez możliwość zgłaszania pomysłów i inicjatyw lokalnych realizowanych wspólnie z samorządem.

7. PROGRAM „DROGI I POPRAWA DOSTĘPNOŚCI KOMUNIKACYJNEJ OBSZARÓW WIEJSKICH”

Kontynuacja działań związanych z poprawą i rozbudową sieci dróg gminnych i powiatowych na terenie gminy Opole Lubelskie.

8. PROGRAM „ROZBUDOWA BAZY REKREACYJNO – SPORTOWEJ”

Centrum Edukacyjno – Rekreacyjne na opolskich stawach. Stworzenie atrakcyjnego centrum edukacji i rekreacji dla mieszkańców wykorzystującego potencjał naszych stawów.

9. PROGRAM REMONTU KAMIENI I ODNOWY CENTRUM OPOLA LUBELSKIEGO

Dwa opracowane programy: Program Remontu Kamienic z systemem dotacji oraz Program Mieszkań dla Młodych Małżeństw wspierającą odnowę historycznego centrum i rozwiązywanie problemów mieszkaniowości w oparciu o tworzoną Specjalną Strefę Rewitalizacji.

10. PROGRAM „ROZWÓJ GOSPODARCZY - STREFA INWESTYCYJNA”

Rozwój strefy w oparciu o zrealizowaną infrastrukturę techniczną w rejonie ul. Owocowej i tworzonego równoległego programu ulg podatkowych.

R E K L A M A

Szanowni Państwo,

moja propozycja programu Mieszkanie Plus została przez obecnego burmistrza nazwana jako „SKANDALICZNA”. Burmistrz odniósł się do niej w Dzienniku Wschodnim komentując, iż to „budzi jego przerażenie i stanowczy sprzeciw”. Tam gdzie ja proponuję budowę mieszkań jest osiedle, plac zabaw, szkoła, restauracja, siłownia. Jest to więc miejsce do mieszkania, życia i wypoczynku. Natomiast Pan Wróbel proponuje okolicznym mieszkańcom, w sąsiedztwie ich mieszkań przemysł – produkcję granulatu czy skup. Oceńcie Państwo sami czy to ma sens?

W mojej ocenie zachowanie Pana Wróbla jest niezrozumiałe i nieuzasadnione.

Dostrzegam problem w tym, że ja przedstawiam realne i konkretne pomysły kierowane do mieszkańców i przez nich akceptowane. Prawdopodobnie tylko z tego powodu, iż to nie on pierwszy wystąpił z taką propozycją.

W ostatnim czasie odbyłem wiele spotkań z mieszkańcami. Oni mówią mi o swoich problemach i niezbędnych dla nich inwestycjach.

Nie słyszę słów akceptacji dotyczących pomysłu rozbudowy, czy rewitalizacji stawów za kilkadziesiąt milionów złotych. Są rozczarowani tym, że nie zostały zrealizowane inwestycje, które dotyczą ich bezpośrednio i ułatwiają codzienne życie. Wymieniają np.:

- brak kanalizacji w części Opola Lubelskiego,
- brak chodników, czy ścieżek rowerowych przy drogach (w tym o znacznym natężeniu ruchu),
- brak reakcji na sytuację jaka zaistniała wokół opolskiego szpitala (protest i odejście ze szpitala lekarzy),
- brak odpowiedniej infrastruktury sportowej, tj. sala sportowa, basen, boisko



ze sztuczną nawierzchnią, lodowisko itp.
 - brak odpowiedniej infrastruktury drogowej,
 - brak wystarczających środków finansowych na kluby sportowe, czy

doposażenie Ochotniczych Straży Pożarnych i świetlic wiejskich.

Po spotkaniach z wyborcami widzę, że mieszkańcy mają zupełnie inne problemy, które nie zostały rozwiązane przez ostatnie 12 lat rządów burmistrza Wróbla. Chcę kierować naszą gminą w porozumieniu z lokalną społecznością i realizować wspólnie uzgodnione zadania.

Wsluchuję się w głos mieszkańców. To jest mój program.

Z gromadzi mieszkań
Sławomir Plis

**Nowy burmistrz, nowe możliwości.
 Spokój, opanowanie, wiarygodność w słowach i działaniu.**

Materiał finansowany przez KW Prawo i Sprawiedliwość

RÓŻNI WE WSPÓLNYM CELU

Komitet Kukiz'15 jako nowa inicjatywa zwykłych mieszkańców naszych gmin i powiatu, chciałby zaprezentować swoich wszystkich kandydatów do Rady Powiatu Opolskiego. Nasi kandydaci to ludzie, reprezentujący przekrój wszystkich grup społecznych, którym leży na sercu dobro zwykłych ludzi. Infrastruktura drogowa, interesy rolników, służba zdrowia i szkolnictwo średnie to sprawy, które są zaniedbane. Dzięki swojemu zaangażowaniu i doświadczeniu jesteśmy gwarantem realizacji naszych zobowiązań wyborczych.

DAJEMY LUDZIOM WYBÓR...!!!

LISTA Kukiz'15 nr 8

Okręg nr 1 – gm. Opole Lubelskie **BARTOSZEWSKA** Urszula Joanna
 Okręg nr 3 – gm. Chodel, Józefów **DZIEWULSKI** Sylwester Franciszek

ŚRODEK Borys Konrad
SZUBA Iwona
ŁAKOMA Renata
ZABOROWSKA Paulina
JANUSZEK Paweł Jacek
MIGORA Piotr

ZYSKA Grażyna
GIERCZAK Antoni
PODKOWIŃSKA Stanisława Bożena
RACHOŃ Halina Agnieszka
OBEŁ Robert

Okręg nr 2 – gm. Poniętowa

KUZIOLA Rafał
JACKOWSKI Łukasz
SAWA Kinga
PIŁAT Agnieszka
CINIUSZEK Tadeusz
PAZDZIOR Kamil Dominik
SMAGA Paulina

Okręg nr 4 – gm. Łaziska, Karczmiska, Wilków

SOCHALSKI Grzegorz Zbigniew
ADAMCZYK Edyta Katarzyna
MAJEWSKI Łukasz
BARTOŚ Marta Dorota
KUŁAGA Daniel
BARTOSZEWSKA Justyna

Materiał wyborczy sfinansowany ze środków KWW Kukiz'15

「KUKIZ15」
Robert GOGÓŁKA
 KANDYDAT DO SEJMIKU

Lista
8

Miejsce
1

SPRAWDŹ MNIE: facebook.com/Robertgogolka



Zapraszamy na wybory i oddanie głosu na listę nr 8 - Kukiz'15

Szanowni Państwo!

Mam 49 lat, pochodzę z Lubartowa, z wykształcenia jestem lekarzem, mieszkam w Kraśniku. Jestem żonaty i mam troje dzieci. Ukończyłem Wydział Lekarski Akademii Medycznej w Lublinie, specjalizację z chirurgii ogólnej uzyskałem w 2001 roku, następnie w 2014 roku drugą specjalizację lekarską z zakresu zdrowia publicznego. Wcześniej, w roku 1999, ukończyłem studia podyplomowe w Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie na kierunku „Zarządzanie Służbą Zdrowia”. W 2004 roku uzyskałem tytuł naukowy doktora nauk medycznych w Akademii Medycznej w Lublinie. W 2018 roku ukończyłem studia podyplomowe z zarządzania Master of Business Administration (MBA) na Politechnice Lubelskiej z rozszerzeniem University of Minnesota (USA). Od sześciu lat kieruję Szpitalem Powiatowym w Kraśniku, wcześniej przez sześć lat byłem tam zastępcą ds. medycznych.

Szanowni Państwo, kandyduję ponownie do Sejmiku Województwa Lubelskiego bo widzę, że nasz region potrzebuje dynamicznych i skutecznych przedstawicieli. Od ponad dwudziestu lat głównym obszarem mojego działania jest ochrona zdrowia. Mój priorytet to także odpowiednia polityka socjalna skierowana na ochronę rodziny, gdyż to właśnie rodzina jest najważniejszą, podstawową jednostką życia społecznego w naszym kraju. Równie ważny jest właściwy rozwój infrastruktury Lubelszczyzny, tak by była konkurencyjna dla innych regionów. Stąd też moje starania o poprawę dróg lokalnych, powiatowych, jak również wojewódzkich. Bardzo dobrą wiadomością dla mieszkańców Powiatu Lubartowskiego jest informacja o rozpoczętej modernizacji drogi wojewódzkiej nr 815 z Lubartowa do Parczewa. Już niedługo mieszkańcy będą przemieszczać się w komfortowych warunkach.

Drodzy Wyborcy, 21 października proszę Was o głos.



dr Marek KOS

KANDYDAT DO SEJMIKU
WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO

lista **2** miejsce **3**

MATERIAŁ POCHODZI I JEST FINANSOWANY PRZEZ KOMITET WYBORCZY PSL



48-latek w wyrzuceniu psa z samochodu nie widział nic złego

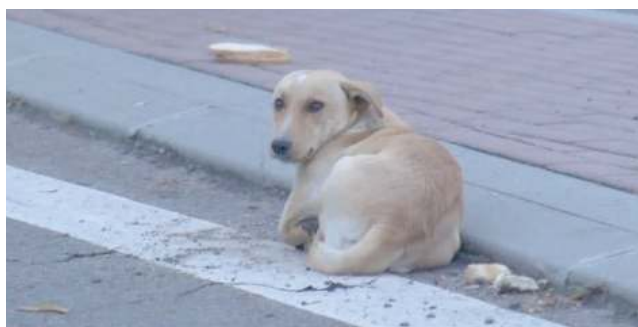
„Zawiasy” za wyrzucenie psa z samochodu

Pow. opolski: Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim skazał Roberta D. na pół roku więzienia za znęcanie się nad psem. Wyrok jest nieprawomocny.

Zapał pod koniec września. Sąd Rejonowy w Opolu Lubelskim uznał Roberta D. winnym znęcania się nad psem i wymierzył mu karę, 48-latek skazany został na sześć miesięcy więzienia. Ale za kraty nie trafi.

- Sąd wykonanie orzeczonej kary warunkowo zawiesił tytułem próby na okres dwóch lat – informuje Magdalena Dobosz z Biura Prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie.

Robert D. ma również zapłacić tysiąc złotych grzywny, tysiąc złotych nawiązki na rzecz lubelskiego



Pies wyrzucony został z bagażnika samochodu w Niezdowie. Kierowca renault jak gdyby nigdy nic - odjechał sobie w kierunku Opola Lubelskiego

oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami i pokryć koszty sądowe.

Przypomnijmy. Historia wydarzyła się pod koniec maja br. 48-letni mieszkaniec gminy Łaziska, jadąc przez wieś Niezdów (gm. Opole Lubelskie) zatrzymał się i wyrzucił z bagażnika psa. Za-

uważyła to przypadkowa osoba, która spisała numery rejestracyjne jego renault i zadzwoniła na policję. Funkcjonariusze błyskawicznie ustalili właściciela auta i złożyli mu wizytę w domu. Nie zastali go jednak. 48-latek sam zgłosił się na policję. Przyznał się do wyrzucenia psa z samochodu, ale nie widział

Magdalena Dobosz,
Biuro Prasowe Sądu Okręgowego w Lublinie
Sąd wykonanie orzeczonej kary warunkowo zawiesił tytułem próby na okres dwóch lat

w tym nic złego. Tłumaczył mundurowym, że był to bezpański pies, który miesiąc temu przyplątał się na jego posesję.

Mieszkaniec gminy Łaziska za to, co zrobił usłyszał zarzut znęcania się nad zwierzęciem i stanął przed sądem.

Agnieszka Ciekot

Traktor koziółkował, winnego brak



Mężczyźni nie potrafili wytłumaczyć w jaki sposób doszło do wywrócenia ciągnika rolniczego

W Piotrowinie ciągnik rolniczy miał przysięść traktorzystę. Gdy policjanci dotarli na miejsce zastali nie jednego tylko dwóch mężczyzn. Obaj pijani, obaj twierdzili, że to nie oni kierowali.

Całe zdarzenie miało miejsce w czwartek. Opolska policja dostała informację z Centrum Powiadomienia Ratunkowego w Lublinie, mówiącą o wywróceniu się ciągnika rolniczego w Piotrowinie. W efekcie miał zostać przysięgnięty mężczyzna.

Na miejsce skierowany został policyjny patrol. Mundurowi zastali dwóch mężczyzn, 35-latek z gminy Łaziska i 30-latek z gminy Opole Lubelskie. Alkomat potwierdził,

że byli pijani w sztok. 35-latek wydmuchał trzy promile alkoholu i posiadał aktywny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Natomiast u 30-latka urządzenie wykazało ponad cztery promile.

- Żaden z mężczyzn nie przyznawał się do kierowania ciągnikiem. Nie potrafili wytłumaczyć w jaki sposób doszło do jego wywrócenia. Ponadto żaden z nich nie posiadał uprawnień do kierowania, a ciągnik nie był w ogóle dopuszczony do ruchu – informuje asp.szt. Marcin Gentelman z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Mężczyźni trafili do policyjnego aresztu. Tam trzeźwieli. Policyjne postępowanie ma ustalić, który z nich kierowca. Sprawcy jazdy na „podwójnym gazie” grozi do dwóch lat więzienia.

AC

Ciągnikiem z czterema promilami

Gm. Łaziska: Wpadł, bo ktoś zadzwonił na policję. Pijany w sztok 34-latek z gminy Łaziska kierował ciągnikiem rolniczym, do którego podczepione były dwie przyczepy.

Całe zdarzenie miało miejsce kilka dni temu w Kępie Gosteckiej. Opolska policja otrzymała informację, że trasą Braciejowice – Piotrowin porusza się nietrzeźwy traktorzysta.

Wysłany został patrol. Policjanci zatrzymali kierującego ciągnikiem rolniczym z podpiętymi dwiema

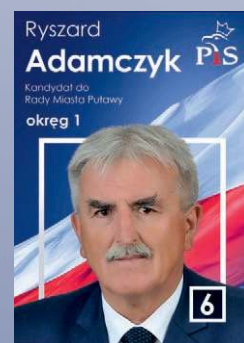
przyczepami sadowniczymi. Przebadali go alkomatem. Badanie wykazało blisko cztery promile alkoholu w organizmie.

- Mężczyzna zdumionym policjantom oświadczył, iż dzisiaj nie spożywał alkoholu, a jedynie wczoraj przebiegał jabłka – relacjonuje

asp. szt. Marcin Gentelman z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

34-letni mieszkaniec gminy Łaziska kary nie uniknie. Grozi mu bardzo wysoka grzywna i nawet pięć lat więzienia.

ja



KANDYDACI DO RADY MIASTA PUŁAWY

BOŻENA KRYGIER - wieloletni, doświadczony samorządowiec. W obecnej kadencji przewodnicząca Rady Miasta.

Zaangażowana w budowę nowej hali sportowo-widowskiej w Puławach oraz w budowę nowych szkolnych boisk sportowych, a także tworzenie Miejskiego Muzeum Czartoryskich a także utworzenie Puławskiej Orkiestry Dętej.

Pedagog i wychowawca dzieci i młodzieży.

Aktywny społecznik i animator kultury.

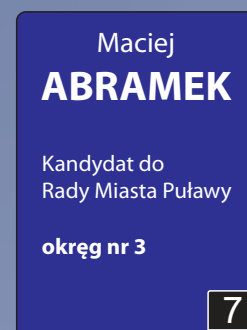
Inicjator wielu imprez kulturalnych, patriotycznych i religijnych.

Jeden z założycieli i członek Zarządu Stowarzyszenia „Rodzina” – najprężniej działającej społecznej organizacji pozarządowej w Puławach, której misją jest wspieranie rodzin i integracja mieszkańców. Stowarzyszenie organizuje uroczystości takie

jak: Dzień Papieski, Rowerowy Wyścig po kremówki, Dni Rodziny, Międzynarodowe Warsztaty Gospel, koncerty i największą

uroczystość kulturalno-religijną

- Orszak Trzech Króli.



Prawo i Sprawiedliwość



Sprawdź, jak pracował Twój radny przez dwa ostatnie lata

Aktywność radnych Rady Powiatu

W związku z dobiegającą końcem kadencją, poddaliśmy analizie również pracę naszych radnych powiatowych. Na podstawie 24 protokołów z sesji (zwyczajnych i nadzwyczajnych), jakie odbyły się w ciągu dwóch minionych lat, sporządziliśmy zestawienie aktywności radnych na sesjach.

Sprawdziliśmy, jak często radni Rady Powiatu w Opolu Lubelskim w drugiej połowie tej kadencji zabierali głos w imieniu mieszkańców i poruszali zgłaszane im problemy w formie pytań, interpelacji i wniosków. Interesowała

nas też frekwencja na sesjach i wysokość diet, jakie pobrali przez dwa minione lata. Te dane ustaliliśmy na podstawie udostępnionych nam przez Starostwo Powiatowe w Opolu Lubelskim list obecności i wykazów diet. Identycznego podsumowania – w oparciu o te same dokumenty – dokonaliśmy na półmetku kadencji, dwa lata temu.

Jak wszyscy doskonale wiemy, Rada Powiatu w Opolu Lubelskim jest 19-osobowa. Ale na wykazie miesięcznych zryczałtowanych diet przysługujących radnym widnieje tylko 16 nazwisk. Nie zostali na nim ujęci etatowi członkowie zarządu, czyli Zenon Rodzik – starosta opolski, Robert Dąbrowski – wicestarosta i Paweł Grabek – etatowy członek zarządu. Choć są radnymi, to nie pobierają diet, tylko naliczone mają miesięczne



Zenon Rodzik
Frekwencja na sesjach: 25 - obecności; 1 - nieobecność
Pobrana dieta: nie pobiera diety, tylko stałe wynagrodzenie miesięczne.
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski: brak



Robert Dąbrowski
Frekwencja na sesjach: 25 - obecności; 1 - nieobecność
Pobrana dieta: nie pobiera diety, tylko stałe wynagrodzenie miesięczne.
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski: brak



Paweł Grabek
Frekwencja na sesjach: 25 - obecności; 1 - nieobecność
Pobrana dieta: nie pobiera diety, tylko stałe wynagrodzenie miesięczne.
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski: brak



Andrzej Chyła
Frekwencja na sesjach: 25 - obecności; 1 - nieobecność
Pobrana dieta: 30.450 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski: brak

wynagrodzenie. Zgodnie z Ustawą o samorządzie powiatowym w sprawach dotyczących powiatu radni mogą kierować interpelacje i zapytania do starosty.

Co warto podkreślić, w ustawie nie ma zapisów mówiących o tym, że etatowi członkowie zarządu powiatu i nieetatowi (a są nimi

obecnie radni Andrzej Chyła i Władysław Guściora) na sesjach nie mogą zgłaszać w imieniu mieszkańców zapytań, wniosków i interpela-

cji – stąd wymienione osoby ujęliśmy również w naszym zestawieniu obok zwykłych radnych.

AC

R E K L A M A

INFORMATOR MEDYCZNY

PRZYCHODNIA

CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA

CZYNNE 8.00 – 18.00
REJESTRACJA 81 475 51 51, 575 982 986

LABORATORIUM
PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00 - 10.00

ECHO SERCA

BADANIE USG

- **Neurolog** lek. med. Ewa Butrym poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** lek. med. Aneta Ożóg piątek od godz. 15.00
- **Poradnia Medycyny sportu** - lek. med. Jarosław Zugaj umawiamy telefonicznie
- **Chirurg** Jarosław Zugaj wtorek, czwartek od 16.00
- **Chirurgia naczyni** lek. med. Michał Małysza czwartek od 15.30
- **Chirurg** lek. med. Wienczyśław Kosik poniedziałek od 10.00, środa od 16.00
- **Dietetyk** mgr Marta Bałtaziak środa od 15.00
- **Ortopeda** lek. med. Piotr Banaszek piątek od 17.00
- **Ortopeda** lek. med. Tomasz Rubaj, środa od 9.00
- **Ortopeda** lek. med. Fares Slim wtorek 15.30
- **Choroby wewnętrzne** lek. med. Tomasz Miroński czwartek od 15.00
- **Choroby wewn.** lek. med. Agnieszka Starek umawiamy telefonicznie
- **Ginekolog** - Położnik lek. med. Kazimierz Janusz Bernat środa od 12.00
- **Ginekolog** - Położnik dr n. med. Katarzyna Skorupska piątek od 16.00
- **Diabetolog** lek. med. Jacek Cygan wtorek od 12.30
- **Endokrynolog** lek. med. Jolanta Szymanek sobota od 9.00
- **Laryngolog** lek. med. Adam Górski poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** lek. med. Sylwia Goliszek piątek od 8.30
- **Kardiolog** Anna Walewska czwartek od 11.00
- **Urolog** dr n. med. Paweł Płaza czwartek od 17.00
- **Alergolog** lek. med. Mirosława Skawińska-Deleś środa od 16.00
- **Badanie USG** - lek. med. Karolina Robak, lek. med. Anny Mazur - badanie USG

PRZYCHODNIA

LUXMED UZDROWISKO NAŁĘCZÓW

Poniatowa, ul. 11 Listopada 1
Poniatowa, ul. Lubelska 3
81 50 16 012
www.luxmedponiatowa.pl

USG - STOMATOLOGIA - LABORATORIUM - KOSMETOLOGIA - PODOLOGIA

- » **lek. med. BARTKIEWICZ BEATA**
SPECJALISTA Z ZAKRESU DERMATOLOGII I WENEROLOGII
- » **dr n. med. KOWALCZYK MARIUSZ**
SPECJALISTA Z ZAKRESU DIABETOLOGII, INTERNY – ENDOKRYNOLOGII
- » **dr n. med. MAZUREK-KOCIUBOWSKA MAGDALENA**
SPECJALISTA Z ZAKRESU GINEKOLOGII I POŁOŻNICTWA
- » **dr n. med. PATRO-MAŁYSZA JOLANTA**
SPECJALISTA Z ZAKRESU GINEKOLOGII I POŁOŻNICTWA
- » **dr n. med. SAMBERGER MICHAŁ**
SPECJALISTA Z ZAKRESU GINEKOLOGII I POŁOŻNICTWA
- » **lek. med. ZIĘTEK ALICJA**
W TRAKCIE SPECJALIZACJI Z ZAKRESU GINEKOLOGII I POŁOŻNICTWA
- » **lek. med. BERNAT JANUSZ**
SPECJALISTA Z ZAKRESU GINEKOLOGII I POŁOŻNICTWA

- » **dr n. med. DWORZAŃSKI TOMASZ**
W TRAKCIE SPECJALIZACJI Z ZAKRESU GASTROENTEROLOGII, SPECJALISTA CHOROBY WĘWĘTRZNYCH
- » **lek. med. ŚWIERZAK ROBERT**
SPECJALISTA Z ZAKRESU CHOROBY WĘWĘTRZNYCH
- » **dr n. med. OLSZEWSKA BARBARA**
SPECJALISTA Z ZAKRESU KARDIOLOGII, CHOROBY WĘWĘTRZNYCH, BALNEOLOGII I MEDYCYNY FIZYKALNEJ
- » **lek. med. WALEWSKA ANNA**
W TRAKCIE SPECJALIZACJI Z ZAKRESU KARDIOLOGII
- » **lek. med. BUTRYM EWA**
SPECJALISTA ZAKRESU NEUROLOGII
- » **lek. med. MĄDZIK CZESŁAWA**
SPECJALISTA Z ZAKRESU NEUROLOGII
- » **lek. med. SARNA MONIKA**
SPECJALISTA Z ZAKRESU ORTOPEDII I TRAUMATOLOGII
- » **lek. med. KŁĘBUKOWSKI JAROSŁAW**
SPECJALISTA Z ZAKRESU ORTOPEDII I TRAUMATOLOGII
- » **lek. med. SLIM FARES**
SPECJALISTA Z ZAKRESU ORTOPEDII I TRAUMATOLOGII

- » **dr n. med. WNUK TOMASZ**
SPECJALISTA Z ZAKRESU ORTOPEDII I TRAUMATOLOGII
- » **lek. med. STANKIEWICZ TOMASZ**
SPECJALISTA Z ZAKRESU OTOLARYNGOLOGII
- » **lek. med. ŻYCHOWSKI PIOTR**
SPECJALISTA Z ZAKRESU OTOLARYNGOLOGII
- » **lek. med. ŻYWIOT MAŁGORZATA**
SPECJALISTA Z ZAKRESU OTOLARYNGOLOGII
- » **lek. med. FABJAŃSKA DOROTA**
SPECJALISTA Z ZAKRESU ORTOPEDII I TRAUMATOLOGII
- » **lek. med. SARNA MONIKA**
SPECJALISTA Z ZAKRESU ORTOPEDII I TRAUMATOLOGII
- » **lek. med. PRÓCHNICKI MICHAŁ**
W TRAKCIE SPECJALIZACJI Z ZAKRESU PSYCHIATRII
- » **dr n. med. ŁATKIEWICZ MAREK**
SPECJALISTA Z ZAKRESU UROLOGII
- » **KOSMETOLOG EWA PAWŁOWSKA**
ZABIEGI KOSMETYCZNE, ENDERMOLOGIA, LASER

OPTYK

Realizacja recept, dobór okularów, badania okulistyczne w czwartki.
PONIATOWA ul. Lubelska 3 budynek Luxmedu
pon, wt, sr, piat 9-15
czwartek 12-18
tel. 881 71 71 10

OPTYK

OPTYK
Fabryczna 13
Opole Lubelskie
pon-pt 9:00-17:00
sob 10:00-13:00
umów się na
BADANIE WZROKU
kom. 693 770 700

AMBULANS

TRANSPORT MEDYCZNY
OSÓB CHORYCH
Zabezpieczenie medyczne imprez masowych
Szkolenie z zakresu pierwszej pomocy
AMAN MED
amanmed.pl
tel. 793-669-533
CZYNNY CAŁODOBOWO

PSYCHOLOG

PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA
Psychotechniczne badania kierowców i pracowników
Ul. Józefowska 79
24-300 Opole Lub.
Tel. 508 103 987

APTEKA

APTEKA RODZINNA
OPOLE LUBELSKIE
1. UL. LUBELSKA 13
pon.-pt. 7:00-20:00
sobota 8:00-15:00
2. UL. KOŚCIUSZKI 5
pn-pt 7:00-19:00
sob. 8:00-19:00

LABORATORIUM

LABORATORIUM MEDYCZNE
MGR KATARZYNA PRUCHNIAK
ul. Fabryczna 13, Opole Lubelskie
poniedziałek - piątek 8.00-15.00
sobota 9.00 - 11.00
TEL. 81 827 59 73

DIETETYK

mgr inż. AGATA JĘDRYCH
PONIATOWA,
UL. LUBELSKA 3 LUXMED
TEL. 531 139 004
CZWARTEK 13.00 - 18.00

W**PORTAL INFORMACYJNY****opole.24wspolnota.pl****ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®**

Czego żałuje obecny władarz miasta i kto komu dał po nosie, czyli...

Debata kandydatów na prezydenta Puław



Czwórka kandydatów w wyborach na Prezydenta Miasta Puławy skorzystała z zaproszenia do debaty na łamach „Wspólnoty”. Każdy mógł zadać po dwa pytania swoim rywalom. Kto poradził sobie najlepiej?



Odpowiada Bożena Krygier - KW Prawo i Sprawiedliwość



Pytania od Mariusza Cytryńskiego:

2.* Na konwencji PiS 22.09. powiedziała Pani: „Mądre decyzje ludzi PiS doprowadziły do tego, że szpital nie ma w tej chwili problemów”. Proszę o podanie informacji, ile obecnie wynosi zadłużenie szpitala?

Odp. Na chwilę obecną zadłużenie szpitala wynosi ok. 70 mln zł. Przed zmianą Dyrekcji, a co za tym idzie sposobu zarządzania placówką zadłużenie przyrastało w tempie ponad 1 mln zł. miesięcznie, co nieuchronnie prowadziło do zapaści finansowej i w konsekwencji zamykania kolejnych oddziałów. Ostatnie wyniki finansową wskazują, iż szpital osiągnął płynność finansową i od 2016 r. nie generuje dalszego zadłużenia. Konsekwentnie realizowane decyzje wynikające z przyjętego przez ludzi Prawa i Sprawiedliwości programu naprawczego pozwoliły przetrwać strategicznie ważnej dla bezpieczeństwa publicznego placówce.

1. Na konwencji PiS w Lublinie 06.10. przedstawiono Panią: „Dzięki jej zabiegom i współpracy z rządem powstanie w Puławach hala widowiskowo-sportowa”. Proszę o opisanie tych zabiegów.

Odp. Puławy od wielu lat nie mogły doczekać się nowej odpowiadającej dzisiejszym czasom i wyzwaniom hali widowiskowo-sportowej. Nowe szanse na budowę obiektu pojawiły się po przejściu władzy przez Prawo i Sprawiedliwość. Dzięki wzorowej współpracy pomiędzy radnymi Prawa i Sprawiedliwości, Posłem Krzysztofem Szulowskim, a także Ministrem Jarosławem Stawiańskim udało się pozyskać 17 mln zł. rządowego wsparcia, które pozwoli zrealizować oczekiwaną przez mieszkańców Puław inwestycję. Chciałabym nadmienić, iż dobra współpraca

z KS „Azoty” pojawiła się dopiero w obecnej kadencji Rady Miasta.

* Kandydatka odpowiedziała na pytania w odwróconej kolejności. Taką kolejność postanowiliśmy zachować w publikacji.



Pytania od Mariusza Cytryńskiego:

1. Czy i jeśli tak to jak planuje Pani zachęcić mieszkańców do udziału w procesie decyzyjnym w mieście i jakie mechanizmy planuje Pani wykorzystać w tym celu?

Odp. Tak jak już wspomniałam w swoim programie wyborczym stawiam na otwarte Puławy, otwarte na głos mieszkańców. Dlatego też zaplanowałam budowę telemostu, czyli narzędzia, przy pomocy którego będę odpowiadać na pytania mieszkańców zadane za pomocą poczty elektronicznej. Stawiam na stały i głęboki kontakt na linii – władza samorządowa – mieszkańcy. Planuję również zmianę idei Budżetu Obywatelskiego. W tym celu zorganizuję ogólnospołeczną debatę, w której zapytam mieszkańców o ich wizję i pomysły co do udziału mieszkańców w BO.

2. Gdyby mogła Pani zmienić jedną rzecz w przestrzeni miejskiej w Puławach, co by to było i dlaczego?

Odp. W przestrzeni miejskiej Puław istnieje bardzo wiele miejsc, które chciałabym zmienić. Brakuje mi z prawdziwego zdarzenia centrum, serca Puław. Miejsca, w którym mieszkańcy mogliby się spotkać, wypić kawę i pospacerować. Naturalnym takim miejscem był teren pomiędzy ulicami Centralną, a Piłsudskiego. Marzy mi się rewitalizacja Parku Czartoryskich, który stałby się prawdziwą wizytówką naszego miasta.



Pytania od Pawła Maja:

1. Co uważa Pani za najważniejsze w swoim programie wyborczym i jak zamierza to Pani zrealizować?

Odp. Najważniejszym dla mnie jest zmiana sposobu rządzenia. Chciałabym zbudować naturalne relacje pomiędzy mieszkańcami i Prezydentem. Bardzo mnie boli, że młodzi ludzie nie wracają po studiach do Puław. Ogromnym wyzwaniem, które chciałabym zrealizować będzie stworzenie optymalnych warunków, pozwalających na rozwój nowych działalności gospodarczych poprzez przygotowanie kompleksowej oferty inwestycyjnej. Nowopowstającym firmom, które skorzystały z dofinansowania Powiatowego Urzędu Pracy miasto udzieli dodatkowego wsparcia w wysokości 10 tys. zł.

2. Jeżeli jakikolwiek inny kandydat zdobędzie władzę,

a Pani ugrupowanie będzie miało większość w radzie miasta i na fotelu prezydenta zasiądzie ktoś inni niż Pani – jak będzie wtedy wyglądała współpraca Pani ugrupowania z takim prezydentem?

Odp. Jak już wielokrotnie wspominałam chciałabym zbudować miasto otwarte. Takiej otwartości oczekuję od przyszłego Prezydenta, jak również od wszystkich radnych w przyszłej radzie miasta. Chodzi nam przecież o dobro wspólne naszego miasta i jego mieszkańców.



Odpowiada Janusz Grobel - KWW Janusza Grobla Samorządowcy



Pytania od Mariusza Cytryńskiego:

1. Jakże zna Pan formy konsultacji społecznych i dlaczego miasto nie daje mieszkańcom możliwości udziału w procesie decyzyjnym?

Odp. Znajomość form konsultacji nie może być tylko podręcznikową wiedzą. W Puławach korzystamy z konsultacji w praktyce, co przeczy fałszywej tezie w pytaniu. Projekt skateparku, który wybudujemy powstał dzięki młodzieży, która będzie z niego korzystać. To mieszkańcy wybrali technologię i lokalizację planowanego pumptracku. Konceptcja hali sportowej to efekt rozmów ze środowiskiem różnych dyscyplin sportu. Konkurs dot. terenu po PKS poprzedziła wizja lokalna. A w nowej kadencji chcę dać mieszkańcom możliwość opiniowania projektów uchwał, jeszcze zanim radni rozpoczną nad nimi pracę.

2. Jakże 3 największe błędy popełnił Pan, według Pana, w ciągu prawie 3 dekad rządzenia w Puławach?

Odp. Praca w samorządzie to nie jest zadanie dla solisty. Wymaga współdziałania różnych środowisk. I chociaż sam nie podejmowałem decyzji w tych kwestiach, to 3 rzeczy żałuję. Po pierwsze tego, że IUNG nie skorzystał z mojej oferty dającej szansę na ok. 100 milionów na rewitalizację parku, po drugie, że błonia zagospodarowujemy dopiero teraz, a mogliśmy to zrobić już dawno, gdyby nie protesty, w których kłamliwie straszono ludzi marketami. I po trzecie

żałuję, że przerwano nam prace przy remoncie Domu Chemika, mimo że działaliśmy zgodnie z prawem.



Pytania od Bożeny Krygier:

1. Jakże ma Pan plany na rozwiązanie problemu niedziałającego od lat parkingu w Marinie Puławy i czy osoby odpowiedzialne za istniejący stan rzeczy poniosły jakiegokolwiek konsekwencje?

Odp. Wielokrotnie omawialiśmy tę kwestię na forum rady miasta, ale jeśli trzeba powtórzyć. Usterki parkingu nie były możliwe do wykrycia na etapie odbioru, ponieważ ujawniły się dopiero po jakimś czasie użytkowania. Zatrzymaliśmy kaucję gwarancyjną wykonawcy w wysokości 500 tys. złotych oraz sami opracowaliśmy projekt, który powinien na dobre usunąć te usterki. Jeżeli koszty naprawy parkingu przekroczą kwotę zatrzymaną przez nas kaucji gwarancyjnej, będziemy dochodzili swoich roszczeń od wykonawcy i projektanta.

2. Największą bolączką naszego miasta jest odpływ mieszkańców z powodu braku miejsc pracy. Co konkretnie zamierza Pan zrobić jeżeli zostanie pan prezydentem w kolejnej kadencji?

Odp. Wyludnianie się miast to problem ogólnopolski. Na palcach jednej ręki można policzyć miasta, które notują przyrost mieszkańców. To duże aglomeracje albo ich „sypialnie”. Wszystkie pozostałe mierzą się z odpływem mieszkańców. Bezrobocie w Puławach jest obecnie rekordowo niskie (ok. 3,5%), mimo to zamierzam wciąż wspierać rozwój przedsiębiorczości. Ulgi podatkowe dla firm tworzących nowe miejsca pracy, poręczenia i atrakcyjne kredyty na rozwój, wsparcie startupów i stworzenie Platformy Dialogu pomiędzy biznesem, nauką i administracją pomogą rozwinąć nasz potencjał.



Pytania od Pawła Maja:

1. Czy relacje wiceprezydent Wójcik wobec nauczycieli i rodziców szkół i przedszkoli przeznaczonych do likwidacji, uważa Pan za poprawne? Czy nadal powinna ona pełnić funkcje wiceprezydenta Puław?

Odp. Trudno mi poważnie odnieść się do tego pytania, ponieważ w Puławach nie ma szkół i przedszkoli przeznaczonych do likwidacji. Swoich pracowników oceniam na podstawie efektów realizacji powierzonych im zadań, a nie subiektywnych wrażeń i antypatii konkurentów politycznych. Pani wiceprezydent startuje w wyborach więc również mieszkańcy będą mieli

szansę ocenić jej pracę. A decyzji co do przyszłości jeszcze nie podjąłem.

2. Przewodniczącym Komisji Architektonicznej jest były radny z Pańskiego ugrupowania-technik geodeta, a zastępcą nie ma wykształcenia kierunkowego. Czym kierował się Pan powołując ich na stanowiska?

Odp. Technik geodeta, o którego Pan pyta jest praktykiem, który w trakcie swojej wieloletniej kariery zawodowej w biurze projektów Zakładów Azotowych zdobył doświadczenie, którego nie uzyskałby na żadnych studiach. A brak wykształcenia kierunkowego w dzisiejszych czasach nie powinien być dla nikogo przeszkodą. Dla mnie oprócz dyplomu ważna jest znajomość przepisów i problematyki. Sam słyszałem o człowieku, który z wykształcenia jest architektem krajoznawcą, a na co dzień pracuje jako masażysta - zamiast potępiać warto podziwiać zaradność i uniwersalność.

* Na wniosek KWW Janusza Grobla Samorządowcy informujemy, że na etapie ustalania pytań, przygotowane przez Pawła Maja pytania początkowo nie spełniały przyjętego limitu 200 znaków na pytanie. Kandydat w dodatkowym czasie poprawiał - skracał - pytania, co zdaniem komitetu zaburzyło zasady równości uczestników debaty.



Odpowiada Mariusz Cytryński - KWW Koalicja Samorządowa



Pytania od Janusza Grobla:

1. Komitet, z którego Pan startuje powstał w wyniku porozumienia partii politycznych - PO, N. SLD oraz KOD-u, dlaczego w Państwa materiałach wyborczych brakuje logo partii oraz informacji na ten temat?

Odp. Komitet Wyborczy Wyborców Koalicja Samorządowa nie jest komitetem wyborczym połączonych partii. Ma on swoje oddzielne, znajdujące się na materiałach wyborczych logo. Koalicja jest porozumieniem nie tylko partii, ale i stowarzyszeń, społecznych inicjatyw jak i zwykłych mieszkańców Puław.

Wszystkie te osoby łączy chęć zmiany Puław na lepsze. Informacja o powołaniu naszego komitetu koalicyjnego Koalicji Samorządowej przez wspomniane partie i organizacje była przez nas szeroko propagowana i wielokrotnie podawana w mediach. Nie wstydzimy się działalności społecznej i jej nie ukrywamy, w odróżnieniu od kilku znanych nam przypadków kandydatów z innych komitetów, choćby dotyczyła odległej przeszłości.

2. W jaki sposób zamierza Pan zrealizować punkt programu „Obniżymy opłaty za ciepło o 15%, wodę i ścieki o kwotę uzasadnioną przeprowadzonym audytem”?

Odp. Opłaty za w/w usługi w Puławach są, ostatnio, zdecydowanie wyższe niż w innych miastach o zbliżonej liczbie mieszkańców. Obecny ich poziom jest wynikiem m.in. niskiego poziomu nadzoru właścicielskiego oraz nieskutecznego zarządzania spółkami komunalnymi. Przestrzeganie klucza kompetencyjnego, nie politycznego, przy obsadzaniu rad nadzorczych i zarządów, w drodze otwartych konkursów, jest warunkiem koniecznym poprawy. W oparciu o powszechnie dostępne dane, wspólnie z kompetentnymi ekspertami dokonaliśmy stosownych analiz i na tej podstawie został określony możliwy do osiągnięcia poziom obniżki opłat poprzez poprawę efektywności funkcjonowania, optymalizację kosztów oraz wyeliminowanie kosztów nieuzasadnionych.



Pytania od Bożeny Krygier:

1. Przedstawia się Pan jako osoba otwarta i tolerancyjna. Czy popiera Pan zachowania osób z Pana najbliższego otoczenia, które zakłócają spotkania innych środowisk politycznych poprzez obelgi i wyzwiska?

Odp. Nie są mi znane przypadki, w których osoby z mojego otoczenia zakłócały spotkania innych komitetów, tym bardziej „poprzez obelgi i wyzwiska”. Natomiast znany jest mi przypadek, jak osoba związana z Pani Komitetem (obecny kandydat w wyborach umieszczony na wysokiej pozycji na liście PiS) próbowała zakłócić moje spotkanie zorganizowane przez Komitet Obywatelski Ziemi Puławskiej, które odbywało się na terenie PPNT. Świadcami tego zdarzenia były osoby uczestniczące w spotkaniu oraz zostało to udokumentowane na zdjęciach. Z pokorą i zainteresowaniem, razem z kandydatami Koalicji Samorządowej, słuchamy uwag i innych opinii, rozmawiając z mieszkańcami o programie dla lepszych Puław.

Kontynuacja na str. 11

PIŁKA NOŻNA - LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

„Stalówka” i Opolanin na remis

Żółto-niebiescy w sobotę ugrali cenny punkt na trudnym terenie w Piotrowicach, po bezbramkowym remisie. Opolanin także przyszedł do domu punkt - biało-niebiescy po emocjonującej rozgrywce zremisowali na wyjeździe ze Świdniczką 2:2.

Strug był blisko

Nie było goli w niedzielnym spotkaniu Stali z POM Iskra Piotrowice. Gospodarze byli bliżsi szczęścia w pierwszej połowie - po ich zagraniu piłka trafiła w słupkę bramki strzeżonej przez Kacpra Rybarczyka. W końcówce spotkania dobrą okazję do wyjścia na prowadzenie mieli gracze „Stalówki”, ale po strzale wprowadzonego po przerwie Karola Struga piłkę zmierzającą do bramki wybił jeden z obrońców gospodarzy.

**POM Iskra Piotrowice -
Stal Poniatowa
0:0**

Stal: Rybarczyk - Durka-
lewycz (57' Parada), Ra-
dziejewski (50' Stalęga), S.
Węgorowski, Poleszak, Wawer,

Z REZERWAMI AVII

W następnej kolejce Stal zagra na wyjeździe z sąsiadującą z nią w tabeli Avią II. Zespół ze Świdnika to beniaminek w lubelskiej okręgówce, ale radzi sobie na tym poziomie całkiem dobrze. W jedenastu meczach Avia II wygrała sześć razy. Na swoim terenie dała się pokonać tylko raz. Bilans ostatnich trzech spotkań świdniczan u siebie to dziewięć punktów i stosunek bramkowy 9:0

Sobkowicz (67' Strug), Pikula, Tkaczyk (57' Jurak), Orłowski, Kucharczyk.

Żółte kartki Stali: Parada, Stalęga, S. Węgorowski, Poleszak, Pikula.

Kończyli w dziesiątkę,
ale wyrównali

Czwarty remis w tym sezonie zaliczyli w niedzielę podopieczni trenera Janusza Deca. Spotkanie rozpoczęli dobrze, bo już w 17 minucie po efektywnym uderzeniu Dominika Banacha wyszli na prowadzenie. Świdniczanka odpowiedziała tuż przed przerwą. W końcówce to gospodarze wyszli na prowadzenie,

NIE ZWYKLI
PRZEGRYWAĆ
DELEGACJI

W kolejnej serii gier Opolanin podejmie na własnym terenie Piaskovię, która aktualnie zajmuje miejsce w środku tabeli. Rywale podejść do starcia z opolanami podbudowani efektywnym zwycięstwem 6:4 z będącym w czołówce tabeli Mazowszem Stężycą. W delegacjach w tym sezonie Piaskovia przegrała tylko raz, na wyjeździe potrafiła ograć m.in. Stal Poniatowa

ale tym razem opolanom udało się wyrównać stan rywalizacji po celnym strzale Daniela Dudy. Goście mecz kończyli w dziesiątkę po tym, jak czerwona kartkę obejrzał Mateusz Łaska.

**Świdniczanka Świdnik
Mały - Opolanin Opole
Lub.
2:2 (1:1)**

Bramki: 45', 81' - D. Banach
17', Duda 89'.

Opolanin: Adamczyk - Gasiń-



Robert Kozak

kierownik drużyny Stali

To musi być karny

W Piotrowicach jest małe boisko, co sprzyja bronieniu się. My przede wszystkim nie chcieliśmy stracić bramki w tym spotkaniu i to się udało. Choć trzeba przyznać, że rywale byli blisko zdobycia bramki. Według mnie należał nam się karny, bo jeden z przeciwników zagrał piłkę ręką w polu karnym. Sędzia tłumaczył się przepisami, ale takiego karnego musi gwizdnąć. Ogólnie jesteśmy zadowoleni z punktu, który wywalczyliśmy z wymagającym rywalem.

ski, Gawron, Górniak, Gierowski, D. Banach (65' M. Banach), Łaska, Dajos (70' Duda), Pyśniak (68' Małecki), Rożek (55' Nowak), Wesołowski.



Janusz Dec

trener Opolanina

Byliśmy lepsi

Muszę pochwalić zespół za ambicję, zdecydowanie, wolę walki. Pojechaliliśmy po trzy punkty. Zabrakło trochę szczęścia i byłby remis. Widać, że zespół się rozwija, idzie do przodu. Przyjemnością jest dla mnie patrzeć na grę tej drużyny jako trenerowi. Brakuje nam punktów, ale o nie jestem spokojny. Mamy młody zespół, który nabiera doświadczenia. Jesteśmy na dobrej drodze. Świdniczanka to doświadczona drużyna, o jej sile stanowią byli gracze Avii Świdnik. A my byliśmy lepsi.

Żółte kartki Opolanina:
Gasiński, Łaska x2, Pyśniak,
Dajos, Wesołowski.

Dominik Smagała

KLASAO

Wyniki 11 kolejki:

Granit - Avia II 2:1
Świdniczanka - Opolanin 2:2
Janowianka - Tur 2:0
Piotrowice - Stal 0:0
Piaskovia - Mazowsze 6:4
Sokół - Sygnał 0:0
Orion - Stróża 1:1
Wisła II - Unia 3:2

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Orion Niedzwica Duża	11	27	22-7
2	Granit Bychawa	11	23	28-10
3	Mazowsze Stężycza	11	21	20-16
4	Avia II Świdnik	11	20	22-13
5	Stal Poniatowa	11	19	15-14
6	LKS Stróża	11	17	22-16
7	Wisła II Puławy	11	17	24-20
8	Piaskovia Piaski	11	16	18-17
9	POM Iskra Piotrowice	11	15	17-15
10	Sygnał Lublin	11	15	25-24
11	Sokół Konopnica	11	14	14-18
12	Świdniczanka	11	13	20-17
13	Janowianka	11	10	10-18
14	Opolanin Opole Lubelskie	11	10	15-17
15	Unia Wilkołaz	11	6	14-33
16	Tur Milejów	11	1	8-39

Następna kolejka (20-21.10.):

Opolanin - Piaskovia (21.10., g. 14.30), Avia II - Stal (21.1., g. 11), Tur - Piotrowice, Unia - Janowianka, Stróża - Wisła II, Sygnał - Orion, Mazowsze - Sokół, Granit - Świdniczanka

dsm

KLASAB

Wyniki 9 kolejki:

Poraj - Zawisza 1:4
Cisy - Dąbrowiak 4:0
Stal II - Draco 2:1
Abramów - Serokomla 2:0
Powiślak II - Legion 1:0
Jaworzanka - Leokadiów 0:3
Pauza: Garbarnia II

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Cisy Natęczów	9	21	27-12
2	Zawisza Garbów	8	18	28-11
3	GKS Abramów	8	18	20-12
4	SKS Leokadiów	9	18	24-16
5	Draco Kowala	8	16	26-10
6	Powiślak II Końskowola	8	15	27-13
7	Garbarnia II Kurów	8	13	14-17
8	Legion Tomaszowice	9	12	27-18
9	Serokomla Janowiec	8	10	11-14
10	Stal II Poniatowa	8	9	18-20
11	Poraj Kraczeville	9	6	9-29
12	Jaworzanka Rogów	8	3	7-31
13	Dąbrowiak	8	0	4-39

Następna kolejka (20-21.10.):

Legion - Jaworzanka (21.10., g. 15), Serokomla - Powiślak II, Draco - Abramów (21.10., g. 15), Dąbrowiak - Stal II (21.10., g. 15), Zawisza - Cisy, Garbarnia II - Poraj (21.10., g. 15). Pauza: Leokadiów

dsm

PIŁKA NOŻNA - ROZGRYWKI MŁODZIEŻOWE

Dziki drużyny grały o Puchar Wójta Chodla

Blisko czterdziestu młodych adeptów futbolu z terenu gminy wzięło udział w Turnieju Piłkarskim o Puchar Wójta Gminy Chodel dla dzieci z rocznika 2009 i młodszych.

Zawody odbyły się 1 października na boisku przy miejscowej szkole. Młodzież rywalizowała w rozgrywkach „dzikich” drużyn.

- Do najbardziej wyróżniających się zawodników należeli: Fabian Majchrzak, Jakub Kwiecień, Dominik Tarczyński, Hubert



Wszyscy uczestnicy dostali okolicznościowe medale oraz słodycze, a najlepsi statuetki i puchary, ufundowane przez wójta

Krzyżanek, Bartek Sarna, Damian Juszcak i Jan Kot - wskazuje Tomasz Krzyżanek z chodelskiego GOK-u.

W przerwach meczów występowały dziewczyny z kółka tanecznego Gminnego Ośrodka Kultury w Chodlu. Wszyscy uczestnicy

dostali okolicznościowe medale oraz słodycze, a najlepsi statuetki i puchary, ufundowane przez wójta. Organizatorami imprezy

były Urząd Gminy w Chodlu i miejscowy ośrodek kultury.

dsm

PIŁKA NOŻNA - ROZGRYWKI MŁODZIEŻOWE

Młodzież Wisły nie zwalnia tempa

Młodzi piłkarze Wisły Józefów po raz kolejny udowodnili, że dobrze radzą sobie w rywalizacji ze swoimi rówieśnikami.

W ramach rozgrywek w kategorii Orlik, organizowanych przez Lubelski Związek Piłki Nożnej, podopieczni trenera Karola Jaruzela z roczników 2008 i 2009 zagraли w minioną sobotę w zawodach w Lublinie. Ekpa z Józefowa rozegrała pięć spotkań, cztery z nich wygrała, a jedno zremisowała.

- W turnieju, którego gospodarzem była Vrotcovia, zajęli-

śmy pierwsze miejsce - podkreśla Karol Jaruzel, opiekun drużyny Wisły.

Przed utalentowaną młodzieżą z Józefowa kolejna rywalizacja z tymi samymi zespołami w ramach rozgrywek LZPN. Następny turniej odbędzie się 20 października.

WYNIKI WISŁY

Wisła - Vrotcovia Lublin 1:0

Wisła - KS Cecierzyn 4:1

Wisła - Football Academy II

Lublin 0:0

Wisła - BKS II Lublin 2:1

Wisła - Piotrkovia Piotrków 3:0



Wisła Józefów - rocznik 2008/2009: Kacper Kwiecień, Igor Pawka, Jakub Superson, Filip Kośniewski, Krystian Pastwa, Oskar Różalski, Dominik Gawlik, Szymon Puzio, Miłosz Maj, Anna Pietras, Michał Gałkowski, Jan Jagodziński, Maciek Sobka, Adrian Pawłowski. Trener: Karol Jaruzel

dsm

**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®**

Czego żałuje obecny władca miasta i kto komu dał po nosie, czyli...

Debata kandydatów na prezydenta Puław

Odpowiada Mariusz
Cytryński - KWW Koalicja
SamorządowaPytania od
Bożeny Krygier:

2. Startuje Pan z koalicji, w skład której wchodzi PO i Nowoczesna. Ich przedstawiciele deklarują sprowadzenie uchodźców do Polski. Czy jak zostanie Pan Prezydentem sprowadzi Pan uchodźców do Puław?

Odp. Dobrze byłoby, gdyby jako kandydatka na stanowisko prezydenta miasta wiedziała Pani, że kompetencje samorządu miejskiego nie dotyczą kwestii imigracyjnych, więc jeżeli zostanę prezydentem Puław nie sprowadzę żadnego

uchodźcy, bo nie będę miał do tego żadnego umocowania prawnego. Od takich stwierdzeń ważniejsze są jednak czyny. Warto więc przypomnieć, że to władze powiatu puławskiego w 2015 roku (aktualnie 3 z 4 członków zarządu to osoby związane z PiS), wskazały trzy miejsca, do których mogliby trafić uchodźcy, to schroniska w Kazimierzu Dolnym i Puławach oraz szkołę w Żyrzynie.

Pytania od
Pawła Maja:

1. Zanim ogłosił Pan swój start w wyborach nie dostrzegłem cienia zainteresowania sprawami społecznymi (oprócz kandydowania cztery lata temu z list PO). Skąd takie nagłe zaniepokojenie Puławami, rocznicami patriotycznymi, miejskimi imprezami i dlaczego wcześniej nie przejawiał Pan aktywności w tym ważnym temacie?

Odp. Wielokrotnie w poprzednich latach, jako uczestnik brałem czynny udział w obchodach rocznic patriotycznych. Mój dziadek był legio-

nistą, pilsudczykiem i zawsze brałem udział w uroczystościach upamiętniających jego i innych patriotów, zasługi dla Polski. Nie ubiegając się o funkcję publiczną mój udział miał charakter całkowicie prywatny i nic dziwnego, że nie był medialnie zauważalny. Ostatnio się to zmieniło i to spowodowało, że moja obecność zaczęła być zauważana i komentowana, do czego pozwolił się przyzwyczajać.

2. Stwierdził Pan, że nie ma nic wspólnego z jednym z kandydatów czyli partią Nowoczesna. Czy podtrzymuje Pan swoje zdanie? Jeśli nie, to jak na tym tle ma się Pańska teza o niezależnym kandydacie niezależnego komitetu bez partyjnego zaplecza?

Odp. Nie należę do żadnej partii politycznej. Nigdy nie twierdziłem też, że „nie mam nic wspólnego z jednym z kandydatów”, czyli partią Nowoczesna”. W wyborach na Prezydenta Puław kandyduję z poparciem wielu środowisk (w tym środowiska Nowoczesnej) tworzących Koalicję Samorządową. W ramach Koalicji wspólnie pracowaliśmy nad programem, z którym dziś idziemy do wyborów. Znaczący udział w jego tworzeniu mieli

całkowicie apolityczni społecznicy z inicjatywy Projektujemy Nasze Puławy, którzy na podstawie przeprowadzonej ankiety wnieśli wiele cennych uwag do programu dla lepszych Puław.

Odpowiada Paweł Maj -
KWW Niezależni Wyborcy
Pawła MajaPytania od
Janusza Grobla:

1. Radny ma prawo do inicjatywy uchwałodawczej. Ile projektów uchwał wniósł Pan w ostatniej kadencji, jakie problemy miasta, które Pan wskazywał, udało się Panu rozwiązać w ten sposób?

Odp. Dzięki mojej uchwale udało się nadać nazwę ronda imieniem wybitnego pedagoga i człowieka, Pani Marii Kapurkiewicz-Szewczyk. Każdy ważny temat konsultowałem z radnymi na komisjach rady miasta. Często nie znajdowały one ich uznania. Tak było np. przy mojej propozycji udostępniania nagrań video z sesji mieszkańcom. Radni byli przeciwni. Nawet prawnik miejski twierdził, że jest to niemożliwe. Okazuje się, że władze centralne uznały taki pomysł za dobry i wprowadziły go w życie. Szkoda, że nie puławscy radni czy podległe Panu służby. Ile to Pan będąc radnym, wniósł projektów uchwał?

2. Prezydent gospodaruje wielomilionowym budżetem (prawie 300 milionów) oraz kieruje dużym zespołem pracowników - jakim budżetem dotychczas pan gospodarował i jakim zespołem ludzi kierował?

Odp. W 80r. został Pan zastępcą naczelnika miasta Puławy. W wieku 31 lat i po 5 letnim stażu zawodowym w biurze projektowym ZA miał Pan wielkie doświadczenie w kierowaniu zespołem ludzi i w gospodarowaniu budżetem? Ze względu na to doświadczenie został Pan wyznaczony przez władze komunistyczne do pełnienia tak odpowiedzialnego stanowiska? Może sprawowana przez Pana wówczas funkcja wice Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej? Przyznał Pan przecież w wywiadzie do Sztandaru Ludu, że jedną ze spraw, które w ZA wymagają gruntownych przemyśleń i zmian, jest forma szkolenia ideowo-politycznego ZSMP?

Pytania od
Bożeny Krygier:

1. Dał się Pan poznać jako osoba, która nie popiera większości składanych propozycji i rozwiązań w RM. Jak zamierza Pan sprawować urząd prezydenta, gdzie wymagana jest umiejętność dialogu i współpracy?

Odp. Popieram ogromną większość składanych propozycji i rozwiązań w RM. Można to sprawdzić czytając protokoły z sesji czy komisji RM. Doskonale nawiązuję też dialog i współpracę z innymi radnymi mimo, że jestem radnym niezależnym, nie związanym z żadnym klubem radnych. Takiego dialogu także Pani życzę. To, że nie ulegam tzw. myśleniu grupowemu i mam swoje zdanie na wiele ważnych spraw dotyczących nas wszystkich, pozytywnie mnie wyróżnia i świadczy o mojej wartości. Nie wiem więc, czy pomyliła Pani adresata pytania czy jest to zwykła plotka i kłamstwo, mające na celu mnie zdyskredytować?

2. Wielokrotnie porusza Pan sprawy Romów, nie przedstawiając konkretnych rozwiązań. Jakiego konkretnego podjęcia Pan w ich sprawie, jeżeli zostanie Pan Prezydentem?

Odp. Od 4 lat przedstawiam konkretne rozwiązanie. Aktywizacja Romów poprzez pracę i edukację. Nigdy nie uzyska-

łem od Pani pomocy w tym zakresie. Jedyne szykany i oskarżenia, że zająłem się tym tematem. Nigdy nie zaproponuję tego, co zrobił obecny prezydent w ramach programu „integracji” Romskiej. Bylibyśmy zmuszeni finansować Romom remonty mieszkań czy wynagradzać dzieci romskie za to, że wypełniają konstytucyjny obowiązek chodzenia do szkoły. Moją decyzją będzie zaprzestanie narzucania rzeczy demoralizujących, niesprawiedliwych i nieskutecznych. Faworyzujących jednych kosztem drugich.

Pytania od
Mariusza
Cytryńskiego:

1. Czy i jeśli tak to jakich mechanizmów należałoby według Pana użyć, by zwiększyć udział mieszkańców w procesie decyzyjnym w mieście?

Odp. Obecnie pomijany jest czynnik społeczny. Propozycje ważnych podwyżek (np. za śmieci) prezentowane były przez prezydenta w formie uchwały wprowadzanej w trakcie trwania sesji. Z pominięciem wcześniejszej dyskusji na komisjach rady miasta i bez informowania mieszkańców. O ostaniach podwyżkach wody radni i mieszkańcy dowiedzieli się po fakcie. W takich sytuacjach należy zorganizować debatę publiczną. Urząd należy „otworzyć” dla nas i wprowadzić dobrą praktykę regularnych, cyklicznych spotkań z mieszkańcami gminy i lokalnymi przedsiębiorcami prowadzone w formie debat.

2. Jakiego Pańskie pierwsze trzy decyzje tuż po ewentualnym wybraniu na urząd prezydenta Puław?

Odp. Poznanie prawdziwych potrzeb i bolączek pracowników urzędu, gdyż dobry pracownik powinien być doceniony i rozumiany. Powołanie zespołu ds. społeczności romskiej celem wypracowania rozwiązań problemów braku integracji i uzależnienia od zasiłków i rent ogromnej części tej społeczności. Podjęcie decyzji o nie powoływaniu drugiego wiceprezydenta, gdyż wg. mojej opinii jest on zbędny, a jego pensja jest horrendalnie duża (dochodzi nawet do 200 tysięcy rocznie).

red.

Gabinet stomatologiczny

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

- stomatologia (ogólna, estetyczna)
- PROTETYKA
- chirurgia
- wybielanie
- RTG
- IMPLANTY
- medycyna estetyczna

Gabinet stomatologii dziecięcej

- leczenie w podtlenku azotu (gaz rozwesalający)
- bezbolesne, komputerowe znieczulenie
- bezwzględne leczenie próchnicy – ICON
- ortodoncja
- przegląd stomatologiczny z użyciem kamery wewnątrzustnej

leczymy dzieci

Dental-Med
Centrum Stomatologii

Wykonujemy
Bezpłatne protezy zębowe w ramach NFZ

zapisy/rejestracja

Puławy, al. Partyzantów 48/L7 (w bloku obok Szkoły Muzycznej)

tel. 696 080 999
www.dentalmed.pulawy.pl

W NASZ PORTAL

pulawy.24wspolnota.pl

opolelubelskie.24wspolnota.pl

ZNAJDŹ NAS NA facebook®

R E K L A M A

LIDER DO SEJMIKU
WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGOJacek
CZERNIAK

Lista nr 5

Miejsce nr 1

SILNY SAMORZĄD
DEMOKRATYCZNA POLSKAJacek
CZERNIAK

ZAGWARANTOWAĆ:
MINIMALNE CENY PRODUKTÓW ROLNYCH

WPROWADZIĆ:
POWSZECHNE UBEZPIECZENIE
ROLNIKÓW OD WSZELKICH
NIESZCZĘŚLIWYCH ZDARZEŃ
(SUSZA, POWÓDŹ, GRADOBICIE, PRZYMROZKI)

PRZYWRÓCIĆ:
RENTY STRUKTURALNE DLA ROLNIKÓW

WYRÓWNAĆ:
DOPŁATY BEZPOŚREDNIE DLA ROLNIKÓW
DO POZIOMU DOPŁAT, KTÓRE
OBOWIAZUJĄ WE FRANCJI I NIEMCZACH

ZMNIEJSZYĆ KOLEJKI DO LEKARZY SPECJALISTÓW
I ODDŁUŻYĆ SZPITALE

sfinansowano ze środków KWW SLD LEWICA RAZEM

*Daję głos, nie nie zawiedzie.
Anabela Jędrkowska*

Przeglądamy oświadczenia majątkowe radnych miejskich z Nałęczowa

Prowadzą firmy i pomnażają majątki

Najlepiej z finansami radzi sobie przewodniczący rady miejskiej Jacek Wilk, który dzięki sprzedaży pasz zgromadził na swoim koncie 650 tys. zł. Niewiele gorzej sytuowani są Wiesław Parzyka czy Robert Matysiak, którzy też prowadzą własne działalności.

Choć radni oświadczenia złożyli w terminie (do końca kwietnia - przyp. red.) to w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Nałęczów do dnia dzisiejszego nie zostały opublikowane. Dostępne jest tylko oświadczenie majątkowe przewodniczącego rady Jacka Wika. Niestety nie jest to odosobniony przypadek, ponieważ co roku nałęczowski

urząd ma z tym problem i jako ostatni podaje do publicznej wiadomości informacje, które powinny być dla wszystkich ogólnodostępne. Z uwagi na kończącą się kadencję poprosiliśmy władzy Nałęczowa o udostępnienie oświadczeń majątkowych całego składu rady. W 2017 roku najwięcej zarobił i odłożył Jacek Wilk Przewodniczący Rady

Miejskiej w Nałęczowie. Prywatnemu przedsiębiorcy wiedzie się bardzo dobrze i co roku deklaruje coraz większe oszczędności na swoim koncie. Całkiem dobrze prosperującą firmą może pochwalić się również Wiesław Parzyka, Szczepan Piech czy Robert Matysiak. Co w kieszeni mają pozostali? Odsyłamy do tabeli.

Monika Głos-Osztatowska

Imię Nazwisko wiek, praca	Zarobki Dochody	Nieruchomości	Oszczędności pow. 10 tys. / Długu do spłaty	Pojazdy	Porównanie z rokiem 2016
Adam Kozak , 45 lat, operator Nestle Polska	40,7 tys. zł - umowa o pracę, 6,1 tys. zł - dieta radnego, 9 tys. zł - dochód z gospodarstwa	Dom o pow. 200 mkw i wartości 180 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 6,09 ha i wartości 100 tys. zł	brak	Seat Ibiza 2008, Seat EXEO 2009	Dochody radnego w ciągu roku wzrosły o 5,5 tys. zł, radny zakupił też drugi samochód
Alicja Maria Kudelska , 62 lata	3,5 tys. zł - emerytura, 8 tys. zł - dieta radnej i sołtysa	Dom o pow. 166 mkw i wartości (w budowie), gospodarstwo rolne o pow. 0,9531 i wartości 100 tys. zł	brak	brak	Radnej wzrosły dochody o przystępują- cą jej od września 2017 r. emeryturę
Bogdan Pecio , 53 lata,	54,5 tys. zł - praca zarobkowa, 7,1 tys. zł - dieta radnego, 3 tys. zł - dochód z gospodarstwa	Dom o pow. 140 mkw i wartości 200 tys. zł, gospo- darstwo rolne o pow. 2,03 ha i wartości 50 tys. zł	45 tys. zł, 500 USD	brak	Radnemu nieznacznie uszczupliły się oszczędności i wzrosły dochody o 5 tys. zł
Elżbieta Depta , 66 lat, emeryta	28,7 tys. zł - emerytura, 7,3 tys. zł, 300 zł - dochód za wieniec dożynkowy	Dom o pow. 150 mkw i wartości 85 tys. zł	brak	brak	Radnej nieznacznie wzrosły dochody
Grzegorz Szkoła , 54 lata, Miejski Zaakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej	11,8 tys. zł - dochód z zatrudnienia, 7,5 tys. zł - dieta radnego i przewodniczą- cego osiedla	brak	brak	brak	Dochody radnego nieznacznie wzrosły
Jerzy Piśniak , 53 lata, rolnik	45 tys. zł - dochód z gospodarstwa, 15,9 tys. zł - renta, 7,3 tys. zł - dieta radnego i sołtysa, 240 zł - umowa zlecenie	Dom o pow. 250 mkw i wartości 240 tys. zł, gospodarstwo rolne o pow. 8,51 ha i wartości 100 tys. zł	brak	Kombain 1976, Traktor FORD 1981, przyczepa rolnicza 1990, Audi A4 2002	Radny podał w tym roku znacznie niższą wartość swojego gospodarstwa
Jerzy Soldek , 71 lat, emeryt	36,8 tys. zł - emerytura, 7 tys. zł - dieta radnego, 470 zł - umowa o dzieło	Dom o pow. 142,5 mkw i wartości 220 tys. zł	brak	Fiat Punto Grande 2010 rok	Dochody radnego nieznacznie wzrosły
Joanna Małocha , 41 lat, nauczyciel	55,4 tys. zł - dochód z zatrudnienia, 6,9 tys. zł - dieta radnego	Dom o pow. 145 mkw i wartości 450 tys. zł, gospo- darstwo rolne o pow. 2,63 ha i wartości 20 tys. zł	brak / kredyt hipoteczny 180 tys. zł	brak	Dochody radnej z zatrudnienia wzrosły o ok. 7 tys. zł
Leszek Woś , 58 lat, emeryt, własna działalność gospodarcza	26,9 tys. zł - dochód z działalności, 21,4 tys. zł - emerytura, 5,9 tys. zł - dieta radnego	Dom o pow. 220 mkw i wartości 500 tys. zł, gospo- darstwo rolne o pow. 1,54 ha i wart. 40 tys. zł	brak / 122,6 tys. zł - kredyt hipoteczny	brak	Dochody radnego z działalności gospodarczej w ciągu roku wzrosły o 9,9 tys. zł
Małgorzata Bratkowska , 48 lat, nauczyciel	63,9 tys. zł - dochód z zatrudnienia	brak	10 tys. zł	Hundai i 30 Wagon 2016 r.	Brak dochodów z tytułu pełnienia funkcji radnej
Marta Głos , 61 lat, nauczyciel	70,9 tys. zł - praca zarobkowa, 9,4 tys. zł - umowa o dzieło, 6,8 tys. zł - dieta radnej 50 tys. zł - działalność, 8,2 tys. zł - dieta radnego i sołtysa, 8,4 tys. zł - wynajem lokalu, 4,6 tys. zł ARIMR	Dom o pow. 180 mkw i wartości 300 tys. zł, gospo- darstwo rolne o pow. 3,07 ha i wartości 200 tys. zł	40 tys. zł / 26,8 tys. CHF	Mitsubishi Pajero Pinin 2003	Dochody radnej w ciągu roku wzrosły o 9,3 tys. zł
Robert Matysiak , 48 lat, właściciel	83,8 tys. zł - dochód z działalności 1,3 tys. zł ZUS, 7,3 tys. zł - dieta radnego i sołtysa	Dom o pow. 160 mkw i wartości 600 tys. zł, gospo- darstwo o pow. 6,54 ha i wartości 200 tys. zł	brak / 17 tys. zł	Cayenne, Monterey	Deklarowana przez radnego wartość domu spadła o 300 tys. zł
Szczepan Piech , 49 lat, władna działalność gospodarcza	83,8 tys. zł - dochód z działalności 1,3 tys. zł ZUS, 7,3 tys. zł - dieta radnego i sołtysa	Dom o pow. 150 mkw i wartości 450 tys. zł, mieszkanie o pow. 44 mkw i wartości 240 tys. zł	brak / 195 tys. zł, 35 tys. zł, 20 tys. zł	Honda Accord 2008, Iveco Daily 2002	Dochód radnego z działalności wzrósł o 30 tys. zł
Wiesław Parzyka , 41 lat, własna działalność gospodarcza	166,9 tys. zł - dochód z działalności, 6,4 tys. zł - dieta radnego	Dom o pow. 160 mkw i wartości 290 tys. zł, działka rolne o pow. 0,59 ha i wartości 25 tys. zł	brak / 160 tys. zł / kredyt na budowę i wykończenie domu	Nissan X-Trail 2001, balon na ogrzewanie powietrze o wartości 75 tys. zł (współwłasność)	Dochody radnego z działalności spadły o ok. 25 tys. zł
Jacek Wilk , 44 lata, właściciel Biofarm	421,6 tys. zł - dochód z działalności, 15,4 tys. zł dieta przewodniczącego rady, 1 tys. zł - dochód z gospodarstwa	Dom o pow. 240 mkw i wartości 650 tys. zł, gospo- darstwo o pow. 1,54 ha i wartości 20 tys. zł	650 tys. zł / 58 tys. zł - leasing na wózek widłowy 25,7 tys. zł kredyt samochodowy	Nissan Yuke 2016, Ford Mondeo 2 szt. 2010 r., Ford Mondeo 2 szt. 2015 r., wózek widłowy 2 szt. - 55%	Dochód radnego w ciągu roku wzrósł o ponad 55 tys. zł

Kandydat do
SEJMIKUlista **PSL**drugi na karcie
do głosowania

Piotr Sławomir

RZETELSKI

"MEMENTO MORI"
Zakład pogrzebny
Grazyna Woźniak
Puławy ul. Piaskowa
(przy cmentarzu parafialnym)
692 359 032
(tel. całonocowy)
www.mementomori.pulawy.pl

Nie ma na nich mocnych

Czterech kandydatów na burmistrza i 15 na wójtów w naszym województwie nie ma kontrkandydata w wyborach.

To oznacza, że na kartach do głosowania będzie jedno nazwisko i trzeba będzie zagłosować za lub przeciw. Jeżeli większość głosujących, którzy oddadzą ważne głosy, nie poprze jednego kandydata, nie będzie wójtem. Tak właśnie było cztery lata temu w Sosnowcu. Krzysztof Bruczek, ówczesny wójt, nie uzyskał poparcia większości i stracił urząd.

Pięciu z siedemnastu

Nie ma odważnych do walki o władzę z aktualnymi wójtami w pięciu wiejskich samorządach powiatu białskiego. Na 17 gmin wiejskich po jednym kandydacie zgłoszono w Kodniu, Rossoszu, Leśnej Podlaskiej, Wisznicach i Rokitnie.

W pierwszym terminie zgłaszania kandydatów wyborczego rywal nie miał wójt, Zygmunt Litwiniuk z gminy Tucznia. Niedługo jednak mógł cieszyć się świadomością, że następną kadencję już prawie ma zapewnioną. W dodatkowym terminie pojawiła się kontrkandydatka. To emerytowana nauczycielka, Renata Fedorowicz z KW PiS. Obecny wójt po czterech kadencjach (cztery lata temu nie miał konkurencji i uzyskał 80 procent poparcia) być może będzie musiał fotel wójta złożyć.

- Mam dwie ręce, dam sobie radę, nie jestem tu aż tak zakorzeniony - komentuje.

Jerzy Troć, wójt Kodnia, po pierwszej kadencji kontrkandydata nie ma, ale jeszcze nie triumfuje. Obawia się, że opozycja skupiona wokół byłego wójta Ryszarda Zania, zmobilizuje wyborców, aby głosowali na niego. - Słyszałem, że chodzą i namawiają, żeby mnie nie poparli. Część mieszkańców może też stwierdzić, że skoro jest dobrze, to nie muszą iść głosować. Trzeba więc ich przekonać - podkreśla Jerzy Troć.

Rekordzista, jeżeli chodzi o staż w rządzeniu gminą, jest Kazimierz Weremkowicz, wójt gminy Rossosz. Wójt jest od 1 lutego 1991 roku i zamierza być nim nadal. Cztery lata temu miał konkurenta, osiem i dwanaście lat temu również, a teraz jest w komfortowej sytuacji

i może spokojnie prowadzić kampanię. Mało tego, w siedmiu okręgach na 15 ma już radnych ze swojego komitetu (KW PSL). Byli jedynymi kandydatami, więc głosowania w tych okręgach nie będzie. W pozostałych ośmiu okręgach PSL stoczy bój o mandaty z PiS. Tylko dwa komitety, KW PSL i KW PiS, walczą o względy wyborców w tej gminie.

Paweł Kazimierski, wójt gminy Leśna Podlaska, po pierwszej kadencji rządzenia nie ma konkurenta. - To będzie plebiscyt, a plebiscyt jest trudniejszy i bardziej wymagający. Wszystko w rękach wyborców - komentuje wójt, a na pytanie, czy będzie rozdawał ulotki, reaguje zdziwieniem.

- Oczywiście, muszę przecież poinformować mieszkańców, co się udało zrobić i uczciwie przyznać, co nie wyszło - mówi Kazimierski.

KWW Gmina Rokitno Wspólny Dom to komitet, z którego o reelekcję ubiega się jedyny kandydat na wójta w gminie Rokitno, obecny wójt Jacek Szewczuk.

W Wisznicach nikt nie chciał się zmierzyć z urzędującym wójtem Piotrem Draganem, który startuje z KWW Perspektywa dla Gminy Wisznice.

Futera ponownie bez rywali

Stanowisko burmistrza Kocka Tomasz Futera zajmuje od 2006 roku. Jako startujący z własnego komitetu kandydat pokonał wówczas w wyścigu o urząd Stanisława Jeskiewicza, reprezentującego Sojusz Lewicy Demokratycznej. Do rozstrzygnięcia potrzebna była wówczas druga tura, w której zwycięzca zdobył niespełna 61 proc. głosów.

Cztery lata później do rywalizacji z Tomaszem Futera stanęła Ewa Guz z Polskiego Stronnictwa Ludowego. Tym razem nie było potrzeby dogrywki, bo panujący wówczas burmistrz wygrał bardzo zdecydowanie, uzyskując ponad 80-procentowe poparcie mieszkańców gminy.

Być może nauczeni tym doświadczeniem kolejni chętni na objęcie posady burmistrza Kocka postanowili jednak nie stawiać do wyborczej walki z Tomaszem Futera. W 2014 roku był on bowiem jedynym kandydatem na wójtów gminy Kock. Głosowanie się odbyło, ale wyborcy wskazywali „tak” lub „nie” przy na-

zwisku Futery. Za kolejną kadencją burmistrza opowiedziało się 2514 osób, przy 440 głosach przeciwnych.

Teraz historia się powtarza - ponownie na burmistrza Kocka będzie kandydował wyłącznie Tomasz Futera. 56-latek startuje z Komitetu Wyborczego Wyborców Rozwój Miasta i Gminy Kock.

- Nie mam poparcia żadnej partii. Nie zabiegałem o to. Liczę na poparcie mieszkańców - mówi sam zainteresowany i dodaje: - Planuję porzucić ulotki do wyborców, informując o tym, co się już udało zrobić i o tym, co jeszcze planuję zrobić jako burmistrz. Nie przewiduję organizacji żadnych spotkań z mieszkańcami.

Ciężka kadencja za wójtem Łaguną

Żadnego rywala w wyścigu o fotel wójta gminy Wąwolnica nie ma również reprezentujący Prawo i Sprawiedliwość Marcin Łaguna. To jedyna taka sytuacja w powiecie puławskim. Jeśli większość głosujących opowie się na „tak”, Łaguna kolejną kadencję ma w kieszeni. Obecna jest dla niego pierwszą. W poprzednich wyborach samorządowych nie było tak łatwo jak tym razem, bo musiał się zmierzyć z 5 innymi kandydatami. Najważniejsze stanowisko w gminie mieli nadzieję objąć również m.in. Barbara Kryk (KW PSL), ówczesna Przewodnicząca Rady Gminy Wąwolnica Teresa Janeczarek (KWW Decydujmy Razem) i były wójt Wąwolnicy Waldemar Pietrak (KWW Budujmy Razem). To z nim Marcin Łaguna zmierzył się drugiej turze, którą ostatecznie zwyciężył zdobywając 62 proc. głosów. A i sama kadencja nie upłynęła spokojnie. Gorąco było zwłaszcza w 2016 roku, kiedy odbyło się referendum, w którym mieszkańcy wypowiedzieli się, czy Łaguna dalej ma być wójtem. Ostatecznie większość głosujących była za nim.

Osiak bezkonkurencyjny w gminie Łuków

W gminie Łuków zarejestrował się jeden kandydat na urząd wójta - to obecny wójt Mariusz Osiak. Gospodarzem gminy jest od 2010 r. i do tej pory w wyborach miał co najmniej dwóch kontrkandydatów.

Osiak w wyborach 2014 r. wygrał

w pierwszej turze uzyskując ponad 70 proc. głosów. Jego dwaj ówczesni kontrkandydaci: Krzysztof Fornal (PSL) i Józef Juchnikowski (w 2014 r. z KW PO) w obecnych wyborach nie zdecydowali się ubiegać o stanowisko wójta. Natomiast obaj kandydowali do Rady Powiatu Łukowskiego (oba z PSL). Być może wystartowałiby ponownie na fotel wójta, jak w poprzednich latach, jednak nowe przepisy Kodeksu Wyborczego zabraniają łączenia startu na wójta i radnego powiatowego.

Możliwe, że to jest przyczyną braku konkurencji dla Osiaka. Niewykluczone także, że miażdżąca przewaga obecnego wójta w poprzednich wyborach skutecznie zniechęciła konkurencję. - To ponieważ cieszy, że jestem jedynym kandydatem. Z pokorą oczekuję na werdykt mieszkańców - mówi Osiak.

Młode wilczki bez konkurencji

Dariusz Łobjko, jest od 2006 roku wójtem gminy Jabłoń, w powiecie parczewskim. Nie należy do żadnej partii politycznej. Kiedy pierwszy raz podejmował walkę o fotel wójta miał 31 lat. Startował z Komitetu Wyborczego Wyborców „Nowa Jakość”. Jego konkurentem był urzędujący wówczas wójt Tomasz Matczuk i 37 letni Marek Szypulski z PSL. Do drugiej tury przeszedł Łobjko i Matczuk. W drugiej turze Dariusz Łobjko zdobył 56,3 proc. głosów i pokonał Tomasza Matczuka, który dostał 47,3 proc. poparcia.

W 2010 roku Dariusz Łobjko odniósł spektakularne zwycięstwo nad kandydatem PSL Rafałem Sokółskim. Łobjko wygrał w pierwszej turze zdobywając 91,3 proc. poparcia. Po czterech latach jego rządów w gminie nikt nie odważył się z nim konkurować.

W 2014 Łobjko był jedynym kandydatem i pozostał na fotelu wójta. W tegorocznych wyborach sytuacja się powtarza. Dariusz Łobjko jest jedynym kandydatem na wójta gminy Jabłoń. Tym razem będzie urzędował pięć lat.

Paweł Krępski w 2010 roku pokonał swoich starszych rywali i rządził gminą Milanów od ośmiu lat. Nie należy do żadnej partii politycznej.

W 2010 roku miał 28 lat i startował z własnego komitetu wyborczego. Jego konkurentem był 38-letni,



Paweł Krępski, nie ma w tych wyborach konkurenta. Poprzednio dwukrotnie miał kontrkandydatów



Mariusz Osiak gospodarzem gminy jest od 2010 r. i do tej pory w wyborach miał co najmniej dwóch kontrkandydatów



W 2014 roku Tomasz Futera był jedynym kandydatem na wójtów gminy Kock. Głosowanie się odbyło, ale wyborcy wskazywali „tak” lub „nie” przy nazwisku Futery. Za kolejną kadencję burmistrza opowiedziało się 2514 osób, przy 440 głosach przeciwnych



W 2014 Dariusz Łobjko był jedynym kandydatem i pozostał na fotelu wójta Jabłoni. W tegorocznych wyborach sytuacja się powtarza. Dariusz Łobjko jest jedynym kandydatem na wójta gminy Jabłoń. Tym razem będzie urzędował 5 lat

urzędujący wówczas wójt, Marek Siuciak z PSL, 32-letni Arkadiusz Laszewski, kandydujący z listy PiS i 33-letni Artur Jaszczuk, startujący z listy PO. Do drugiej tury przeszedł Artur Jaszczuk i Paweł Krępski. W ponownym głosowaniu Jaszczuk zdobył 40,63 proc. głosów, a Krępski 59,37 proc. i został wójtem.

Cztery lata później Paweł Krępski miał dwóch konkurentów. Pierwszym z nich był 31-letni Piotr Romańczuk startujący z list PiS i 44-letni Piotr Mikitiuk startujący z własnego komitetu. Urzędujący wójt pokonał rywali w pierwszej turze zdobywając 67,5 proc. głosów. Po tym sukcesie nikt nie odważył się stanąć z nim w szranki w tegorocznych wyborach. Paweł Krępski jest jedynym kandydatem na wójta gminy Milanów.

Red



Kazimierz Weremkowicz jest wójtem gminy Rossosz od 1 lutego 1991 roku i może być nim nadal. Ma już w nowej radzie siedmiu radnych ze swojego komitetu



Zygmunt Litwiniuk, wójt gminy Tucznia nie miał kontrkandydata w pierwszym terminie, ale w dodatkowym pojawiła się rywalka - Renata Fedorowicz z KW PiS



Jerzy Troć, wójt gminy Kodnia obawia się, że opozycja skupiona wokół byłego wójta Ryszarda Zania, zmobilizuje wyborców, aby głosowali na „nie”



Paweł Kazimierski, wójt gminy Leśna Podlaska, po pierwszej kadencji rządzenia nie ma konkurenta w najbliższych wyborach. - To będzie plebiscyt, a plebiscyt jest trudniejszy i bardziej wymagający



KWW Gmina Rokitno Wspólny Dom, to komitet, z którego o reelekcję ubiega się jedyny kandydat na wójta w gminie Rokitno, obecny wójt Jacek Szewczuk



W Wisznicach nikt nie chciał się zmierzyć z urzędującym wójtem Piotrem Draganem, który startuje z KWW Perspektywa dla Gminy Wisznice

Debata Wspólnoty

Leszek Włodarski pytał Mariusza Fijałkowskiego czy zastanawiał się, jak będzie sprawował urząd bez doświadczenia zawodowego. - Pan kłamię Panie Włodarski - odpowiadał Fijałkowski - mam wiedzę i doświadczenie, o którym Pan nawet nie śni. Tak przekonywali do swych racji kandydaci na burmistrza w Łęcznej na debacie. Takie spotkania Wspólnota zorganizowała jeszcze w Lubartowie i Parczewie. W kilku kolejnych miastach i gminach kandydaci na fotel burmistrza debatowali na naszych łamach. Tak było m.in. w Łukowie, Radzyniu, Opolu Lubelskim i Puławach.

W Lubartowie o stanowisko burmistrza walczy obecnie urzędujący burmistrz Janusz Bodziacki - kandydujący z listy KW PiS, Radosław Szumiec - startujący z listy KWW Wspólnota Lubartowska, Krzysztof Paśnik - kandydat KWW Wspólnoty Lubartów, Waldemar Gąsior z KWW Przedsiębiorcy i Mieszkańcy Razem Dla Lubartowa oraz Jakub Wróblewski z KKW Platforma.Nowoczesna Koalicja Obywatelska.

Kandydaci mogli w pierw-

szej rundzie zadać trzy pytania dowolnie wybranym konkurentom. W drugiej natomiast dostali się pod ostrzał z sali - pytania mogła zadawać publiczność. W trzeciej kandydaci mogli zaprezentować się i przekonać wyborców do siebie. Tak wyglądały wszystkie debaty Wspólnoty.

W Lubartowie Janusz Bodziacki sprezentował Krzysztofowi Paśnikowi proporzec z napisem PSL. Kandydat Wspólnoty Lubartowa jest członkiem tej partii. A podczas debaty padło pytanie o przyjmowanie islamskich imigrantów do miasta. Zadał je urzędujący burmistrz kandydatowi Koalicji Obywatelskiej.

Sporo niewygodnych pytań padło na debacie w Łęcznej. Do kandydata PiS, Piotra Winiarskiego - czy pozwoliłby na Marsz Równości w Łęcznej? Do wiceburmistrza Leszka Włodarskiego - o sterowanie z tylnego siedzenia przez burmistrza Kosiarskiego, obecnego zresztą wśród publiczności. Do Mariusza Fijałkowskiego - o mowę nienawiści na blogu LLE24.

W Parczewie Kędracki wygrał walkowerem

Po raz pierwszy w historii miasta otwartą debatę pomiędzy kandydatami na burmistrza Parczewa zorganizowała Wspólnota Parczewska. W tegorocznej kampanii uczestniczy tylko dwóch kandydatów. Pierwszy z nich to Paweł Kędracki, urzędują-

cy burmistrz, a drugi to Adam Domański, obecny wicestarosta parczewski. W czwartek 11 października na sali pojawił się jedynie Paweł Kędracki. Przeciwnik oddał mu pole, tym samym zgromadzona na sali publiczność nie miała okazji dowiedzieć się, jaką Adam Domański ma ofertę dla Parczewa. Kędracki odpowiadał na pytania, dotyczące współpracy z powiatem i taką współpracę deklarował, bez względu na to jaki będzie skład zarządu.

Nasze debaty transmitowaliśmy na żywo. Można je zobaczyć na naszych kontach Facebook. Relacje przedstawiamy na stronach lokalnych.

Dariusz Jędryszka



Pierwsi widzowie pojawili się już ponad godzinę przed rozpoczęciem debaty. Zmaganiom kandydatów przyglądało się ok. 200 osób



Janusz Bodziacki wręczył Krzysztofowi Paśnikowi proporzec z logiem PSL, którego Paśnik jest członkiem



W czwartek 11 października, na debatę organizowaną przez Wspólnotę Parczewską przyszedł tylko jeden z dwóch kandydatów na burmistrza Parczewa. Był to urzędujący burmistrz Paweł Kędracki. Adam Domański, obecny wicestarosta nie pojawił się oddając przeciwnikowi pole. Od lewej: Puste krzesło zarezerwowane dla Adama Domańskiego, Paweł Kędracki - kandydat na burmistrza



Publiczność przysłała na debatę, żeby posłuchać jaką ofertę dla Parczewa mają kandydaci na burmistrza. Debatę była transmitowana na żywo. Można ją obejrzeć na FB Wspólnoty Parczewskiej



Padło pytanie o losy Przychodni nr 1 na Starym Mieście. Wiadomość o jej sprzedaży przez Starostwo Powiatowe wywołała wielki niepokój wśród mieszkańców dzielnicy. Włodarski wyjaśniając kwestie własności zapewniał, że nie zamierzał zmieniać jej przeznaczenia

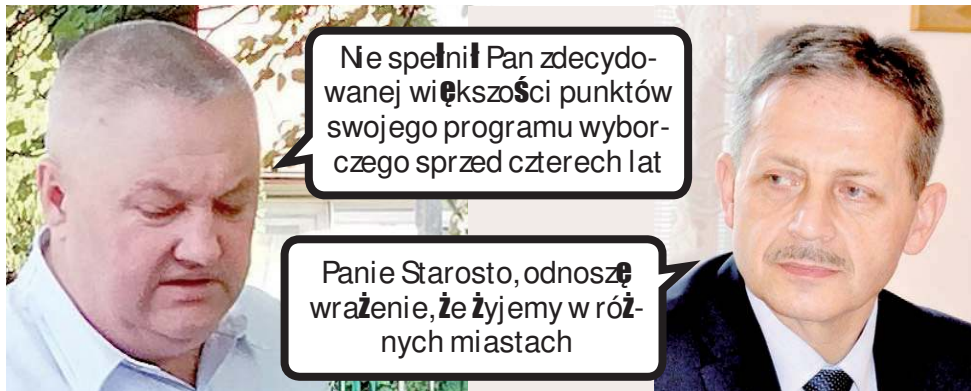


Na debatę o przyszłości Łęcznej stawili się trzej chętni na fotel burmistrza miasta. Od lewej: Piotr Winiarski - KW Prawo i Sprawiedliwość, Leszek Włodarski - KWW Wspólna Sprawa i dr Mariusz Fijałkowski - KWW Lepsza Łęczna

Debata Wspólnoty

Debata kandydatów na burmistrza Radzunia

Na naszych łamach spierali się: obecny burmistrz Jerzy Rębek KW PiS, Mariusz Skoczylas - KWW Radzyńskie Porozumienie Samorządowe, Lucjan Kotwica - obecny starosta z KWW Radzyń Moje Miasto oraz Katarzyna Krupka-Grudzień z KWW #21-300.



Lucjan Kotwica

Jerzy Rębek

Debata kandydatów na prezydenta Puław

W Puławach w wyścigu o fotel prezydencki w najbliższą niedzielę zmierzy się 4 kandydatów - Bożena Krygier (PiS), Janusz Grobel (KWW Janusza Grobla), Mariusz Cytryński (Koalicja Samorządowa) oraz Paweł Maj (Komitet Wyborczy Wyborców Pawła Maja). Wszyscy odpowiedzieli na nasze zaproszenie do wzięcia udziału w debacie na łamach Wspólnoty. Wśród pytań, jakie zadawali sobie nawzajem nie zabrakło tematu puławskich Romów, który równie często pojawiał się na miejskich sesjach, poruszany przez radnego Pawła Maja. Tym razem to też on został wywołany przez Bożenę Krygier do odpowiedzi w kwestii tego, jak zamierza rozwiązać problem tej społeczności. W odniesieniu do debaty pasowałoby także powiedzenie „kto mieczem woju-

je, od miecza ginie”. Włodarz Puław zapytany przez Maję o kompetencje pracowników ratusza, wytknął mu, że sam z wykształcenia jest architektem krajobrazu, tymczasem nie pracuje w zawodzie, a wykonuje zupełnie inną profesję. Obecny radny włożył szpilkę również Mariuszowi Cytryńskiemu, pytając go o nagłe zainteresowanie miejskimi uroczystościami patriotycznymi.

Marta Pietroni



Bożena Krygier

Czy jak zostanie Pan Prezydentem sprowadzi Pan uchodźców do Puław?

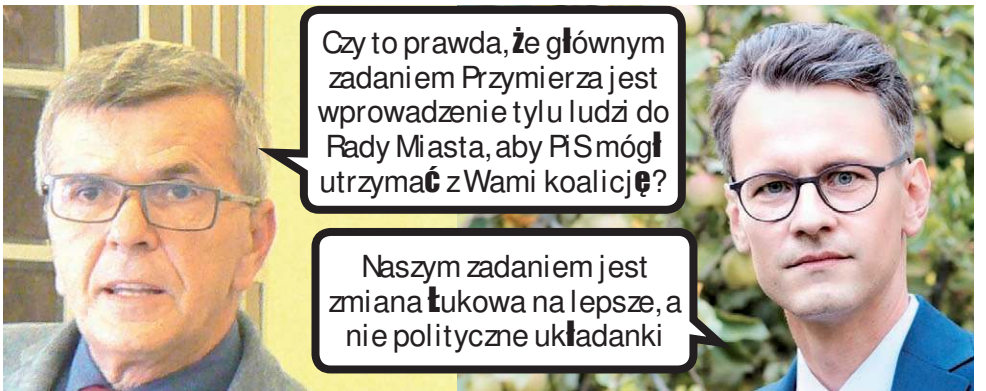


Mariusz Cytryński

Dobrze byłoby, gdyby jako kandydatka na stanowisko prezydenta miasta wiedziała Pani, że kompetencje samorządu miejskiego nie dotyczą kwestii imigracyjnych

Debata kandydatów na burmistrza Łukowa

W Łukowie kandydaci na burmistrza: Dariusz Szustek (KW PiS), Henryk Lipiec (KWW Razem Ponad Podziałami), Piotr Płudowski (KWW Alternatywa dla Łukowa) oraz Maciej Nurzyński (KW Przymierze Dla Ziemi Łukowskiej) za pośrednictwem Wspólnoty zadawali sobie wzajemnie pytania. Odpowiedzi publikujemy w wydaniu lokalnym.



Henryk Lipiec

Maciej Nurzyński

TAK WYKORZYSTUJEMY ŚRODKI UNIJNE. NAPRAWDĘ!

Województwo Lubelskie jest jednym z kilku regionów w Polsce, które dobrze radzą sobie z wykorzystaniem unijnych dotacji. Rozdzielanie pieniędzy przebiega zgodnie z planem. Nie ma żadnego zagrożenia utraty środków z UE.

Nasze województwo dobrze wypadło zarówno w rankingu podpisanych umów, jak i w klasyfikacji wydatkowania unijnych dotacji. – Pod kątem liczby podpisanych umów, przeskoczyliśmy na szóste miejsce w kraju. Warto dodać, że do 24 września 2018 roku podpisaliśmy blisko 2,5 tys. umów na kwotę ponad 8 mld złotych – zapewnia Sławomir Sosnowski, marszałek województwa lubelskiego. – Nieuzasadnione jest więc wystąpienie ministra Jerzego Kwiecińskiego, który straszył utratą środków, powołując się na nieaktualne dane. Zaznaczam to jeszcze raz: z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego nie stracimy nawet 1 euro! – dodaje.

Komisja Europejska nie widzi zagrożenia
Podobnego zdania jest Andrzej Urbanik, przedstawiciel Komisji Europejskiej, który podczas posiedzenia Komitetu Monitorującego Regionalny Program Operacyjny 2014-2020 (RPO WL), mówił: – Po zapoznaniu się z danymi na temat stanu realizacji RPO WL na lata 2014-2020 mogę powiedzieć, że moim zdaniem ryzyko niewykonania planu finansowego i rzeczowego jest na minimalnym poziomie. Możemy więc być spokojni o pieniądze dla Województwa Lubelskiego.

Samorządy tuż przed rękawicami
Jak podaje branżowy portal Eu Regio Poland, na podstawie prognoz przesłanych do Komisji Europejskiej, zagrożenie utraty środków przez programy regionalne i krajowe jest minimalne. Faktem jest natomiast to, że niektóre programy krajowe, czyli realizowane przez rząd, wdrażają fundusze UE wolniej od najwolniejszych programów regionalnych.

Unijne dotacje priorytetem
Fundusze europejskie to oczko w głowie władz województwa. W latach 2014-2020, jako województwo, mamy do wykorzystania około 10 mld zł. Za nami już sporo osiągnięć. Można tu wymienić projekty komunikacyjne – drogowe i kolejowe. – Mam na myśli choćby kontynuację przebudowy najdłuższej drogi wojewódzkiej w Polsce nr 835 z Lublina w stronę Bieszczad. Warto wspomnieć także o drodze nr 747 prowadzącej z Lublina do granic województwa mazowieckiego. Dzięki tej trasie nasze województwo wybudowało most w Kamieniu i zyskało nową przeprawę przez Wisłę – wylicza Sławomir Sosnowski. – Ponadto fundusze wydajemy na kluczowe dla naszego regionu dziedziny, m.in. biogospodarkę, wodociągi, medycynę i zdrowie, w tym doposażanie i rozbudowę szpitali, odnawialne źródła energii, informatykę i szkolenia cyfrowe dla mieszkańców, automatykę oraz szkolnictwo zawodowe czy szkolenia dla przedsiębiorców – uzupełnia marszałek.



W każdym wydatkowanym euro samorząd województwa widzi szansę dla naszego regionu.
Sławomir Sosnowski, marszałek województwa lubelskiego

UNIJNE ŚRODKI DLA WOJEWÓDZTWA REGIONALNY PROGRAM OPERACYJNY

Wybudowano:

- 62 473 szt. instalacji solarnych
- 4 608 szt. instalacji fotowoltaicznych
- 216,82 km sieci sanitarnej
- 289,74 km sieci wodociągowej
- 328,91 km dróg powiatowych i wojewódzkich
- 43 szt. rozbudowane i wybudowane przedszkola

Utworzono:

- ok. 4 tys. przedsiębiorstw
- 150 miejsc opieki nad dziećmi do 3 lat (żłobki)
- 700 miejsc przedszkolnych

Wsparto:

- ponad 1,5 mld zł przekazanych środków dla lubelskiego biznesu
- blisko 300 mln zł dotacji dla przedsiębiorców
- ponad 3,9 tys. przeszkolonych pracowników
- ok. 2 tys. uczniów w zakresie staży zawodowych i praktyk
- blisko 100 klubów seniora
- 40 świetlic środowiskowych
- ponad 9,6 tys. osób w zakresie usług zdrowotnych
- ponad 1,5 tys. dzieci w zakresie dodatkowych zajęć przedszkolnych

Każdy kraj odkrywaliśmy w inny sposób, mieliśmy inne doświadczenia

Autostopem po całym świecie

BIAŁA PODLASKA:

Monika Jaszczuk, wraz ze swoim mężem, zdecydowała się na niecodzienną podróż. Po studiach postanowili zwiedzić świat autostopem. Początkowo mieli wyjechać na pół roku, ale wyprawa przedłużyła się do dwóch lat. To czas niesamowitych wrażeń i wielu wspomnień.

Monika pochodzi z Białej Podlaskiej, jest absolwentką platerki, natomiast Marcin jest ze Strzelca Opolskich. Oboje ukończyli Uniwersytet Warszawski na kierunku Stosunków Międzynarodowych. Małżeństwem są od czterech lat, a połowę tego czasu spędzili poza granicami Polski.

Nie boimy się wyzwań

- Spotkaliśmy się na studiach i od tamtej pory zawsze jesteśmy m&cm'sy, tak nazywali nas znajomi. Mamy wspólne pasje, marzenia i plany, które staramy się realizować i nie zamykamy naszego życia w schematach. Nie boimy się nowych wyzwań i tego, co nam przynosi życie. Szczególnie lubimy odkrywać nieznaną i trudno dostępne miejsca - opowiada Monika.

Skąd właściwie wziął się pomysł na kilkuletnią podróż po całym świecie autostopem? Już w czasie studiów para podróżowała wspólnie autostopem. Wtedy też zdecydowali się wybrać na kilka wyjazdów, m.in. do Chorwacji, Włoch czy Portugalii, podróżując przez większość państw europejskich. W taki sposób złapali podróżniczego bakcyła.

- Decyzja o tak długim wyjeździe była głównie inspirowana opowieściami innych podróżników, którzy w ten sposób przemierzali świat. Poza tym Europa okazała się być trochę za małą, a ponadto zawsze jest dostępna. Skończone studia były dobrym momentem, żeby jeszcze się gdzieś wyrwać, gdyż nie mieliśmy większych zobowiązań - wyjaśnia.

Najlepsza decyzja

Małżeństwo rzuciło więc pracę, wyjechało z Warszawy i w ten sposób spełniło się ich marzenie o wielkiej podróży. Nie żałowali tego kroku, a podróż autostopem po całym świecie okazała się jedną z najlepszych ich decyzji w życiu. Pomimo tego, że podjęli ją pół roku przed wyjazdem, ostatecznie wszystko było załatwiane do ostatniej chwili.

- Był to dla nas niezwykle intensywny czas, kiedy kończyliśmy studia magisterskie, pracowaliśmy na pełen etat, a w międzyczasie przygotowaliśmy się do wyprawy. A spraw do załatwienia było sporo: szczepionki, wizy, sprzęt turystyczny, planowanie trasy i wiele innych rzeczy - tłumaczy Monika.

Na początku rodzice i znajomi byli dość sceptycznie nastawieni do idei takiego wyjazdu, chociażby ze względu na podróżowanie autostopem, co uważali za dość niebez-

W sumie parze udało się odwiedzić 24 państwa



Parze udało się dotrzeć nawet na mur chiński



Przepiękne widoki towarzyszyły podróżnikom przez całą wyprawę



Wyprawa była okazją do niecodziennych czynności, jak karmienie drapieżników



Czekając na autostop w Australii

Australia, Japonia, Iran...

pieczne. Ale w trakcie podróży Monika i Marcin starali się mieć stały kontakt z najbliższymi. To przekonało ich, że mimo niestandardowej formy podróży, są bezpieczni i wszędzie dają sobie radę, a przed nimi niesamowite przygody i nowe znajomości.

W sumie parze udało się odwiedzić 24 państwa, w których w większości starali się być przez kilka tygodni, tak by lepiej je poznać.

Spośród tak wielu krajów trudno jest wybrać jeden, który nam się najbardziej spodobał, bo każdy był

inny i miał wiele do zaoferowania.

- W ścisłej czołówce jest zawsze Australia, jako kraj, w którym moglibyśmy zamieszkać ze względu na ludzi i atmosferę. Japonia, która zaskoczyła nas niezwykle połączeniem tradycyjnej kultury z nowoczesnością oraz Iran, który był jednym z naszych ostatnich celów.

Pomimo złego światowego PR-u okazał się być niesamowicie ciekawym krajem ze smaczną kuchnią i życzliwymi ludźmi - tłumaczy Monika.

Relacje ze społecznością

Kontakt z ludźmi był dla mał-

żeństwa wyznacznikiem danego kraju i pod tym względem go oceniali. Na przykład Laos (półwysep indochiński), pomimo swojej przepięknej przyrody pozostawił pewien niedosyt w kwestii relacji z lokalną społecznością.

- Każdy kraj odkrywaliśmy w inny sposób, mieliśmy inne doświadczenia, ale dopiero po czasie mogliśmy na spokojnie docenić urok i piękno danego miejsca - wspomina podróżniczka z Białej Podlaskiej.

Podczas podróży zdarzały się lepsze, gorsze oraz radosne i niebezpieczne momenty. Jedną z ciekawszych chwil było uczestniczenie w chińskim wieczorze kawalerskim, podczas którego Monika i Marcin byli gośćmi honorowymi.

Do tej pory nie wiedzą, gdzie dokładnie byli, przez to, że zgubili się na trasie - wylądowali na hucznej imprezie.

- Poza tym wspiealiśmy się nocą na wulkan Fuji w Japonii, żeby ze szczytu obejrzeć wschód słońca, przeszliśmy w sumie 20 km dzunglą i pośród pól ryżowych, żeby odnaleźć urokliwą, odizolowaną od świata wioskę Batad na Filipinach, przejechaliśmy autostopem ponad dwa tysiące kilometrów bezkresnej Australii oraz piliśmy drinki na szczycie najbardziej znanego wieżowca Singapuru - Mariner Bay Sands - wylicza Monika.

Nie ma zagrożenia

Czy Monika uważa podróżowanie autostopem za niebezpieczne? Jak sama przyznaje, wiele osób uważa, że jest to spore ryzyko, ale równie dobrze niebezpieczne może być wychodzenie z domu.

- Po kilkudziesięciu tysiącach kilometrów przejechanych autostopem, z ręką na sercu mogę powiedzieć, że nigdy nie mieliśmy niebezpiecznej sytuacji, może kilka mniej przyjemnych. Ludzie wszędzie na świecie są generalnie dobrzy i nie ma co traktować każdego nieznanego jako zagrożenia, trzeba wyjść naprzeciw i spróbować go poznać. Dla nas autostop to nie forma taniego przemieszczania się, ale doskonała okazja do poznania osób w danym kraju, dowiedzenia się więcej o nich i o sytuacji państw - mówi nasza rozmówczyni.

Dodaje, że nie jest to łatwy sposób podróżowania, bo wymaga wiele cierpliwości i przystosowania się do niewygód i właściwie to nieznanego, ale z pewnością pomaga budować charakter i uczy otwartości na świat i drugiego człowieka. Gdy para wróciła do Polski, udało się im wyjechać w kilka miejsc. Byli na Litwie, Słowacji i w Czechach, bo podróżowanie stało się dla nich uzależniające.

- Nie planujemy na razie dłuższego wyjazdu, bo w końcu chcemy zapuścić korzenie w jednym miejscu, do którego będziemy mogli chętnie wracać - przyznaje Monika.

Zdjęcia z tej niesamowitej podróży można zobaczyć na portalu Facebook pod linkiem: www.facebook.com/mmsywpodrozy.

Maciej Maciejuk

Urząd miasta i MOPS zebrali pochwały za działalność na rzecz romskiej społeczności

Znany Rom krytykuje radnego Maja

- Emocjonalny atak, szowinistyczne i rasistowskie spojrzenie na problematykę romską - tak Bogdan Trojanek z Królewskiej Fundacji Romów ocenia Pawła Maja. Rom znany z wizyt w programie „Sprawa dla Reportera” przysłał list do władz Puław.

Echa spotkania z posłami

Pismo, skierowane do prezydenta i przewodniczącej rady miejskiej, do puławskiego urzędu wpłynęło na początku października. Trojanek - prezes KFR i członek rządowej komisji ds. mniejszości - odnosi się w nim do wyjazdowego posiedzenia poselskiej Komisji ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych, które odbyło się w Puławach we wrześniu. Spotkanie miało bardzo emocjonalny charakter i nie zabrakło na nim wystąpienia radnego Pawła Maja, który przekonywał, że obecnie polityka miasta wobec Romów nie rozwiązuje społecznych problemów, nie sprzyja integracji i deprawuje. Głos radnego poparła część mieszkańców obecna na posiedzeniu, jednak posłowie, pracownicy MOPS i przedstawiciele puławskich Romów skrytykowali Maja i oskarżyli go o tworzenie złej atmosfery i podziałów.

Trojanek - Maj poniósł klęskę

Do burzliwego posiedzenia postanowił odnieść się również Trojanek, reprezentujący Szeró Roma



Bogdan Trojanek to znany w całej Polsce przedstawiciel społeczności Romów. Z zespołem Terne Roma wykonuje muzykę cygańską. Jest prezesem Królewskiej Fundacji Romów, a od 2015 r. reprezentuje Romów w rządowej komisji wspólnej do spraw Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Często gości w studiu Sprawy dla Reportera, gdzie występuje jako muzyk i komentator



Paweł Maj
radny miejski
Nigdy w żadnej mojej wypowiedzi nie padały słowa, które można by uznać za rasistowskie czy szowinistyczne

- Henryka Kozłowskiego - który jest zwierzchnikiem wszystkich polskich Romów. Z przebiegiem komisji zapoznał się dzięki retransmisji wideo.

- Przywołany obraz retransmisji z posiedzenia Komisji Sejmowej powiela i powtarza wszelkie te elementy radykalnej nienawiści i stereotypów w myśleniu i postrzeganiu społeczności Romów nie tylko w Puławach, ale także w innych miastach naszego kraju - stwierdza Trojanek. Słowa radnego nazywa szowinistycznymi, rasistowskimi i pełnymi żółci. Rom stwierdza, że Maj jest nieskuteczny, dlatego pozostała

mu złość.

- Naszym zdaniem p. radny Maj i pozostali w RM Puławy działacze społeczni jemu sprzyjający nie chcą przyjąć do wiadomości, że jako radny, p. Maj poniósł klęskę w swej jakże twórczej działalności na rzecz integracji społeczności romskiej w Puławach. Pozostaje mu więc tylko złość i nienawiść rasowa w jego jakże emocjonalnych wypowiedziach publicznych - stwierdza Trojanek. W piśmie chwali też działania puławskiego samorządu i MOPS-u, m.in. na rzecz edukacji romskich dzieci i wspierania najbardziej potrzebujących.

Maj - nigdy nie padły rasistowskie słowa

O liście Bogdana Trojanka mówi sam Paweł Maj. Jego zdaniem autor przesadza z oskarżeniami.

- Pismo jest absurdalne. Pełne kłamstw i pomówień. Nigdy w żadnej mojej wypowiedzi nie padały słowa, które można by uznać za rasistowskie czy szowinistyczne - mówi radny. Tłumaczy, że chodzi mu tylko o sprawiedliwe traktowanie Romów i Polaków.

- Zaczne grono królów, prezesów i puławskich Romów nie rozumie lub nie chce zrozumieć, że wielu mieszkańców Puław pragnie tylko konstytucyjnej równości wobec prawa. Chcemy, by społeczność ta pracowała, miała swój udział w rozwoju miasta, uczestniczyła w edukacji i nie była uzależniona od naszych pieniędzy - stwierdza Maj. Po raz kolejny mówi, że programy integracji powinny opierać się o aktywizację zawodową Romów, a ich założenia trzeba wypracować w formie konsultacji społecznych. Krytykuje dotychczasowe pomysły.

- Programy zakładające remonty mieszkań społeczności romskiej czy kampanie medialne przeciw rzekomemu rasizmowi nie mają nic wspólnego z integracją. Antagonizują społeczeństwo, są niesprawiedliwe i demoralizujące. Jestem zdruzgotany, że społeczność romska i władze miasta tego nie widzą - stwierdza Maj.

Kamil Wąsik

Nauczyciele przeciwko dyrektor „Czartorycha”

Powiat sprawdzi, co dzieje się w liceum

Puławy: Władze powiatu puławskiego przyjrzą się konfliktowi w I Liceum Ogólnokształcącym. Grupa nauczycieli napisała pismo przeciw dyrektor, zarzucając jej faworyzowanie wybranych pracowników. - Nigdy nie byłam niesprawiedliwa, wszystkim pomagałam i jest mi przykro - komentuje Trzcińska-Staszczuk.

Anonim - dyrektor nie wszystkich traktuje równo

Wszystko zaczęło się od anonimu, który kilka tygodni temu trafił do redakcji jednej z puławskich gazet. Nieznani autorzy pisma oskarżyli dyrektora I LO im. ks. A. J. Czartoryskiego w Puławach, Beatę Trzcińską-Staszczuk o złe zarządzanie szkołą, faworyzowanie wybranych pracowników i nauczycieli oraz gorsze traktowanie pozostałych. Przykładem takiego złego traktowania miało być skierowanie wskazanych osób do inwentaryzacji szkolnej biblioteki, którą przeprowadzono w ferie. Zdaniem autorów była to kara za negatywne ocenianie pracy dyrektora. W odpowiedzi kadra liceum przygotowała oświadczenie z podpisanymi ponad 60 osób, które nie zgadzają się z anonimowymi zarzutami. Zdaniem nauczycieli, którzy stanęli w obronie Trzcińskiej-Staszczuk, atak na nią może mieć związek z zaplanowanym na wiosnę konkursem na stanowisko dyrektora I LO.



Beata Trzcińska-Staszczuk
dyrektorka I LO

Nie ukrywam, że ogromnie boli mnie ta sytuacja, bo odkąd jestem nauczycielem i dyrektorem tej szkoły, zawsze dbam o nią jak o moje dzieci

przeprowadzą kontrolę liceum. Sprawa może trafić również do lubelskiego Kuratorium Oświatowego.

Dyrektor - ogromnie mnie to boli

Dyrektor liceum w komentarzu dla „Wspólnoty” przyznaje, że oskarżenia odbiera osobiście i emocjonalnie. Gwarantuje, że szkołą stara się zarządzać jak najlepiej i sprawiedliwie nadzorować pracę całej kadry.

- Nie ukrywam, że ogromnie mnie to boli, bo odkąd jestem nauczycielem i dyrektorem tej szkoły, zawsze dbam o nią, jak o moje dzieci. Nigdy nie byłam niesprawiedliwa i zawsze wszystkim pomagałam - uczniom, rodzicom, pracownikom i nauczycielom. Wiedziałam o ich problemach np. zdrowotnych, materialnych. Dlatego jest mi przykro - przyznaje Beata Trzcińska-Staszczuk. Stosowne wyjaśnienia złożyła już w starostwie.

- Nie chciałabym szeroko tego komentować, bo sprawa jest w toku. Drogą służbową zostałam poproszona o wyjaśnienia i wszystkie kwestie przedstawiłam Zarządowi i Radzie Powiatu wraz z odpowiednimi dokumentami. Chętnie będę rozmawiała o tej sprawie, po jej zakończeniu. Wierzę, że obecna sytuacja jest tylko nieporozumieniem i że nasza szkoła będzie nadal Liderem Edukacji w Puławach, pracujący w niej ludzie życzliwi wobec siebie - komentuje dyrektorka.

Kamil Wąsik

Radni zajmą się skargą

Grupa niezadowolona z pracy dyrektorki idzie jednak za ciosem. Na początku października wystosowano kolejne pismo - tym razem nie anonimowe i skierowane do władz Powiatu Puławskiego. Niezadowoleni nauczyciele informują, że sytuacja związana z anonimowym pismem była omawiana 28 września na radzie pedagogicznej, podczas której miano wywrzeć na nich presję i im grozić. Jak potwierdza Biuro Rady Powiatu pismo wpłynęło do starostwa. Radni będą rozpatrywać je w formie skargi na działalność kierownika jednostki organizacyjnej powiatu - dyrektora szkoły. Zajmie się tym Komisja Rewizyjna. Jeżeli będzie taka potrzeba władze powiatu

WORD zmienia samochody egzaminacyjne

Egamin na prawko zdasz na Hyundaiu

Od grudnia przyszl kierowcy zarówno w Lublinie, jak i w Puławach będą zdawać egzamin na prawo jazdy w zupełnie nowych samochodach. Skody po 7 latach zastąpią nowoczesne Hyundai. Dostawcą aut będzie firma Autobroker z Lublina.

Zmiana samochodów

Na ulicach Puław często można zauważyć różne modele aut, którymi jeżdżą osoby ubiegające się o prawo jazdy. Zazwyczaj są to Skody lub Volkswageny. Do tego grona dołączają także Hyundai, które pojawiają się już w grudniu jako auta egzaminacyjne, zastępując po siedmiu latach Skodę Fabię.

- Te auta są wyeksploatowane. Co 4 lata dokonywali-



Już od grudnia kierowcy będą zdawać prawo jazdy Hyundaiem i20

Jarosław Sulej, OSK Sulej
Prawdopodobnie będziemy mieć nowe auta, ale bez pośpiechu, do grudnia jest sporo czas

śmy zmian zgodnie z prawem zamówień publicznych. Po zakończeniu najmu Skód i ich odkupieniu jeździmy do grudnia. Skody jeździły w WORD przez 7 lat. Przetarg został rozstrzygnięty i dostawcą dla WORD-u jest firma Autobro-

ker z Lublina. Mamy najem na auta Hyundai i20 i jest to kwota złotówki za miesiąc netto. Auta będą dostępne od 3 grudnia. Łącznie bierzemy 15 aut na WORD. W Puławach zawsze jeździło od 2-4 samochodów, więc będzie tyle samo - infor-

muje Artur Banaszkiewicz zastępca dyrektora WORD w Lublinie.

Południowokoreańskie auto z pewnością będzie wyróżniało się nie tylko designem, ale i także nowoczesnością. Już niedługo pierwsze modele trafią do niektórych szkół jazdy. Czy puławskie szkoły nauki jazdy przymierzają się do zakupu Hyundai, na którym będą szkolić swoich kursantów?

- Egzaminy można zadać każdem autem. Jeżeli samochód spełnia kryteria, to można postawić każdy jeden wolny samochód. My podstawiamy Volkswagena, niektórzy podstawiają Skodę Fabię. Teraz nie jest tak, że WORD coś nam narzuca. Prawdopodobnie będziemy mieć nowe auta, ale bez pośpiechu, do grudnia jest sporo czas - opowiada Jarosław Sulej, właściciel firmy „Sulej”.

Dominik Kęsik

PORTAL INFORMACYJNY

24wspolnota.pl

Frekwencja na spotkaniu przerosła najśmielsze oczekiwania organizatorów

Anna Seniuk: Stęskniłam się za państwem



Dla mieszkańców było to wyjątkowe spotkanie. Tłumnie przybyli do miejskiej biblioteki, aż brakowało miejsca



Artystka sama przygotowała scenariusz spektaklu i go wyreżyserowała. Jej interpretację wierszy Zbigniewa Herberta puławską publiczność za każdym razem nagradzała gromkimi brawami

Puławy: Tak znana aktorka zwróciła się do mieszkańców Puław. Anna Seniuk odwiedziła miasto w związku z obchodami „Roku Zbigniewa Herberta”, aby zaprezentować spektakl słowno-muzyczny na podstawie twórczości cenionego poety. Sala w Bibliotece Miejskiej momentalnie wypełniła się po brzegi. Brakło krzeseł dla gości.

Niezwykła osoba

Anna Seniuk to polska aktorka teatralna i filmowa. Na scenie występuje już od ponad 55 lat. Jest znana przede wszystkim z roli żony Stefana Karwowskiego w serialu „Czterdziestolatek”, czy filmów „Bilet powrotny” oraz „Panny z Wilka”. Od 1998 roku jest profesorem Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie. Spotkanie, które odbyło się w Bibliotece Miejskiej było poświęcone Zbigniewowi Herbertowi. Aktorka sama przygotowała scenariusz i reżyserowała spektakl. Przez godzinę artystka czytała wiersze znanego poety.

Annie Seniuk towarzyszyła Emilia Raiter - harfistka, która odpowiadała za oprawę muzyczną.

- Stęskniłam się za państwem, dawno tutaj nie byłam, a pamiętam bibliotekę z ostatniego pobytu - mówiła podczas spotkania Anna Seniuk.

Seniuk o Puławach: Nigdzie ma takich tłumów

Spotkanie okazało się dużym sukcesem, o czym może świadczyć duża frekwencja. Ta przerosła najśmielsze oczekiwania organizatorów.

- To były brawa dla Herberta, wybrałam takie wiersze, które mogły być dojmujące. On porusza nasze sumienia. Biegnijcie państwo do biblioteki i wypożyczcie Herberta oraz zobaczcie ile mamy tam światów, bogactw i przeżyć - mówiła do publiczności po kolejnej serii oklasków - mówiła Anna Seniuk.

Aktorka w rozmowie ze Wspólnotą podkreśla, że chętnie wraca do Puław, m.in. ze względu na publiczność. Ta nigdy jej nie zawodzi

- Nie zliczę, która to jest wizyta w Puławach. Tę wizytę w bibliotece sprzed paru lat dokładnie pamiętam, ponieważ nigdzie w żadnych bibliotekach nie było takich tłumów, jak były

wtedy. Jestem zachwycona tutejszą publicznością, która zawsze przychodzi i nie zawodzi. Sama nie wiem, jak to robię, po prostu staram się

być profesjonalistką, to znaczy dawać z siebie wszystko. Przez te 55 lat nie miałam nigdy spektaklu, który bym

jakoś ulgowo potraktowałam, nawet z powodu złego samopoczucia. Aktorzy zazwyczaj nie idą na zwolnienie, jeżeli są chorzy, tylko grają, ponieważ jest wtedy straszny kłopot dla teatru.

Widzowi pokazuje się, że jest lekko, łatwo i przyjemnie - opowiada Anna Seniuk.

Biblioteka: Zapraszamy na Kydryńskiego

Jak informuje w rozmowie dyrektor Biblioteki Miejskiej w Puławach placówka nie wyklucza kolejnych spotkań z popularnymi artystami, którzy mogą zagrościć w bibliotece za jakiś czas.

- Biblioteka jest organizatorem obchodów Roku Zbigniewa Herberta w Puławach. Od początku roku w naszej siedzibie przy ul. Głębokiej można oglądać wystawę poświęconą poecie. Wiosną mieliśmy przyjemność gościć Jerzego Żelnika, który wcielił się w postać samego Herberta w spektaklu „Aria Pożegnania”. Spotkanie z Anną Seniuk jest kolejnym elementem naszych działań popularizujących poezję wybitnego poety, jednego z najważniejszych współczesnych literatów. Sylwetkę i twórczość Herberta będziemy przybliżać naszym czytelnikom przez cały październik. Ofertę kierujemy szczególnie do młodzieży szkolnej. Mam nadzieję, że proponowany przez nas wykład pt. „Uwiedziony światem...” spotka się z dużym zainteresowaniem ze strony placówek oświatowych - mówi Eliza Sulima dyrektor Biblioteki Miejskiej, która zaprasza na kolejne spotkanie.

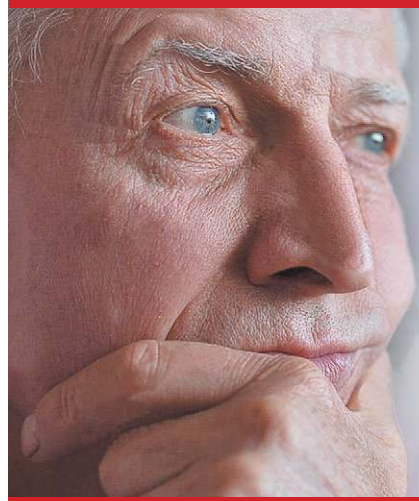
- Już dziś serdecznie zapraszamy naszych czytelników na spotkanie z Marcinem Kydryńskim - dziennikarzem muzycznym, podróżnikiem, fotografem, autorem książek. Wydarzenie planowane jest na 6 listopada br. - przyznaje na zakończenie rozmowy.

Dominik Kęsik

Anna Seniuk, aktorka

Wizytę w bibliotece sprzed paru lat dokładnie pamiętam, ponieważ nigdzie w żadnych bibliotekach nie było takich tłumów, jak były wtedy. Jestem zachwycona tutejszą publicznością, która zawsze przychodzi i nie zawodzi

Pilne: aż 75% mężczyzn w Polsce jest poważnie zagrożonych na skutek problemów z prostatą!



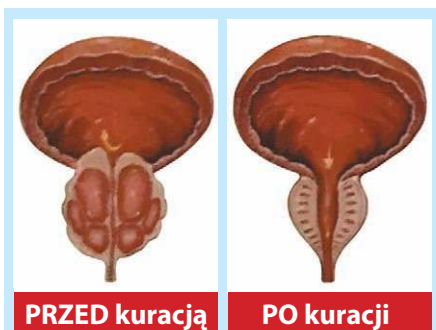
Wskutek przerostu prostaty byłem o krok od kalectwa. Uratował mnie cud!

**W grupie ryzyka
jest każdy mężczyzna!**

Nigdy nie narzekałem na zdrowie. Nawet po 50. nadal czułem się silny i pełen wigoru. Owszem, miałem niewielkie (narastające z czasem) kłopoty z oddawaniem moczu, ale jakoś nie bardzo się tym przejmowałem. Do lekarza poszedłem przypadkowo – od kilku tygodni czułem się osłabiony, szybciej się męczyłem, więc stwierdziłem, że warto się pokazać.

Diagnoza: zaawansowana niewydolność nerek

– To była jak uderzenie kijem w głowę. Nie mogłem uwierzyć w to, co słyszę! Jakim cudem doprowadziłem nerki do takiego stanu?! To przecież niemożliwe! – zastanawia się pan Marek. Jego historia to **prawdziwy dramat**. Od lekarza przypadkiem dowiedział się, że jakiś czas cierpi na postępującą niewydolność nerek.



Metoda biostymulująca pozwala na naturalny sposób oddziaływać na zmniejszenie przerostu prostaty. Po lewej gruczoł z przerostem, blokujący odpływ moczu (wysokie ryzyko niewydolności nerek), po prawej gruczoł działający w prawidłowy sposób.

Od kilku lat powoli przestawały one pełnić swoją funkcję. Zamiast oczyszczać organizm, zatruwały go, zwiększając ryzyko wystąpienia miażdżycy i wylądowania na wózku inwalidzkim.

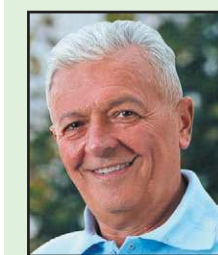
– Gdybym nie podjął szybkich i zdecydowanych działań, pewnie nie byłoby mnie już na tym świecie... Dolegliwość praktycznie nie dawała o sobie znać. Miałem problemy z oddawaniem moczu, często wydawało mi się, że to przeziębiony pęcherz (ciągle nie mogłem wysikać się do końca), ale w moim wieku, powiedzmy sobie szczerze, to nie było coś dziwnego. Lubię napić się piwa, a wiadomo, jak to działa na pęcherz – tłumaczy pan Marek. Oprócz tego w zasadzie nic nie wskazywało na to, że może on mieć jakiś problem ze zdrowiem. Być może właśnie dlatego...

Lekarz popełnił błąd

– Powiedział mi, że w każdej chwili nerki mogą wysiąść, potrzebne będą dializy i mogą powstać warunki do rozwoju miażdżycy! A wtedy to już wiadomo... koniec! Póki co, zalecił mi więcej ruchu i witaminy.

Pan Marek nie miał szczęścia. Trafił na jednego z wielu specjalistów leczących „na oko”. Po trzeciej dobie dyżurowania i dorabiania na prywatnym ledwo widział na oczy. Niewiele było mu trzeba, by **fatalnie się pomylił**.

– Rozmawiałem z nim już po wyleczeniu problemu. Przyznał się, że nie był przekonany, co mi jest. Działał na czuja, a jego niewiedza niemal



„Groziła mi urosepsa!”

Jeszcze parę lat temu nie wiedziałem, że coś takiego istnieje. Aż nagle lekarz mówi: urosepsa. Miałem zakażenie całego organizmu, którego przyczyną było zaleganie moczu w pęcherzu. A powód? Przerost prostaty! Szczęście, że trafił się rozsądny lekarz. Poleciał preparat biostymulujący – mówił, że to ma 96% skuteczności, no i faktycznie. 30 dni kuracji i uratowałem swoje zdrowie!

Jan (70 lat), Piotrków Trybunalski

nie doprowadziła mnie do kalectwa. Gdybym wtedy nie wziął sprawy w swoje ręce, dziś pewnie byłbym na wózku – jeśli w ogóle bym żył.

Nie zamierzałem ślepo ufać komuś takiemu. Wiedziałem już wtedy, co się dzieje z moją prostatą i zdecydowałem się na jedyny rozsądny wybór – specjalistyczny preparat o potwierdzonej klinicznie skuteczności – mówi.

To dedykowany mężczyznom środek biostymulujący, który w trakcie 30-dniowej kuracji:

- ✓ o 78% skuteczniej wpływa na zmniejszanie przerostu prostaty;
- ✓ 12-krotnie szybciej udrażnia drogi moczowe;
- ✓ o połowę zmniejsza częstotliwość oddawania moczu już po pierwszych 10 dniach;
- ✓ wspomaga prawidłową pracę nerek;
- ✓ 3 razy skuteczniej przywraca popęd seksualny.

– Już po kilku dniach stosowania preparatu czułem różnicę

– rozluźnienie w okolicach pęcherza, brak ucisku i znacznie lepsze samopoczucie. Dopiero wtedy zauważyłem, jak mocno mnie to ograniczało! Wystarczyło 30 dni kuracji, by radykalnie zmniejszyć przerost prostaty raz na zawsze. Bez operacji, zabiegów i ryzykowania zdrowia! To jedyne wyjście dla osób walczących z przerostem prostaty.

Preparat wprowadzono do Polski na początku tego roku. Technologia jego produkcji nie jest tania. Ale dzięki specjalnemu dofinansowaniu uczestnictwa w Klubie Seniora ograniczona liczba mężczyzn może skorzystać z niego aż o 70% taniej. Preparat jest dostępny tylko w sprzedaży telefonicznej Klubu Seniora.

Nie potrzebujesz recept, unikniesz krępujących wizyt w aptece. Przed odbiorem paczki, (która będzie dyskretnie zapakowana) skontaktuje się z Tobą kurier, po to, abyś mógł odebrać przesyłkę osobiście.

Ilość opakowań jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.



„Nie wstaję 4 razy w nocy, uniknąłem operacji...”

Jako zawodowy kierowca muszę przywiązywać wyjątkową uwagę do tego ile i jak śpię. Dlatego na początku tłumaczyłem sobie, że moje nocne wstawanie to efekt przeziębionego pęcherza. Jednak to nie miało, wręcz przeciwnie było gorzej... Coraz częściej nerwowo spoglądałem w dół, czy mam suche spodnie. Pojawiły się problemy z erekcją, czasami też ból i pieczenie podczas oddawania moczu. Przez to ciągle, nocne bieganie do łazienki byłem już naprawdę wykończony, a za kółkiem trzeba być wyjątkowo skupionym. To już 4,5 tyg. odkąd korzystam z tego preparatu i muszę przyznać, że bardzo mi pomógł. Ani śladu mokrych plam, sypiam jak w latach młodości, a pieczenie i ból po prostu zniknęły.

Maciej (51 lat), Łódź

SPECJALNA REFUNDACJA dla urodzonych w latach 1920-1981!

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 23 października 2018 r., przysługuje specjalna **refundacja!** Otrzymasz wówczas preparat biostymulujący za udział w klubie rabatowym zamiast za 323 **tylko za 97 zł** (przesyłka GRATIS)!

Zadzwoń już dziś!

71 300 30 47

Pon. - pt.: 8:00-20:00, sob. i niedz. 9:00-18:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

W ocenie sądu brak związku przyczynowego pomiędzy wypowiedzią Dariusza Szustka a trwającą kampanią wyborczą

Płudowski przegrał proces wyborczy z Szustkiem

Piotr Płudowski, kandydat na burmistrza Łukowa pozwał w trybie wyborczym obecnego burmistrza i kontrkandydata w wyborach Dariusza Szustka. Według Płudowskiego Szustek zakwestionował jego uczciwość podczas sesji Rady Miasta.

Wspomniana sesja Rady Miasta miała miejsce 27 września, już w trakcie trwania kampanii wyborczej.

W czasie dyskusji dotyczącej zmian planu zagospodarowania przestrzennego Łukowa radny Piotr Płudowski sugerował, że są osoby, które czekają na zmianę obowiązującego planu od momentu jego uchwalenia w 2011 r. i nie mogą się doczekać, a plan jest zmieniany tylko dla wybranych, którzy zapłacą.

To oburzyło burmistrza Dariusza Szustka.

- Panie Piotrze, pan ma na swojej twarzy wypisane, czy pod twarzą, na swoich zdjęciach „Po pierwsze uczciwość”. Niech pan będzie wreszcie uczciwy, zamiast o tym pisać - odpowiedział szybko.

Naruszenie dóbr osobistych?

Sytuacja była opisana we Wspólnocie oraz rozpowszechniona w internecie w trakcie transmisji z obrad Rady Miasta. Piotr Płudowski uznał, że wypowiedź burmistrza naruszyła jego dobra osobiste, zakwestionowała uczciwość i nie została poparta żadnymi dowodami ani argumen-



Dariusz Szustek

Ubolewam...

Ubolewam, że człowiek, który aspiruje do zarządzania miastem, co na co dzień wymaga posługiwania się licznymi przepisami prawa, w prostej sprawie nie potrafi z tych przepisów skorzystać.

tami. Według Płudowskiego takie stwierdzenie burmistrza jest nieprawdziwe i miało na celu zdyskredytowanie go w oczach wyborców.

Żądanie przeprosin i sprostowania

W związku z tym Płudowski złożył w trybie wyborczym wniosek do Sądu Okręgowego w Lublinie. Domagał się, aby sąd zakazał Szustkowi rozpowszechniania informacji, że nie jest uczciwy. Żądał także, aby Szustek na pierwszej stronie Wspólnoty Łukowskiej zamieścił sprostowanie, że rozpowszechniane przez niego informacje o nieuczciwości pana Piotra Płudowskiego są nieprawdziwe i bezpodstawne oraz aby Szustek



Piotr Płudowski

Dziwi mnie...

Dziwi mnie, że sąd pierwszej instancji nie skorzystał z relacji wideo z sesji, dostępnej w serwisie YouTube. Tam każdy może się przekonać, że moja wypowiedź nie była skierowana do burmistrza, a stanowiła odpowiedź na słowa wiceprzewodniczącego Baranowskiego. Jeśli chodzi o moje odwołanie - wystąpiłem po raz pierwszy w terminie zgodnym z prawem (mniej niż 24 godziny po otrzymaniu decyzji sądu pierwszej instancji), bo ostatnich dniach kampanii kontakty z wyborcami były dla mnie ważniejsze od wożenia pism na trasie Łuków-Lublin. Kiedy otrzymam uzasadnienie, odwołam się od tej decyzji.

przeprosił go w ten sposób, że własnoręcznie napisze, podpisze i wręczy mu oświadczenie o treści „Przepraszam Pana Piotra Płudowskiego za to, że publicznie, bezpodstawnie kwestionowałem jego uczciwość”.

Sąd oddala wniosek

Rozprawa w Sądzie Okręgowym

w Lublinie odbyła się 4 października. Sąd uznał, że wniosek Piotra Płudowskiego nie zasługuje na uwzględnienie i oddalił go. Według sądu nie wszystkie wypowiedzi na temat osób kandydujących, tylko z uwagi na fakt, że trwa kampania wyborcza, są materiałami wyborczymi. Według sądu odpowiedź Dariusza Szustka była bezpośrednią i emocjonalną odpowiedzią na sformułowanie Piotra Płudowskiego, które obecny burmistrz musiał odebrać jako zarzut nieuczciwego pobierania korzyści w zamian za zmianę planu zagospodarowania przestrzennego.

- „W takiej sytuacji zrozumiała jest silna i emocjonalna reakcja, proporcjonalna w tym względzie do wypowiedzi Piotra Płudowskiego. Obie strony użyły ostrych sformułowań, nie ważyły słów, jednakże Piotr Płudowski zapoczątkował swoją wypowiedź tą wymianą zdań. Atmosfera stała się nerwowa. Wypowiedzi Dariusza Szustka nie można potraktować jako wypowiedzi o charakterze agitacji wyborczej, tym bardziej, że nie padła na wiecu wyborczym, czy spotkaniu z wyborcami, a na sesji Rady Miasta.” - orzekł sąd.

Nie po sesji, tylko po artykule

Sąd zauważył też, że Piotr Płudowski nie wystąpił z pozwem w trybie wyborczym zaraz po wspomnianej sesji Rady Miasta, a dopiero po publikacji prasowej, co w ocenie sądu oznacza, że początkowo Płudowski uznał, że odpowiedź

Szustka była naturalną, emocjonalną i adekwatną reakcją spowodowaną przez jego słowa, a dopiero lektura artykułu w gazecie i świadomość, że z relacją prasową musiało się zapoznać więcej osób niż z relacji w internecie, dała mu impuls do podjęcia działań mających na celu ochronę przed ewentualnymi skutkami własnych wypowiedzi w toku kampanii wyborczej.

W ocenie sądu brak związku przyczynowego pomiędzy wypowiedzią Dariusza Szustka a trwającą kampanią wyborczą, a materiał we Wspólnocie Łukowskiej jest relacją, a nie materiałem wyborczym.

Spóźnione zażalenie

Piotr Płudowski nie zgodził się z takim orzeczeniem Sądu Okręgowego i złożył zażalenie do sądu wyższej instancji, czyli Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Sąd Apelacyjny jednak odrzucił jego zażalenie, bo wpłynęło po terminie. Sąd w związku z tym wcale go nie rozpatrywał ani nie odnosił się do jego treści. Według przepisów kodeksu wyborczego termin do wniesienia zażalenia na postanowienie sądu okręgowego wynosi 24 godziny. Sąd Okręgowy w Lublinie wydał postanowienie dotyczące sprawy Płudowski - Szustek w dniu 4 października. Płudowski wysłał zażalenie pocztą już 5 października. Wysyłając zażalenie pocztą napisał do sądu, że podróż z Łukowa do Lublina dość długo trwa, a on ma spotkania wyborcze, których nie chce przesuwać. Zażalenie dotarło do sądu dopiero 9 października.

Nie liczy się data stempla pocztowego

- „24-godzinny termin wniesienia zażalenia ma na celu zapewnienie sprawnego i szybkiego rozstrzygnięcia o ewentualnych nieprawidłowościach w trakcie kampanii wyborczej i ich równie szybkie wyeliminowanie. Wynika z niego, że jeśli w kodeksie wyborczym jest mowa o upływie terminu do wniesienia dokumentu do sądu należy przez to rozumieć dzień złożenia tego dokumentu w sądzie. Oznacza to, że w postępowaniach dotyczących wyborów, w tym także w niniejszym postępowaniu sądowym, nie jest stosowany przepis zrównujący moment nadania pisma na pocztę z chwilą wniesienia go do sądu - czytamy w uzasadnieniu odrzucenia zażalenia.

- W tych okolicznościach zażalenie Piotra Płudowskiego, które wpłynęło do sądu dopiero w 9 października 2018 r. uznać należy za złożone z przekroczeniem 24-godzinnego terminu, a w świetle kodeksu wyborczego oceny tej nie jest w stanie zmienić fakt nadania pisma na pocztę w dniu 5 października. W przedmiotowym postępowaniu termin procesowy liczony jest w godzinach, a nie w dniach, a weryfikacji, czy termin ten został zachowany, służy moment wpływu pisma do sądu, o czym zresztą skarżący Piotr Płudowski został wyraźnie pouczony - orzekł Sąd Apelacyjny. Wyrok jest prawomocny.

mo, BS

Wsparcie od parlamentarzystów

Kolejna konferencja przedwyborcza. Łuków odwiedzili Poseł do Parlamentu Europejskiego Marek Jurek i Jakub Kulesza - Poseł na Sejm RP z ramienia Kukiz'15. Obaj udzielili wsparcia lokalnym kandydatom w wyborach 21 października.

Słowa wsparcia w wyborach samorządowych 21 października. Na kilka dni przed pójściem do urn do Łukowa przyjechali Prezes Prawicy RP, europoseł Marek Jurek i Jakub Kulesza - poseł Kukiz'15, ubiegający się jednocześnie o stanowisko prezydenta Lublina. Obaj dodawali wsparcia lokalnym kandydatom w wyborach do Rady Powiatu, Sejmiku Województwa i w walce o stanowisko burmistrza Łukowa.

Odpartyjnić samorządy

- Wśród członków ogólnopolskich partii politycznych często dochodzi do różnego rodzaju układów, polegających w dużej mierze na załatwianiu miejsc pracy, tworzeniu stanowisk. Za to wszystko płacą mieszkańcy,



Spotkanie na kilka dni przed wyborami. Na pierwszym planie na zdjęciu od lewej: Piotr Płudowski - kandydat na stanowisko burmistrza Łukowa, Jakub Kulesza - poseł Kukiz'15, Marek Jurek - prezes Prawicy RP, Marcin Cabaj - kandydat Kukiz'15 w wyborach do Sejmiku Województwa Lubelskiego i Zygmunt Piekarski - „jedynek” Kukiz'15 w wyborach do Rady Powiatu w Łukowie.

choćby w postaci większych podatków, niższej jakości usług - powiedział Jakub Kulesza.

- Najważniejsze jest, aby w samorządach nie decydowała Warszawa, centrala i partia polityczna, tylko lokalni działacze pod niezależnym, lokalnym szyldem, którzy zagwarantują jak największy podział władzy z obywatelami - przekonywał poseł.

W podobnym tonie wypowiadał się Marek Jurek, prezes Prawicy RP. Europoseł udzielił też wsparcia Marcinowi Cabajowi, ubiegającemu się

o mandat radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego.

- Istnieje zagrożenie, że samorząd może paść ofiarą wielkich partyjnych central. Dlatego Kukiz'15 pragnie zrzeszać wiele środowisk i pokazać, że nie damy się zamknąć w telewizyjnym sporze dwóch partii. Mamy swoją inicjatywę, chcemy wpływać na lokalne władze, chcemy je kontrolować. Siłą Polski jest oddolność akcji społecznych - mówił w Łukowie Marek Jurek.

Oficjalne wsparcie

Parlamentarzyści zagrzewali kandydatów do wytężonej pracy na kilka dni przed wyborami, prosili też o aktywność przy urnach. Obaj wsparli także w wyborach na stanowisko burmistrza Łukowa Piotra Płudowskiego. Ten ostatni otrzymał też oficjalne wsparcie łukowskiego oddziału NSZZ „Solidarność”. Poinformowali o tym na specjalnie zwołanej konferencji prasowej przedstawiciele związku.

Gdzie to jest?



W konkursie z ubiegłego tygodnia kupon na pizzę wygrała Agnieszka Dziak z Zabiela. Zdjęcie przedstawiało kościół pod wezwaniem NMP w Wilczyskach. Zapraszamy po kupon do redakcji. A co przedstawia nasza dzisiejsza fotografia? Konkurs wygrywa pierwsza osoba, która przysła prawidłową odpowiedź i swoje dane (imię, nazwisko, miejscowość) na adres e-mail: wspolnota_lukow@o2.pl

Odgadnijcie, co przedstawia zdjęcie powyżej. Odpowiedzi tylko drogą e-mail: wspolnota_lukow@o2.pl. Podajcie kontakt do siebie. Do wygrania pizza.



Czy doszło do „bezprecedensowej próby storpedowania uroczystości”?

Budowlaniec nie wpuścił marszałka Sosnowskiego do nowej biblioteki

POWIAT ŁUKOWSKI:

Miało być uroczyste otwarcie budowanej od 2 lat supernowoczesnej siedziby Gminnej Biblioteki Publicznej w Serokomli, a wyszedł skandal. Cała gmina huczy od plotek, że sprawa ma kontekst polityczny i ma zaszkodzić obecnemu wójtowi przed wyborami.

Informacja o wydarzeniach w Serokomli dotarła do naszej redakcji w piątek 12 października, w dniu planowanego otwarcia biblioteki. Zadzwonili do nas mieszkańcy i mówili, że właściciel firmy, która budowała obiekt, nie wpuścił nikogo do środka, wymienił zamki w drzwiach do biblioteki, a goście, w tym starosta Janusz Kozioł, przedstawiciele wojewody i sam Marszałek Województwa Sławomir Sosnowski, którzy przyjechali na otwarcie, nie mogli dostać się do środka.

Zwiedzania nie było

Przypomnijmy: nowy budynek biblioteki od dłuższego czasu był dla gminy powodem do dumy. Nic jednak dziwnego - to lokal na miarę XXI w., bo oprócz pomieszczeń mieszczących księgozbiór znalazły się tu: mała sala kinowa, sala konferencyjna, a nawet ściana do wspinaczki.

W ostatni piątek miało dojść do uroczystego otwarcia obiektu. Przyjechało na nie około 100 zaproszonych gości, w tym: marszałek województwa, przedstawiciel wojewody, przewodniczący sejmiku województwa i starosta. Odbędzie się msza i zgodnie z planem poświęcono budynek - z zewnątrz. Zwiedzanie obiektu i jego oficjalne otwarcie - nie doszły jednak do skutku. Uczestnicy byli zmuszeni przenieść się do miejscowej sali weselnej.

Dlaczego? Wieść gminna, która dotarła do „Wspólnoty”, mówi, że wykonawca budynku zmienił zamki w drzwiach wejściowych i konieczna była interwencja policji.

Żale budowlanka

Wkrótce po mieszkańcach zgłosił się do naszej redakcji Jerzy Gajownik, właściciel firmy budowlanej z Krzywdy, wykonawca budowy. Stawił on budynek od fundamentów i odpowiadał także za wyposażenie.

Jak mówi, chodzi o to, że uroczystość zaplanowano, chociaż brakuje protokołu odbioru obiektu.



Biblioteka w Serokomli została poświęcona z zewnątrz, bo wykonawca nie wpuścił gości do środka i mimo, że biblioteka ma zezwolenie na użytkowanie z nadzoru budowlanego, zamieścił na drzwiach tablice „Teren budowy, wstęp wzbroniony”

- Gmina nie chce mi zapłacić - podkreśla. Kwoty nie wymienia, ale mówi, że to znacząca część całej sumy za budowę.
- Uważają, ja mam obowiązek zrobić wszystko tak, jakby mi już zapłacono. Cały czas mówią o karach umownych - aż 13,5 tys. zł dziennie. To gra na zwłokę, żeby jak najdłużej ze mnie wycisnąć - dodaje.

- Mam ponad 50 lat i wiele budów za sobą, klienci zawsze byli zadowoleni. Pierwszy raz w życiu zdarza mi się, że nie wiem, co mi zarzuca inwestor - mówi z żalem.

„Żeby mnie zauważyli”

Dlatego w piątek postanowił przeciwko temu zaprotestować:

- Chciałem, żeby mnie zauważyli i zapłacili. Zabolało mnie, że każą mi płacić odsetki, a w tym czasie chcą się bawić.

Budowlaniec twierdzi, że nie wymieniał zamków w budynku, a 12 października kończył tam prace.

- Otworzyłem uczestnikom uroczystości, ale stwierdziłem, że nie będzie tu żadnej imprezy. Zapytałem też, że po co otwierać bibliotekę i ją pokazywać, skoro uważają, że są jakieś uchybienia. Była policja wezwana przez szefową biblioteki, żeby mnie zmusić do opuszczenia lokalu - mówi.

Jerzy Gajownik dodaje też, że jego zachowanie absolutnie nie ma kontekstu wyborczego.

- Polityka mnie nie interesuje, nigdy nie należałem do żadnej partii i nie będę należeć. Ja chcę tylko zapłaty za pracę - kończy.

Policja bada

Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łukowie, potwierdza, że 12 października przyjęto zgłosze-

nie telefoniczne w tej sprawie.

- Na miejsce został wysłany patrol, a później, kiedy zaistniała taka potrzeba, udał się tam też policjant, który przyjął zawiadomienie. Funkcjonariusze zapoznali się ze stanem faktycznym. Nie zaistniała potrzeba innych interwencji. Trwa postępowanie mające ustalić szczegółowe okoliczności tego zajścia, także to, czy rzeczywiście doszło do naruszenia prawa - mówi rzecznik.

O przebieg wydarzeń zapytaliśmy obecnego na otwarciu starostę łukowskiego, Janusza Kozioła. Odpowiedział jednak, że nie chce komentować piątkowych wydarzeń.

Wykonawca się nie wyrobił

Justyna Gruba, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Serokomli mówi, że termin uroczystego otwarcia nowego budynku biblioteki był uzależniony między innymi od odbioru końcowego budynku wyznaczonego w umowie na 1 października 2018 r.

- Wykonawca jednak nie wyrobił się w czasie, mimo pism ponagających i niejednokrotnych zapewnień, że to uczyni. Do odbioru końcowego przystąpiono po wezwaniu wykonawcy z 2 października z udziałem wszystkich stron, został jednak on przerwany (co przewidywała umowa) ze względu na różnego typu braki i wady - informuje.

Można użytkować budynek

Zdaniem pani dyrektor, wspomniany wykonawca - przedsiębiorca budowlany nie odróżnia pojęć „pozwolenia na użytkowanie”, a „odbioru końcowy”, a są to dwie różne kwestie. Budynek został odebrany

przez odpowiednie służby (Sanepid, Straż Pożarną oraz nadzór budowlany) i została wydana prawomocna decyzja o pozwoleniu na użytkowanie budynku.

Gminna Biblioteka Publiczna jest właścicielem budynku i posiadając decyzję na użytkowanie ma prawo korzystania z niego.

- Zamawiający (czyli biblioteka) miał obowiązek wskazać w piśmie wady i braki, jakie zostały stwierdzone podczas przerwanej odbioru budynku w dniu 4 października. Wady te, jak i termin ich usunięcia został uzgodniony. Wykonawca jednak niedostatecznie zapoznał się z treścią umowy o zamówieniu publicznym z 2017 roku, dostępnej na stronie biblioteki - dodaje.

Problemowe meble

Podkreśla też, że wykonawca, decydując się na meble i materiały gorszej jakości niż w zamówieniu publicznym, niezgodnie ze specyfikacją, musi liczyć się z tym, że może być problem z odbiorem. Meble do biblioteki zostały bowiem zrobione nie z takich materiałów, jak opisano w przetargu, a z materiałów gorszych i tańszych.

- O wadach, usterkach i brakach przedsiębiorca był informowany na długo przed końcowym terminem odbioru. Biblioteka posiada nadzór inwestorski i autorski nad inwestycją, więc to nie są wymysły, że coś zostało nieprawidłowo zrobione. Na wszystkie twierdzenia posiadamy stosowną dokumentację - zaznacza.

„Próba storpedowania”

Zdaniem Justyny Gruby, to, co wydarzyło się 12 października, było bezprecedensową próbą storpedowania uroczystości, mimo iż budynek miał



Wykonawca zastawił wjazd na parking przy bibliotece



Sławomir Sosnowski,
Marszałek Województwa Lubelskiego:

NIE SPOTKAŁEM SIĘ Z TAKĄ SYTUACJĄ

W mojej długoletniej pracy samorządowca nie spotkałem się z taką sytuacją. Byłem bardzo zaskoczony i zdziwiony, tym co się tam wydarzyło. Biblioteka w Serokomli to piękny obiekt. W piątek zobaczyłem go z zewnątrz, mam nadzieję, że kiedyś będzie okazja zobaczyć go wewnątrz. Ja nie wnikam w sprawy między gminą a wykonawcą. Oby się tylko nie okazało, że cała sytuacja miała kontekst wyborczy.

już pozwolenie na użytkowanie. Ja mówi, wykonawca wymienił zamki w głównym wejściu i oznaczył teren jako teren budowy, mimo iż prace budowlane dawno zostały odebrane.

- Stwierdził, że ma takie prawo, bo inwestycja nie została dokończona i właśnie tego dnia - w piątek 12 października, będzie wynosił meble, które podlegają wymianie. Próbowaliśmy podejmować jeszcze negocjacje przed uroczystością, jednak nie chciałem niczego oprócz podpisania protokołu odbioru inwestycji z datą wsteczną. Gminna Biblioteka Publiczna jest właścicielem budynku i posiadając zgodę na użytkowanie, ma prawo korzystania z niego. Nie ulegliśmy presji wykonawcy, który domagał się podpisania protokołu odbioru końcowego z datą wsteczną, bo najprawdopodobniej liczył na to, że uniknie kar umownych. Uznaliśmy takie zachowanie za niedopuszczalne. Wykonawca nie liczy się z niczym i nikim, a jednocześnie swoim zachowaniem naraża bibliotekę na utratę dofinansowania. Naliczone kary umowne nie są zarobkiem dla nas, jako biblioteki, ponieważ każda złotówka podlega rozliczeniu. W razie zmniejszenia kwoty inwestycji tę kwotę i tak trzeba będzie zwrócić do Ministerstwa - podkreśla szefowa biblioteki. Jednocześnie dodaje, że wcześniejsza współpraca z wykonawcą układała się poprawnie. Otrzymał w terminie 2 transze płatności przewidziane w umowie, a ostatnią miał odebrać po wykonaniu zadania.

- Umowa przewiduje jeszcze tylko płatność końcową po wykonaniu zadania w 100 - wyjaśnia dyrektor Gruba.

- Dysponujemy przecież publicznymi pieniędzmi, a dotacja Instytutu Książki jest kontrolowana na każdym etapie inwestycji. Taka postawa wykonawcy zastanawia. Nie chcemy czynić żadnych uwag i sugestii, czym jest spowodowane zachowanie Wykonawcy. Czekamy na naprawę wykrytych wad, braków i usterek w określonym terminie i na pismo informujące o jej wykonaniu - dodaje Justyna Gruba.

Będzie szczęśliwy finał?

Uroczystość poświęcenia budynku jednak się odbyła, a część zaplanowana w bibliotece została przeniesiona do domu weselnego w Serokomli.

- Ze względu na szanownych gości nie chcieliśmy, by wykonawca ostentacyjnie wynosił meble w chwili uroczystości. Jesteśmy wdzięczni za zrozumienie marszałka województwa, przewodniczącego Sejmiku Województwa i starosty w tych trudnych chwilach. Mimo trudności uroczystość miała podniosły wymiar. Wójt Piotr Chaber został odznaczony medalem przez marszałka Sławomira Sosnowskiego za swoje oddanie, rozwój gminy oraz wiodące miejsce w pozyskiwaniu środków zewnętrznych. Zostały też wręczone podziękowania i wyróżnienia osobom, które swoją pracą wspierają rozwój kultury w naszej gminie - relacjonuje.

Pani dyrektor żywi nadzieję, że sytuacja wkrótce znajdzie szczęśliwe rozwiązanie i społeczność Serokomli będzie mogła bez przeszkód cieszyć się i korzystać z nowoczesnego budynku biblioteki.

Bartosz Szumowski, mo

Prof. Leszek Szalast został Honorowym Profesorem Oświaty



Tytuł Honorowy Profesora Oświaty dla prof. Leszka Szalasta (na zdjęciu trzeci z lewej) jest pierwszym takim wyróżnieniem w radzyńskim liceum i jednym z nielicznych w skali kraju. Do 2017 r. tytuły zostały przyznane zaledwie 173 nauczycielom w Polsce

Radzyński nauczyciel dołączył do elitarnego grona nauczycieli, których wieloletnia praca i osiągnięcia zostały nagrodzone tytułem Profesora Oświaty nadanego przez Ministra Edukacji Narodowej.

W tym roku z Lubelszczyzny tytuł otrzymało pięciu pedagogów. - Z radością informujemy o ogromnym i podwójnym sukcesie nauczyciela I LO w Radzynie Podlaskiej - pana Leszka Szalasta. Z okazji Dnia Edukacji Narodowej 2018 r. otrzymał on Nagrodę Ministra Edukacji Narodowej w uznaniu szczególnych zasług i osiągnięć w pracy dydaktyczno-wychowawczej. Panu

Leszkowi Szalastowi - nauczycielowi fizyki i matematyki w naszym liceum - Minister Edukacji Narodowej przyznała również zaszczytny tytuł Honorowego Profesora Oświaty. Jest on tym samym być może jedynym nauczycielem w Polsce, który w jednym roku uzyskał dwa tak prestiżowe wyróżnienia - mówiła podczas uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej Ewa Grodzka, dyrektor I LO. Warto podkreślić, że w liceum do matury z fizyki przystępuje co roku co najmniej 30 procent absolwentów, podczas gdy w liceach w Polsce odsetek ten stanowi około ośmiu procent. Jednocześnie wyniki, jakie uzyskują uczniowie z tego egzaminu są w naszej szkole wyższe niż średnie wyniki w kraju.

mm



Daniel Grochowski osamotniony podczas debaty kandydatów na wójta gminy Radzyń



Wójt Wiesław Mazurek miał spotkanie z ministrem, Mirosław Walicki z wyborcami w innej miejscowości, a Hubert Szczepaniuk zajęcia na uczelni. Na zdjęciu Daniel Grochowski i organizatorzy debaty - Mirosław Piasko i Marek Matejuk

Tylko jeden z czterech kandydatów do fotela Wójta Gminy Radzyń stał się na debatę zorganizowaną we wsi Biała.

Nie podjęli rękawicy do szerokiej debaty na temat stanu gminy i jej perspektyw w nadchodzących wyborach samorządowych kandydaci na fotel wójta gminy wiejskiej Radzyń Podlaski. Swoje usprawiedliwienia i wyjaśnienia pisemne przysłali: wójt Wiesław Mazurek (miał spotkanie z ministrem), Mirosław Walicki (konieczność spotkania z innymi sołectwami, ponieważ w miejscu organizowanej debaty już był) oraz najmłodszy z kandydatów - Hubert Szczepaniuk, który jako wykladowca akademicki miał obowiązki na uczelni. Stał się za to Daniel Grochowski, obecny sekretarz powiatu radzyńskiego, który miał okazję do wypełnienia czasu debaty prezentacją swojego programu wyborczego i wysłuchania uwag i wniosków mieszkańców.

Debatę zorganizował sołtys wsi Biała, Marek Matejuk oraz Mirosław Piasko, niezależny kandydat na radnego. Kandy-

daci mieli za zadanie odpowiedzieć na pytania pisemne zadane wcześniej oraz „głosy z sali”.

Spotkanie zdominowały prośby mieszkańców Adamek o wysłuchanie ich bolączki, jaką jest uciążliwość sąsiedztwa z Zakładem Komunalnym w Adamkach. Pojawiły się głosy, że urząd gminy, w tym sam wójt nie są dostępni dla petenta. - Kiedy zachodzi się do gminy, to wójt jest albo u wojewody, albo u księdza - cierpko oceniał jakość pracy urzędu mieszkaniec Brzostówca, który już długi czas usiłuje rozwiązać problem geodezyjny drogi. Inny - zwracał uwagę, że powołany dom kultury jest placówką „widmo”, nie ma ani godzin pracy, ani w pokoju osoby, która szefuje nowej instytucji.

- Byłoby nieelegancko oceniać pracę urzędników, kiedy ich nie znam - odpowiadał na pytanie, czy planuje wymianę kadry w urzędzie. Pomysł z sali na audyt też niekoniecznie był podjęty jako zasadny. Jedno jest pewne, nie planuje etatu zastępcy wójta, a sekretarza. - Widziałbym na tym stanowisku kobietę - zapowiedział.

mm

Radzyń został wierzycielem Rapidu w miejsce Ensolu

Tylko wójt Sałata chce oddać pieniądze za Ensol

RADZYŃ PODLASKI: Około 40 tys. złotych wójt gminy Borki Radosław Sałata oddałby Radzyniowi, ale musi jeszcze zapytać radę. W tej kadencji już raczej nie zdąży.

Wracamy do sprawy zapłaty przez gminy miliona złotych za przegraną z Ensolem, wykonawcą instalacji solarnych. Samorządy miały zdecydować, czy oddadzą kasę Radzyniowi. Przypomnijmy. Miasto, które było liderem i koordynatorem projektu, domaga się od nich solidarnej zapłaty za przegraną z firmą Ensol. Po sądowym wyroku w drugiej instancji musiało zwrócić wykonawcy solarów

przeszło 1,1 mln zł, w tym należność główna to 870 tys. zł.

Wójt musi zapytać radę

Jak się teraz okazuje, tylko Radosław Sałata, wójt gminy Borki jest gotów oddać Radzyniowi około 40 tys. zł. Pozostali władze nie widzą do tego podstaw.

Radosław Sałata zastrzega jednak, że nie może pieniędzy wypłacić bez zgody rady. - Nie mamy wolnych środków w tej chwili, ale jeżeli tylko będą, zwrócę się na sesji do rady w tej sprawie. Ja jestem za tym, aby pieniądze Radzyniowi zwrócić - mówi wójt. Sek w tym, że w tej kadencji planowana jest jeszcze sesja nadzwyczajna, o sesji zwyczajnej

nie ma mowy. A na sesji nadzwyczajnej sprawy wójt nie zamierza poruszać, wygląda więc na to, że Radzyń jeszcze szybko pieniędzy nie dostanie.

Sąd Najwyższy od maja nie wyznaczył terminu

Co postanowili inni? Jak informuje Anna Wasak, rzeczniczka radzyńskiego ratusza, gminy Kąkolewnica i Ulan Majorat wstrzymują się z odpowiedzią do czasu rozpatrzenia skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy (miasto po niekorzystnym wyroku wystąpiło o kasację). Sąd Najwyższy do dnia 4 października nie wyznaczył terminu rozpatrzenia skargi - taką informację przekazało nam biuro prasowe SN.

- Gmina Komarówka nie udzieliła odpowiedzi, a gmina Radzyń uważa, że z projektu już się rozliczyła. Gminy Wołyn i Czemierniki odpowiedziały, że nie widzą podstaw prawnych - informuje Anna Wasak.

Radzyń na liście wierzycieli Rapidu

Zapytaliśmy, co miasto robi, aby odzyskać pieniądze z masy upadłościowej firmy Rapid, której zapłaciło 870 tys. zł (Rapid miał je oddać Ensolowi, ale w międzyczasie upadł). - Miasto zgłosiło swoje roszczenia do masy upadłości i w kolejce po pieniądze weszło w miejsce Ensolu, który otrzymał pieniądze od Miasta. Roz-

Ile Radzyń chce od gmin?

5 616,92 zł po równo od każdej na odsetki i koszty
Oraz w zależności od liczby instalacji:

Gmina Borki (18 instalacji) – 46 929,08 zł
Gmina Czemierniki (26 instalacji) – 67 786,45 zł
Gmina Kąkolewnica (21 instalacji) – 54 750,60 zł
Gmina Komarówka Podlaska (13 instalacji) – 33 893,23 zł
Gmina Radzyń Podlaski (81 instalacji) – 211 180,87 zł
Gmina Ulan-Majorat (69 instalacji) – 179 894,82 zł
Gmina Wołyn (20 instalacji) – 52 143,43 zł

strzygnąć w tej sprawie jeszcze nie ma - mówi Wasak. Mariusz Nowachowicz, syndyk Rapidu potwierdza, iż miasto zwróciło się w tej sprawie do sądu i ten wydał postanowienie o wpisaniu Radzyna na listę wierzycieli pod koniec czwar-

tej dziesiątki. Do odzyskania pieniędzy droga jest jednak daleka. O tym komu i kiedy zwrócone będą pieniądze sąd jeszcze nie zdecydował.

Beata Malczuk



Oskarżony Stanisław M. twierdził, że nie rozpoznaje swojego głosu na nagraniu korupcyjnym, ale nie chciał dać próbki głosu do porównania

Chciał 6 tys. zł łapówki za wykonanie czynności służbowej

Były burmistrz skazany za żądanie łapówki

Sąd w Radzynie Podlaskim skazał Stanisława M., byłego burmistrza Parczewa, na 1 rok więzienia i 10 tys. zł grzywny oraz zakaz zajmowania funkcji kierowniczych przez 3 lata.

Po 2 latach zapadł wyrok w sprawie Stanisława M., byłego burmistrza Parczewa, którego prokuratura oskarżyła o to, że od połowy września 2015 roku do 29 października 2015 roku w związku z pełnieniem funkcji publicznej kierownika w parczewskim inspektoracie Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Lublinie, uzależnił wykonanie czynności służbowej w postaci wystawienia dokumentów odbioru robót konserwacyjnych od otrzymania korzyści majątkowej w postaci pieniędzy w kwocie 6 tys. zł.

Rok więzienia i 10 tys. zł grzywny

Radzyński sąd skazał Stanisława M. na karę 1 roku więzienia i warunkowo zawiesił oskarżonemu jej wykonanie na okres 3 lat próby. Ponadto Stanisław M. ma zapłacić 10 tys. zł grzywny i 3,8 tys. zł tytułem kosztów postępowania sądowego. Sąd orzekł też wobec oskarżonego zakaz zajmowania wszelkich stanowisk kierowniczych w organach samorządu terytorialnego przez okres 3 lat. Wyrok nie jest prawomocny.

Nagrał kierownika, bo nikt by mu nie wierzył

- Byłem zmuszony nagrać pana kierownika, który żądał ode mnie pieniędzy, bo nikt by

mi nie wierzył - zeznawał przed sądem przedsiębiorca z Białej Podlaskiej. Rok wcześniej (2014) wykonywał on podobne prace na terenie powiatu parczewskiego. - Robiłem u pana M. i zostałem pochwalony, że robota była wykonana książkowo - mówił przed sądem. Przedsiębiorca zeznawał, że w 2015 r. wykonywał prace na tej samej rzece, przy pomocy tych samych pracowników i z lepszym, nowszym sprzętem. - Od początku współpraca się nie układała. Pan kierownik przeciągał odbiory. Zawsze coś znalazł. Ja byłem świadomy, że to jest celowe przeciąganie - zeznawał przedsiębiorca.

Nie przyznał się do winy

Taktyka obrony polegała na

tym, że Stanisław M. nie przyznał się do winy, odmówił składania wyjaśnień i odpowiadał jedynie na pytania swojego адвоката. Sąd w obecności byłego burmistrza Parczewa odtworzył nagrania, na których padają korupcyjne propozycje. Oskarżony twierdził, że nie rozpoznaje tam swojego głosu, ale nie chciał dać próbki głosu do porównania. Sąd powołał też biegłych, których zadaniem było poddanie nagrań analizie i odpowiedź na pytanie, czy ktoś ingerował w treść nagrania. Mówiąc inaczej, czy mogło dojść do zmontowania różnych wypowiedzi tak, aby bezpodstawnie oskarżyć Stanisława M. Biegli nie potwierdzili takiej hipotezy.

Andrzej Dejneka

Komarowscy radni podjęli decyzję o przyznaniu dotacji niezgodnie ze swoją decyzją sprzed 2 lat

Wójt Demianiuk dał proboszczowi więcej niż mógł

Pow. Radzyń: W czerwcu radni przyznali 20 tys. zł dotacji na remont starej plebanii w Komarówce Podlaskiej. Zgodnie z przepisami mogli dać maksymalnie 10 tys. zł. Na najbliższej sesji mają zmienić swoją decyzję.



Stanisław Faluszewski
radny gminy Komarówka Podlaska
20 lat spójność idealny, a naraz trzeba remontować. I w tym momencie również pani przewodnicząca w sprawie kaplicy swojej, parafialnej w Przegalinach wyskakuje



Ireneusz Demianiuk
wójt gminy Komarówka Podlaska
Ksiądz dziekan mówił o tym na którymś kazaniu, na któregoś homilii o 8 rano o takich ludziach. Mówił wyraźnie, żeby zastanowili się, czy wejść do kościoła, czy nie wejść do kościoła

Sprawa ma swój początek w czerwcu tego roku kiedy to Ireneusz Demianiuk, wójt gminy Komarówka Podlaska, przyniósł na sesję projekty dwóch uchwał, które wcześniej nie były omawiane na posiedzeniach komisji rady.

Dotacja na kościelne zabytki

- Wpłynął wniosek o wprowadzenie uchwał do porządku obrad od pana wójty - zapowiedziała radnym Joanna Krupska, przewodnicząca rady gminy. Krupska zaproponowała, żeby przyjąć wniosek wójty i wprowadzić uchwały do porządku obrad. Obie uchwały dotyczyły udzielenia przez gminę dotacji na dofinansowanie robót budowlanych przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. Pierwszy zabytek to kapliczka na cmentarzu parafialnym w Przegalinach Dużych. Tu wójt zaproponował kwotę 10 tys. zł. Drugi zabytek to budynek po starej plebanii w Komarówce Podlaskiej. Propozycja wójty to 20 tys. zł. Radni przyjęli jednogłośnie wniosek wójty i wprowadzili uchwały do porządku obrad.

Czy była jakaś kontrola?

Kiedy doszło do dyskusji

nad uchwałami, o głos poprosił Stanisław Faluszewski, były wójt gminy. - Dotacja zgodnie z przepisami na pewno się należy i ja nie mam żadnych uwag - powiedział Stanisław Faluszewski. - Ja sobie przypominam, jak były dziekan ksiądz Prządka objął to stanowisko i zaprosił przedstawiciela z Białej Podlaskiej odnośnie zabytków, poprosił mnie, bo wtedy byłem wójtem, żeby wspierać jego, żeby rozebrać starą plebanię. I otrzymaliśmy odpowiedź krótką. Nie ma mowy o rozbiorze starej plebanii - opowiadał radny Faluszewski. I tak to przeszło 8 lat, pan wójt jest 12 lat, jest razem 20 lat. Nikt się o to nie upominał. Mnie ciekawi, czy obecny ksiądz dziekan też zaprosił i dopiero to wyszło, czy to była jakaś kontrola, bo 20 lat spójność idealny, a naraz

trzeba remontować. I w tym momencie również pani przewodnicząca w sprawie kaplicy swojej, parafialnej w Przegalinach wyskakuje, jest powiedzmy sprawa o dotację. - drążył temat były wójt.

Młyn o 20 tys. zł

- Pan dokładnie wie jak to było wcześniej. I myślę że nie chodzi tutaj o żadne złośliwości, o żadne przepychanie tylko o zapoznanie się tą sytuacją - zaczął spokojnie wójt Ireneusz Demianiuk. - Decyzje odnośnie remontu, czy zabezpieczenia tych obiektów, były dużo wcześniej. Natomiast były one odwołane. Byłem osobiście z księdzem dziekanem u konserwatora. Konserwator zalecił zabezpieczenie tego budynku przed całkowitą

degradacja - wyjaśniał wójt. - Wszyscy chcemy działać dla dobra wspólnego - mówił dalej Ireneusz Demianiuk. - Taka nasza rola powinna być. Jeżeli ktoś ma inną rolę i tylko próbuje do samego końca jątrzyć, dzielić, trzeba mocno się zastanowić nad tym. Ksiądz dziekan mówił o tym na którymś kazaniu, na któregoś homilii o 8 rano o takich ludziach. Mówił wyraźnie, żeby zastanowili się, czy wejść do kościoła, czy nie wejść do kościoła. I powinni się mocno, niektórzy zastanowić - moralizował urzędnik samorządowy.

- Skoro gmina udziela za poprzedni rok 1.300 tys. zł dotacji, a my tutaj dyskutujemy o 20 tysiącach dotacji i próbujemy robić wokół tego młyn - podsumował wójt.

Dali pieniądze, a teraz zabiorą

Wspólnota przyjrzała się dokładnie tej sprawie, bo wywołała duże emocje. Nabraliśmy podejrzeń, że mogły wystąpić jakieś nieprawidłowości. Okazało się, że uchwała przyznająca dotację komarowskiej parafii została przyjęta niezgodnie z inną uchwałą, przyjętą w 2016 roku przez tych samych radnych. Według prawa, rada nie może przeznaczyć na jeden zabytek więcej niż 10 tys. zł, a przyznała 20 tys. zł. Zwróciliśmy na ten fakt uwagę wójtowi. Ireneusz Demianiuk zapewnił, że na najbliższej sesji zaproponuje radnym podjęcie nowej uchwały, zmniejszającej dotację do 10 tys. zł.

Andrzej Dejneka

128 nowych mieszkań w Radzynie

Już tej jesieni radzyński przedsiębiorca Andrzej Tarkowski zapowiada uruchomienie inwestycji na ul. Armii Krajowej.

Powstanie 128 mieszkań o metrażu od 40 do 65 mkw. Prawdopodobna cena ze mkw. to 3 100 - 3 300 zł. Mieszkania rozłożone będą w dwóch czteropiętrowych budynkach w kształcie liter L. Niestety nie spełni się plan podziemnych garaży. - Dwukrotnie robiliśmy badania poziomu wód gruntowych. Garaż musiałby być głębiej budowany. Można by to było technicznie wykonać, ale wtedy koszt metra mieszkania sięgałby 4,5 tys. zł. Nikt w Radzynie

by tego nie zapłacił. - mówi inwestor. Zdradza jednak, że zaplanowane rozwiązanie będzie niemiędlą atrakcyjne.

- Budynek będzie jak gdyby zamkniętym czworobokiem, literami L. W miejscu połączenia „elek” będą bramy wjazdowe, a w środku (na wysokości parteru) będzie zadaszenie. Tutaj będą samochody. Nie będzie śniegu na maskach. I zrobimy tutaj zielone dachy. Jeśli ktoś będzie na to patrzył z góry, będzie widział zielony kolor. Parter budynku to również lokale z przeznaczeniem pod usługi.

Pierwszy etap sprzedaży mieszkań zaplanowano już w kwietniu 2020 roku.

mm

Rzecznik przedsiębiorców z wizytą w Radzynie



Były poseł PiS z Białej Podlaskiej, Adam Abramowicz pojawił się w Radzynie w nowej roli. Od czerwca tego roku jest Rzecznikiem Małych i Średnich Przedsiębiorców. Ma stać na straży ich praw. W Radzynie deklarował podejmowanie działań interwencyjnych typu przyłączenie się do postępowania administracyjnego, czy złożenie odwołania. ZUS i zryczałtowane opłaty nazwał największym zaborcą przedsiębiorstw, reliktem po bloku sowieckim

Kandydaci na wójta spotkali się na sali sądowej

Gm. Końskowola: Wójt wygrał z rywalem w sądzie

POW. PUŁAWSKI: Stanisław Gołębiowski pozwał swojego kontrkandydata Janusza Próchniaka za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji na temat zadłużenia gminy i rzekomej współpracy wójta ze służbami bezpieczeństwa PRL. Sąd wydał wyrok w części przychylając się do zarzutów.

W Końskowoli o fotel wójta ubiega się dwóch kandydatów. Jeden to wieloletni władarz gminy Stanisław Gołębiowski. Drugim pretendentem do gabinetu wójta jest obecny radny Janusz Próchniak, wystawiony przez KWW Zielone Powiśle.

Ruszyli do sądu

Ostra kampania znalazła w minionym tygodniu swój finał w sądzie. Z wnioskiem o wydanie orze-

Stanisław Gołębiowski wójt gminy Końskowola Miałem założoną teczkę, bo kto jej wtedy nie miał, ale nie donosiłem

czenia w trybie wyborczym wystąpił Stanisław Gołębiowski. Domagał się zakazania swojemu kontrkandydowi rozpowszechniania informacji o zadłużeniu gminy kwotą 10 mln zł. Janusz Próchniak miał je przekazać do lokalnej prasy, podczas spotkań z wyborcami w kilku miejscowościach gminy i opublikować na Facebooku. Jak tłumaczą przedstawiciele urzędu, gmina ma dług, ale sięgający ok. 2,5 mln zł. Natomiast 10 mln zł odnosi się do obligacji, na emisję których kilka miesięcy temu zgodzili się radni. Na razie jednak nie zostały one jeszcze wyemitowane. Drugi z zarzutów dotyczył przekazanych podczas spotkań informacji o współpracy obecnego wójta ze służbami bezpie-

czeństwa PRL. Janusz Próchniak tłumaczy z kolei, że nie padły one z jego ust. - Ktoś zapytał o tę sprawę na jednym ze spotkań. Ja odpowiedziałem, że nie będę tego komentował - mówi i dodaje:

- Natomiast jeśli pan wójt jest takim zwolennikiem szczerości, to powinien sam wyjaśnić opinii publicznej, co mają znaczyć informacje na jego temat, znajdujące się na stronach Instytutu Pamięci Narodowej, bo ja nie mam ochoty udzielać odpowiedzi na tego typu pytania podczas spotkań z mieszkańcami.

Na stronie IPN można znaleźć informacje o zarejestrowaniu w 1979 roku Stanisława Gołębiowskiego jako TW „Sylwester”. Został usu-

nięty z ewidencji osiem lat później z powodu „braku możliwości operacyjnych”. - Miałem założoną teczkę, bo kto jej wtedy nie miał - komentuje Stanisław Gołębiowski i dodaje:

- Ale nie donosiłem, już dawno nie byłbym wójt, gdybym to robił. Zresztą zostałem zlistowany kilka lat temu. Zgodnie z dokumentacją IPN, postępowanie lustracyjne wobec wójta Końskowoli zakończyło się decyzją o odstąpieniu od dalszych czynności i nie znalezieniu podstaw skierowania sprawy do sądu. Stanisław Gołębiowski domagał się również publikacji sprostowania obu informacji w prasie, na profilu Facebook swojego przeciwnika, przeprosin i przekazania 5 tys. zł na cel dobroczynny.

Sąd: Próchniak ma sprostować informacje

W piątek późnym wieczorem Sąd Okręgowy w Lublinie wydał postanowienie. Odnosił się tylko do

Janusz Próchniak KWW Zielone Powiśle Jeśli pan wójt jest takim zwolennikiem szczerości, to powinien sam wyjaśnić opinii publicznej, co mają znaczyć informacje na jego temat, znajdujące się na stronach Instytutu Pamięci Narodowej

informacji dotyczących zadłużenia gminy. W trakcie trwania sprawy, Stanisław Gołębiowski wycofał część zarzutów odnoszących się do współpracy ze służbami specjalnymi PRL. Jak tłumaczy zrobił to, bo zabrakło świadków, którzy mogliby potwierdzić rozpowszechnianie przez kontrkandydata takich informacji. Zgodnie z postanowieniem sądu Janusz Próchniak ma opublikować w lokalnej prasie i na swoim profilu w mediach społecznościowych sprostowanie informacji o 10 - milionowym długu gminy. Nie musi przeproszać wójta, ani przekazywać pieniędzy na

cele charytatywne. Zdaniem sądu, zabrakło również dowodów, że o 10 - milionowym długu gminy informował na spotkaniach z mieszkańcami. Kandydat na wójta Końskowoli zdecydował, że nie będzie odwoływał się od postanowienia. - Według mojej wiedzy niczego niezgodnego z faktami nie prezentujemy. Wszystkie dane o zadłużeniu gminy, o którym mówimy na spotkaniach wyborczych, są dostępne publicznie w sprawozdaniach finansowych - mówił już po wyroku.

Agnieszka Kalinowska

Czytelniczka Wspólnoty: na afiszach w mieście jest napisane, że pan Cezary Kruk też jest kandydatem na prezydenta Puław

Nie kandyduje na prezydenta, a się reklamuje

Na tablicach ogłoszeniowych wiszą plakaty wyborcze Cezarego Kruka, niedoszłego kandydata na prezydenta Puław. To wprowadza w błąd wyborców. - Gazeta powinna być apolityczna i wszystkich kandydatów zaprezentować, a nie tylko wybiórczo - usłyszeliśmy od czytelniczki, która zarzuciła nam nierzetelność i pomijanie Krukach w artykułach o wyborach.

Miał kandydować, nie kandyduje

Cezary Kruk prowadzi w Puławach pasiekę hodowlaną. Politycznie związany jest z partią Wolni i Solidarni i to z tego klubu miał ubiegać się o fotel prezydenta Puław. Jeszcze latem, zanim kampania wyborcza rozkręciła się na dobre na tablicach ogłoszeniowych na terenie miasta pojawiły się ulotki wyborcze, informujące, że będzie ubiegał się o najwyższe stanowisko w puławskim ratuszu. Rejestracja kandydatów na prezydentów i burmistrzów miast oraz wójtów zakończyła się 26 września. Po tym terminie na oficjalnej stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej wśród kandydatów na stanowisko prezydenta Puław znaleźli się ubiegający się o reelekcję i startujący z własnego komitetu Janusz Grobel, Mariusz Cytryński, który reprezentuje Koalicję Samorządową, Bożena Krygier z Prawa i Sprawiedliwości oraz niezależny Paweł Maj. Nazwiska Cezarego Kruka nie było i nie ma. - 13 września podjąłem decyzję, że nie będę kandydował na prezydenta Puław. Rzeczywiście



Po telefonie czytelniczki nasz reporter przeszedł ulicami miasta i nawet niedaleko redakcji na jednej z tablic ogłoszeniowych przy ul. Piłsudskiego, ustawionych dla ogłoszeń wyborczych natknął się na afisz Cezarego Kruka

byłem kandydatem, ale zgodnie z ordynacją wyborczą powinienem obsadzić minimum dwa okręgi wyborcze. Niestety nie oadsadziłem. Nie ma tutaj wszystkich kandydatów. Brakuje mi tu pana Cezarego Kruka, gdzie na afiszach w mieście jest napisane, że jest on też kandydatem na prezydenta Puław. Uważam, że gazeta powinna być apolityczna i wszystkich kandydatów zaprezentować, a nie tylko wybiórczo - taką wiadomość nagrała nam na pocztę

Nie kandyduje, ale plakaty wiszą

Kampanię wyborczą niedoszły kandydat na prezydenta rozpoczął jeszcze przed oficjalnym zarejestrowaniem swojej kandydatury. Do tego ostatecznie nie doszło, jednak rozwieszone plakaty informujące o starcie w wyborach na prezydenta nie zniknęły. Poinformowała nas o tym czytelniczka, która zadzwoniła do naszej redakcji święcie przekonana o kandydaturze Kruka. - Kupiłam dzisiaj Wspólnotę. Na stronie 8

jest artykuł „Podyskutuj na łamach Wspólnoty” - Wspólnota Puławska zaprosiła kandydatów na prezydenta Puław do wzięcia udziału w debacie. Nie ma tutaj wszystkich kandydatów. Brakuje mi tu pana Cezarego Kruka, gdzie na afiszach w mieście jest napisane, że jest on też kandydatem na prezydenta Puław. Uważam, że gazeta powinna być apolityczna i wszystkich kandydatów zaprezentować, a nie tylko wybiórczo - taką wiadomość nagrała nam na pocztę

głosować, zarzucając nierzetelność w prezentowaniu kandydatów na najwyższy urząd w mieście.

Co na to niedoszły kandydat na prezydenta Puław? Czy nie uważa, że w ten sposób wprowadza mieszkańców miasta, a zarazem wyborców w błąd? W rozmowie ze Wspólnotą Cezary Kruk tłumaczy, że jego plakaty wyborcze były rozwieszane dwa razy w połowie sierpnia. Potem, jak zaznacza, żadnego plakatowania nie było. Jego zdaniem rozklejone przez niego afisze już dawno powinny być zakryte przez inne ogłoszenia. Tymczasem w dalszym ciągu są widoczne, skoro widziała je nasza czytelniczka, wprowadzona w ten sposób w błąd.

Po jej telefonie reporter Wspólnoty postanowił sprawdzić, czy rzeczywiście plakaty Cezarego Kruka wiszą. Nie musiał iść daleko. Natknął się na jeden z nich niedaleko siedziby redakcji, na tablicy wyborczej przy ul. Piłsudskiego. Co ciekawe to nie tablica czy słup ogłoszeniowy ustawiony w tym miejscu na stałe. Ta pojawiła się tu dopiero we wrześniu specjalnie na potrzeby wyborów.

Cezary Kruk oskarża kandydatkę PiS o plagiat

W poprzednim tygodniu Kruk

zaatakował puławską działaczkę Prawa i Sprawiedliwości. Jego zdaniem Małgorzata Górską-Lenartowicz, dyrektor Miejskiego Przedszkola nr 10 i kandydatka partii w wyborach do Rady Powiatu Puławskiego dopuściła się przestępstwa. W piśmie wysłanym do puławskiej Prokuratury Rejonowej, lokalnych mediów, centralnego kierownictwa Prawa i Sprawiedliwości oraz innych biur politycznych, oskarża ją o dokonanie plagiatu pracy dyplomowej i w związku z tym bezprawne posługiwanie się tytułem magistra. Jego zdaniem na tej podstawie niesłusznie od 1994 roku sprawuje funkcję dyrektora. W piśmie Kruk oskarża Górską-Lenartowicz o dokonanie innych przestępstw (m.in. korupcja, fałszowanie podpisów, oszustwa podatkowe) i w mocnych słowach mówi o jej życiu prywatnym. - Biorę wszelką odpowiedzialność za nazywanie jej plagiatorką. Robię to publicznie. Puławski PiS był przeze mnie informowany tysiącami razy, jednak w odpowiedzi spotkałem się z szantażowaniem. Mówiono, że jeśli będę ujawniał tę sprawę, będę nękany policją, prokuraturą i wsadzony do więzienia lub wariatkowa - mówi Kruk w telefonicznej rozmowie ze „Wspólnotą”.

Czy będzie postępowanie?

Puławska prokuratura potwierdza, że wpłynęło do niej zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przygotowane przez C. Kruka. Sąd Okręgowy rozstrzygnie czy sprawa plagiatu zostanie rozpatrzona w trybie wyborczym.

- Dotarło do nas takie zawiadomienie z wnioskiem o podjęcie postępowania w trybie wyborczym. Sprawa została zarejestrowana w kierunku artykułu 115 ustęp 1 Prawa Autorskiego. Kserokopia pisma została przesłana do Sądu Okręgowego, który podczas kampanii rozpoznaje wszystkie sprawy związane z Kodeksem Wyborczym - informuje prokurator Grzegorz Kwit.

W sprawie oskarżeń Cezarego Kruka „Wspólnota” kontaktowała się z Małgorzatą Górską-Lenartowicz, a także puławskim biurem poselskim Prawa i Sprawiedliwości. Kandydatka i jej ugrupowanie na razie nie chce komentować tej sprawy.

Przed zamknięciem tego wydania gazety, Biuro prasowe Sądu Okręgowego w Lublinie potwierdziło, że zawiadomienie wpłynęło do rozpatrzenia w poniedziałek 15 października.

Marta Pietroni/Kamil Wąsik

M A T E R I A Ł F I N A N S O W A N Y P R Z E Z K W P I S

PiS dr Jacek SZCZOT
Były minister, prawnik, społecznik Waszym kandydatem z listy PiS do Sejmiku Województwa Lubelskiego

OKRĘG 2
POZ. 2

Nie zawiodłem dawnej
- nie zawiodę obecnie

Rodzice chorego dziękują setkom pomagającym

Oddają krew, oferują szpik. Ratują Michałka

Olbrzymi odzew i zasięg ma akcja pomocy 10-letniemu dziecku. Na apel rodziców, policji i znajomych rodziny chłopca o oddawanie krwi i rejestrowanie dawców szpiku pospieszyli nie tylko funkcjonariusze z wielu miejscowości ze służb mundurowych, ale także wiele osób dobrego serca.

Aleksandra Kwiatkowska, policjantka z Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej, nie ukrywa zdumienia, jak olbrzymi rezonans wywołały apele jej oraz męża, pracownika Poczty Polskiej, o oddawanie krwi dla jej synka. Wiele osób zareagowało na wiadomość, że dramatycznie chory na aplazję szpiku chłopiec co drugi lub co trzeci dzień ma przeprowadzaną transfuzję krwi, która utrzymuje go przy życiu. Szansę wyzdrowienia daje mu jedynie przeszczep szpiku kostnego.

Krótką radość z wygranej z chorobą

Pani Aleksandra wspomina, że do dziesiątego roku życia Michałek był zdrowy jak większość dzieci.

- Nie miał nawet poważnej anginy - podkreśla.

Z dnia na dzień sytuacja się zmieniła. W maju trafił z białskiego szpitala do Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie z silnym zapaleniem wątroby. Lekarze nie znaleźli przyczyny choroby. Po ponad miesięcznym leczeniu udało mu się opuścić szpital, pozostając pod opieką Poradni Chorób i Transplantacji Wątroby.

- Przyjmowane leki pomogły, a ja cieszyłem się z wygranej z chorobą, jednak moja radość nie trwała długo - na Facebooku umieszczono relację chorego dziecka.

W lipcu ponownie trafił do szpitala. We wrześniu w trakcie pobytu w CZD, oprócz zanizonej odporności zdiagnozowano u niego aplazję szpiku. Lekarze podejmowali szereg prób leczenia, jednak szpik nadal nie chce zacząć „pracować”.

- Co kilka dni mam przetaczaną krew, która utrzymuje mnie przy życiu. Teraz przeszczep szpiku jest jedyną szansą na wyzdrowienie i powrót do domu - pisze Michałek.

Jego matka przed tygodniem w serwisie społecznościowym skierowała wezwanie „Proszę pomóc!”. Potwierdziła, że od maja tego roku placem zabaw synka stały się szpitale. Najpierw dopadło go zapalenie wątroby o nieznaną przyczynę, potem zanik odporności, a po kolejnych miesiącach małopłytkowość i niedokrwistość, aż do najgorszego - aplazji szpiku.

Spontaniczna i masowa pomoc

Matka wyjawia, że nie spodziewała się takiego odzewu na apele



Michałek z 7-letnim bratem Gabrysiem, zanim ostatnio trafił do szpitala

Mama Michasia, Aleksandra Kwiatkowska apeluje na Facebooku:

Zdaniem lekarzy szansą Michała na zdrowie jest przeszczep szpiku, a do chwili przeszczepu niezbędne jest regularne przetaczanie krwi.

Dopasowanie odpowiedniego dawcy jest bardzo trudne; im więcej potencjalnych dawców, tym rosną szanse na przeszczep. Jeśli życie naszego Michałka nie jest Ci obojętne prosimy POMÓŻ:

1. Udostępnij info na swoim profilu.
2. Zerknij na stronę Poltransplantu www.szpik.info lub na stronę Fundacji DKMS www.dkms.pl i dowiedz się, jak zostać potencjalnym dawcą.

JEŚLI JESTEŚ NA TO GOTOWY - ZAREJESTRUJ SIĘ JAKO POTENCJALNY DAWCA SZPIKU.

MOŻESZ URATOWAĆ NIE TYLKO MICHAŁKA, ALE TAKŻE INNE DZIECI!

WAŻNE: PRZY ODDAWANIU KRWI PROSZĘ ZAZNACZYĆ, ŻE JEST DLA MICHAŁA KWIATKOWSKIEGO, SAMODZIELNY PUBLICZNY DZIECIĘCY SZPITAL KLINICZNY, ul. Żwirki i Wigury, Warszawa!!!!

o oddawanie krwi i poszukiwanie dawcy szpiku, jaki nastąpił w październiku. Sygnały otrzymała z „Białej Pozytywki” i od funkcjonariuszy Straży Granicznej, Zakładu Karnego, PSP i OSP oraz rodziców ze szkoły, w której uczy się Michał. Ze wsparciem ruszyła także jej liczna policyjna grupa. Ludzie z innych miejscowości deklarują też udział w akcji „100 litrów krwi na 100-lecie odzyskania Niepodległości” z dedykacją dla Michałka. Także koledzy ojca z Poczty Polskiej uczestniczyli w ratowaniu Michałka.

- Kilkoro znajomych na Facebooku poruszyło niebo i ziemię. Nie mogłam uwierzyć w olbrzymie wsparcie naszej akcji. Zgłosiło się dużo osób dobrego serca. Wiele już oddaje krew. Olbrzymie zaangażowanie wykazują policjanci z licznych komend i komisariatów. Nawet z mojej rodzinnej Włodawy. „Ola, widzisz, co się dzieje!”

- piszą znajomi - wspomina matka Michałka.

Otrzymuje liczne sygnały meilowe o tym, kto wydrukował znowu 20 lub 60 plakatów, zachęcających do ratowania Michasia.

- Robią to ludzie spontanicznie, bez powiadamiania. Wzruszamy się oboje z mężem Pawłem i Michałkiem oraz z całego serca dziękujemy wszystkim za to działanie, poświęcenie, oddawanie krwi i deklarowanie oddania szpiku - mówi poruszona mama.

Przyznaje, że synek wzruszony zaznacza, że setki ludzi chcą go ratować.

- Dlaczego oni to robią? - pyta chłopczyk.

- Misiek jesteś bardzo kochany! Ci ludzie to udowadniają - mówi matka. Podkreśla, iż wzruszony synek chce robić wszystkim laurki. Wsparcie wielu mu pomaga, bo jest psychicznie słaby.

- Już drugi miesiąc przebywa



Do dziesiątego roku życia Michałek był zdrowy jak większość dzieci.

Z dnia na dzień sytuacja się zmieniła. W maju trafił z białskiego szpitala do Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie z silnym zapaleniem wątroby

Najbliższe akcje poboru krwi odbędą się w październiku:

- 17. Świdnik, Zespół Szkół nr 1, ul. L. Okulickiego 13 (godziny rejestracji: 8:30- 13:00)
- 23. Biała Podlaska, Komenda Miejska Policji, pl. Wojska Polskiego 23
- 24. Lublin, Politechnika Lubelska, ul. Nadbystrzycka 38D, (godziny rejestracji: 8:00- 14:00)
- 30. LUBLIN, Międzynarodowe Liceum Paderewski, ul. Symfoniczna 1
- 31. ŁĘCZNA, Parking przy parku Trzeciego Tysiąclecia przy parafii św. Marii Magdaleny, Ul. Świętoduska 2 (godziny rejestracji: 8:30- 13:00)

w szpitalu. Rośnie tęsknota za domem, rówieśnikami i szkołą. Dopytuje się co dalej będzie - zaznacza matka.

Jedyny ratunek - dawca

Teraz największym problemem dla całej rodziny Michałka jest szybkie znalezienie dawcy szpiku. Chodzi o „genetycznego bliźniaka”.

Pani Aleksandra podkreśla, iż trwa poszukiwanie potencjalnego dawcy komórek macierzystych. Na razie nie znaleziono odpowiedniej zgodności z zarejestrowanymi osobami. Stąd też bliscy chłopczyka apelują o rejestrowanie się kolejnych osób. Także obcy zachęcają do podzielenia się darem życia.

- Na profilu Facebooka wypowiedział się białczanin Ryszard Sowa, który już uratował amerykańską pielęgniarkę poprzez oddanie komórek macierzystych.

Bardzo ładnie, życiowo wyjaśnił i oddał krew - podkreśla matka. Zaznacza, iż ona już się też zarejestrowała jako potencjalny dawca szpiku.

Michał czeka na najlepszy prezent

- Największym marzeniem Michałka i nas jest aby na jego urodziny - 27 października, znalazła się osoba z odpowiednią zgodnością tkankową z synkiem - mówi Aleksandra Kwiatkowska. Przyznaje, że lekarze podejmowali szereg prób przywrócenia funkcji szpiku, niestety wszystkie okazały się bezskuteczne.

- W trakcie wszystkich zabiegów Michał jest bardzo wytrwały, cierpliwy i dojrzały ponad swój wiek. Pomimo niesamowitej tęsknoty za bratem Gabrysiem, szkołą, rówieśnikami i domem, dzielnie stara się znosić całe le-

czenie. Systematycznie, kiedy nie ma zabiegów, odrabia w szpitalu lekcje - mówi z uznaniem matka.

Jej prośbę o rejestrowanie się potencjalnych dawców szpiku wspiera białka Komenda Miejska Policji.

- Apel o wsparcie kierujemy się także do zaprzyjaźnionych służb mundurowych naszego województwa oraz wszystkich, którym los drugiego człowieka nie jest obojętny. Krew można oddawać również w każdym punkcie krwiodawstwa. Ważne by znalazł się tam dopisek „Michał Kwiatkowski DSK Warszawa” - wyjaśnia rzeczniczka komendy, Barbara Salczyńska-Pyrchla.

- Dziękujemy z mężem i z Michałem bardzo wielu ludziom, którzy nam pomagają w wielu miejscowościach. O wielu osobach nawet nie wiemy - mówi wzruszona matka 10-latka.

Marek Pietrzela

HOROSKOP



 **BYK** Jeśli planujesz urlop, to koniecznie zrób to w najbliższym czasie, dzięki temu możesz sporo zaoszczędzić. Przestań myśleć o niebieskich migdałach i wreszcie zastanów się nad swoim życiem. Koniecznie zadbaj teraz o zdrowie, bo możesz mieć problemy. Gwiazdy stale radzą zwrócić uwagę na zęby.



BUZNIĘTA Warto zastanowić się co chcesz w życiu robić. Jeśli masz stałą pracę, zrób rachunek sumienia i przemyśl, czy nadal chcesz tam pracować. Osoby bezrobotne na propozycję pracy muszą jeszcze poczekać. Koniecznie zadbaj teraz o zdrowie, bo możliwe są problemy z układem pokarmowym.



 **RAK** Nie zastanawiaj się nad tym, co było, czas patrzeć w przyszłość z uśmiechem i poczuciem spełnienia. Oczywiście, mogło być lepiej, ale czas ostatnich podsumowań jeszcze nadejdzie. Widać, że w najbliższym czasie będziesz pomagać komuś z najbliższego otoczenia i zapowiada się, że ta pomoc będzie trwała długo.



 **LEW** Możliwe, że ciągle będziesz denerwował się zachowaniem swojego partnera. Niestety, możliwe jest także rozstanie. Osoby samotne, urodzone w znaku Lwa raczej nie mają teraz szans na zmianę swojego stanu cywilnego, a jeśli planują ślub, to lepiej poczekać z nim do wiosny.



PANNA Zacznij działać, jeśli czujesz, że rozpiera Cię energia, warto ją spożytkować. Nie myśl stale o tym, co będzie za jakiś czas. Przed Tobą jeszcze wiele dobrego i na tym się skoncentruj. Nie zamartwiaj się, myśl pozytywnie. Poświęć teraz więcej uwagi partnerowi i zacznij działać.



WAGA

W najbliższym czasie warto być trzymał nerwy na wodzy. Bardzo łatwo wyprowadzić Cię teraz z równowagi, niepotrzebnie jednak tak się denerwujesz, bo widać, że nerwy wpływają bardzo niekorzystnie na Twoje zdrowie. Gwiazdy radzą wreszcie zdystansować się do świata. Czas najwyższy również pomyśleć o sobie, wypocząć.



 **SKORPION**

Jeśli jakieś poważne sprawy spędzają Ci sen z powiek, to przed Tobą dobre wieści. Wszystko ułoży się jak należy. Zapomnij więc o wszystkich smutkach. Nadchodzi lepszy okres. Koniecznie zastanów się, co chcesz w życiu robić i nie poddawaj się. Walcz o swoje. Przecież to wychodzi Ci najlepiej.



STRZELEC Gwiazdy nadal wskazują na trudniejszy okres w Twoim związku. Jeśli partner zachowuje się nie tak, jak byś tego chciał, pamiętaj że warto mu o tym powiedzieć. Jeśli ciągle szukasz swojej drugiej połowy, to przełóż poszukiwania na dalszy plan. Teraz najważniejsze jest Twoje zdrowie.



 **KOZIOROŻEC**

esłi jesteś w stałym związku i ciągle odkładasz jego zalegalizowanie, to może czas najwyższy dorosnąć i wykonać ten ważny dla partnera krok? Osoby urodzone na początku grudnia nie powinny teraz myśleć o inwestycjach, bo mogą bardzo źle skończyć. Warto przeczekać ten gorszy okres.



WODNIK

Spróbuj skoncentrować się na wypoczynku, bo w najbliższym czasie czeka Cię sporo pracy, póki co jednak, korzystaj z wolnych chwil. Osoby samotne urodzone na początku marca mają możliwość otrzymania bardzo dobrej oferty finansowej.



 **RYBY** W tym tygodniu powinieneś zadbać przede wszystkim o zdrowie. Uważaj na układ kostny. Jeśli nadal wierzysz, że czcze obietnice niesłownego mężczyzny z Twojego otoczenia się spełnią i wreszcie staniesz na nogi pod względem finansowym, to przestań się łudzić.

SZPITAL W RADZYNIU PODLASKIM



HELENA ARBACZEWSKA, Radzyń
ur. 10 października
g. 8.40, 4 kg, 57 cm
Rodzice: Ewelina, Mariusz
Rodzeństwo: Olaf 4,5 l.



NADIA NIEWĘŁOWSKA, Krasew
ur. 9 października
g.17.15, 3,4 kg, 56 cm
Rodzice: Aneta, Mateusz



MICHAŁ SAŁATA, Osowno
ur. 10 października,
g.23.50, 3,5 kg, 58 cm
Rodzice: Małgorzata, Robert
Rodzeństwo: Weronika 9l., Dominik 9l.



MALWINA FRĄCZEK Z WUJKIEM KUBĄ, Radzyń
ur. 11 października
g. 9.01, 3,3 kg, 53 cm
Rodzice: Ewelina, Piotr

SZPITAL W BIAŁEI PODLASKEJ

fot. Wiktoria Kirczuk



MARCEL MASOJCZ, Biała Podlaska
ur. 9 października
g.11.15, 3,2 kg
Rodzice: Andżelika, Piotr
Rodzeństwo: Wiktoria 15 l.



KONSTANTY SUCHODOLSKI, Łuków
ur. 9 października
g.12.55, 3,8 kg, 57 cm
Rodzice: Maciej i Patrycja
Rodzeństwo: Kaitek 4 l.

KRZYŻÓWKA

Wyspa z eposu Homera	Koszulka na lato	Otocza błękitną lagunę	Szafiran	▼	Rajtaria lub husaria	▼	Postój dla jeźdźców	▼	Pożywny owoc w śliskiej skórze Odłotowy bohater mitu greckiego
▶	3	13	▶		Jedyny krewniak żyrafy	▶	19		▶
Oddarty kawałek papieru	▶						Chuck, gwiazda ekranu		Były prezydent RP
Robin, słynny banita	▶				Dawna grupa Grechuty		16		20
▶		9			Podwodny radar	▶			
				6					
Słodczy z alpejskiego mleka		Cicha okolica, ubocze		Ogień w przełyku	Łysa - oddawana do bieżnikowania		Czyniony w sklepie		Schowek grochu
▶		▶							▶
Używany do makijażu oczu	▶			2			15		4
Choroba oskrzeli	▶	Smakuś do picia		Nad nim Frankfurt	Małżonek Rzepichy	▶			
		▶		▶	I Lange, i Kolberg				
▶									
10									
Jeden ze stanów Ameryki	▶			17			12		Wachmistrz z „Potopu”
									Sedno sprawy

Litery z pól ponumerowanych utworzą rozwiązanie końcowe.

[illegible]

Hasło z poprzedniego tygodnia brzmi **KOCHANE CZWORONOGI**

Spełnijcie z nami swoje marzenia



Młoda Para - Joanna (z Jelńcy) i Michał (z Bogucina)
to my :) Nasz ślub odbył się 09.06.2018 r. w Parafii św. Mikołaja w Międzyrzecu Podlaskim



KONKURS WSPÓLNOTY DLA MŁODYCH MAŁŻEŃSTW

Wzięliście niedawno ślub i macie przepiękne zdjęcia upamiętniające to wydarzenie? Przyślijcie do nas kilka fotografii – mile widziane zdjęcia Młodej Pary ze świadkami i zdjęć grupowe oraz fotoreportażowe. Konkurs potrwa do końca października, co tydzień będziemy publikować zdjęcia, a na koniec wybierzemy komisyjnie 3 pary, które otrzymają nagrody ufundowane przez sponsora.

Sponsorem nagród w konkursie jest

Prezentmarzeń

**PODARUJ
EMOCJE | SPEŁNIJ
MARZENIA**

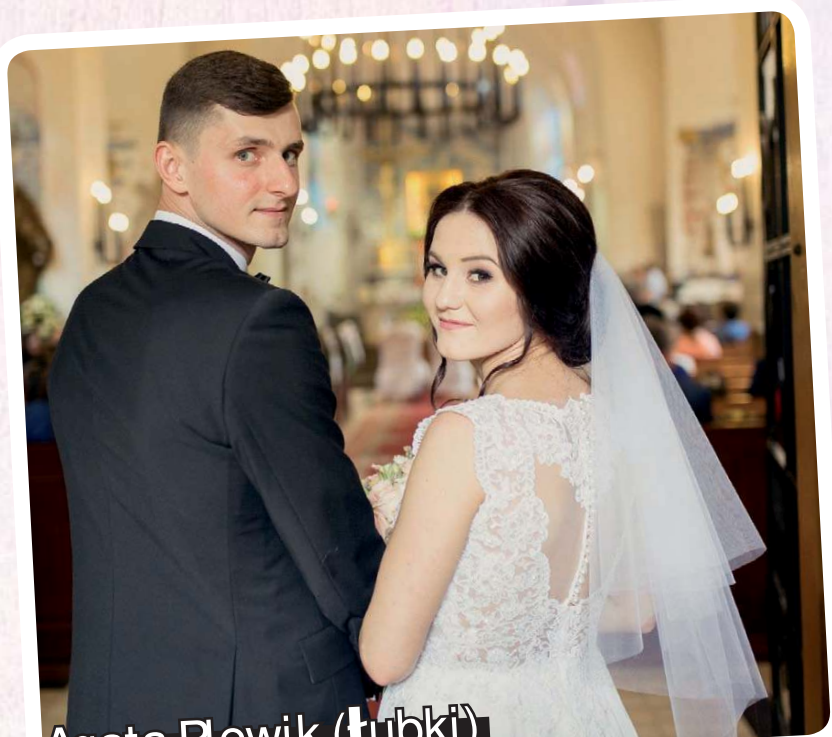
www.prezentmarzen.com

UWAGA

Opisz zdjęcie: napisz w jakiej parafii i kiedy odbył ślub, podaj dane Młodych i miejscowości, z których pochodzą.

Zgłoszenia przysyłajcie na adres e-mail: biuro@24wspolnota.pl

Dopisz w zgłoszeniu: „Zapoznałem się z treścią regulaminu”. Regulamin dostępny na 24wspolnota.pl



Agata Plewik (Łubki) i Michał Kukuryka (Szczyrki)
Ślub odbył się 24.06.2017r. w Parafii Matki Bożej Królowej Polski i św. Judy Tadeusza w Łubkach



Agnieszka i Piotr Górecki z córeczką

Ślub wraz z Chrztem św. córeczki odbył się 01.01.2017r. w Kościele Wszystkich Świętych w Warszawie. Ten przystojny mężczyzna ze zdjęcia to mój mąż (Piotr Górecki, który pochodzi z Warszawy), ta śliczna, młoda dama to nasza córeczka Jasmina... no i Panna Młoda, czyli ja - Agnieszka Górecka z domu Krzymowska - pochodzę z Międzyrzecza Podlaskiego



Dominika i Łukasz Rosłaniec
Ślub odbył się 09.06.2018r. w Kościele pw. Trójcy Świętej w Jezioranach



MOJA POCIECHA SIĘ UŚMIECHA

Wyślij zdjęcie
roześmianego
dziecka, wygraj kubek
z nadrukiem pociechy.



Emil Karpiński, 1,5 roku, Wola Osowińska

Jak wziąć udział w konkursie?

Zdjęcie dziecka wyślij:
- mailem: biuro@24wspolnota.pl
- MMS-em pod nr 904868 (4,92 zł z VAT) o treści:
Pociecha, imię i nazwisko dziecka, wiek, miejscowość.
- przynieś do redakcji (adres w stopce na s. 2)

Uwaga!

Nadruk na kubkach jest możliwy tylko przy dobrej jakości zdjęciach (minimum 1500x850 pikseli).
Uwaga! Nagrody wysyłamy raz w miesiącu!
Regulamin konkursu dostępny na 24wspolnota.pl



Remigiusz Ćwirzeń, 3 dni, Jaszczów

POCHWAŁ SIĘ SWOIM PUPILEM

Przysyłajcie fotki swoich
zwierzązków, do wygrana
kubek z nadrukiem pupila.

Zdjęcia przysyłacie:

- mailem pod adres: biuro@24wspolnota.pl
- MMS-em pod numer: 904868, o treści:
wsp. imię zwierzątka, imię i nazwisko właściciela, miejscowość
np. wsp. Tajfun, Teresa Wakulik, Radzyn
Koszt MMS-a 4,92 zł
- przynieście do redakcji (adres w stopce na s. 2)
Uwaga! Nagrody wysyłamy raz w miesiącu! Regulamin konkursu
dostępny na 24wspolnota.pl



Pupile: kot Dexter i pies Max.
Właściciele: Anna Nowosielska i Piotr Miazga,
Międzyrzec Podlaski



**LOKALNE POTRAWY Z KONKURSU KULINARNEGO
LGD RAZEM I WSPÓLNOTY**



Schab w cieście chlebowym

Przepis nadesłany
na konkurs
„Smaki ziemi
łukowskiej”
Jadwiga Weremczuk



Sposób przygotowania:

1,5 kg schabu marynujemy w przyprawach (według uznania) z olejem minimum 3 godziny. Zamarynowany schab przekładamy do garnka i zalewamy wodą (1 cm nad powierzchnię mięsa). Gotujemy ok 40 min na bardzo małym ogniu, pod przykryciem. Studzimy.

Ciasto chlebowe pszenno – żytnie (przepisy dostępne w internecie © bądź przepis na ciasto chlebowe w publikacji „Akademia smaku ziemi łukowskiej” ©).

Schab wyjmujemy z wody, odsączamy i zawijamy jak roladę w ciasto chlebowe. Wstawiamy do piekarnika nagrzanego do temperatury 200 stopni (na 15 minut) a następnie zmniejszamy temperaturę do wysokości 180 stopni. Pieczemy 25-30 min. Gdyby ciasto zbyt zarumienilo się należy przykryć wierzch papierem do pieczenia.

Podawać z buraczkami bądź ogórkami kwaszonymi.

Złóż bliskim życzenia

Wyślij je do nas:

► SMS-em pod numer 71 160 (1,23 zł z VAT), o treści: „zycze”, następnie dodaj treść życzeń, imię i nazwisko osoby, której składasz życzenia, miejscowość, z której pochodzi oraz informację, kto składa życzenia
► MMS-em pod numer 904 868 (4,92 zł z VAT) o treści: „zycze”, następnie dodaj treść życzeń, imię i nazwisko osoby, której składasz życzenia, miejscowość, z której pochodzi oraz informację, kto składa życzenia
► mailem: biuro@24wspolnota.pl
lub przynieś je do redakcji (adres w stopce redakcyjnej na s. 2).
Życzenia publikujemy bezpłatnie.

RUBINOWE GODY PAŃSTWA ALICJI I ZYGMUNTA WNUK Z KĄKOLEWNICY



Kochani Rodzice!!!

Nie ma słów, którymi moglibyśmy wyrazić Wam naszą wdzięczność
Nie ma ceny, którą moglibyśmy wynagrodzić Wam wszystkie lata
Waszej troski, opieki i cierpliwości dla nas.
W ten piękny dzień Waszej 40 rocznicy ślubu możemy powiedzieć
DZIĘKUJEMY!!!

Życzymy Wam abyście dalej kroczyli tą samą drogą i byli
przykładem małżeństwa trwałego...

Agnieszka, Mariusz, Iwona wraz z rodzinami

Dla kochanych rodziców w 16. rocznicę ślubu



12 października 2002 roku połączyła Was więź małżeńska, dziś mija 16 lat od tego wydarzenia. Przez te lata wiele się wydarzyło w Waszym życiu, zarówno tych dobrych jak i złych chwil, pomimo tego Wasza miłość była na tyle silna, że wszystko przezwyciężyliście. Z tej okazji życzymy Wam kolejnych lat razem pełnych miłości, szczęścia i wytrwałości, byście dalej spełniali swoje marzenia, otaczali się ludźmi którzy są dla Was naprawdę ważni. Bądźcie dla siebie najlepszymi przyjaciółmi, ukochanymi oraz powiernikami sekretów, trosk czy dobrych nowin. Z całego serca dziękujemy Wam za opiekę i troskę.

Wszystkiego najlepszego- życzą córki



Z okazji imienin dla Jadzi Borychowskiej z Woli Chomejowej

W dniu Twoich imienin gorące życzenia - wiele uśmiechu i powodzenia, niech Cię nie trapią żadne smutnienia i niech się spełnią wszystkie marzenia.
Życzy zespół „Senior” z kapelą i Zarząd



Dla Jadzi Gołoś ze Stoku z okazji imienin

Z okazji Twoich imienin bukiet najwspanialszych życzeń: uśmiechu i szczęścia każdego dnia oraz 100 lat pomyślności. Niech Ci życie w szczęściu płynie, niech Cię radość nie ominie. Niech Ci słońce jasno świeci i w radości dzień przeleci.
Życzy Zespół „Senior” z kapelą i Zarząd

Dla Bartka ze Stoczka Łukowskiego

Najlepsze życzonka, dużo zdrowia i słodka, humoru dobrego, życia kolorowego i wielkich wrażeń przy spełnianiu marzeń!
Życzą Dziadkowie

Dla Bartosza ze Stoczka Łukowskiego z okazji urodzin

Snów sadem pachnących myśli lekkich jak motyle, i uśmiechu w głębi duszy na przekór pokrewnemu światu...
Życzą Rodzice i Rodzeństwo

PIŁKA RĘCZNA Pierwsza porażka w sezonie stała się faktem. We środę przyjedzie Arka Gdynia

W Zabrze nie potrafią wygrać

Passa spotkań bez zwycięstwa w hali Górnika została przedłużona. Puławianie zaliczy premierową przegraną w rozgrywkach. Znakomite zawody rozegrali bramkarze.

Między słupkami

Mateusz Kornecki oraz Vadim Bogdanov grali na blisko 40 procent obronionych rzutów. Reprezentacyjny golkeeper biało-czerwonych oraz Rosji wielokrotnie popisywali się znakomitymi interwencjami. Ważne wejście zaliczył Martin Galia. Czech po wielomiesięcznej rehabilitacji, po operacji, obronił rzut kamry Jerko Matulicia.

Na dwa koła

Górnik wygrał bardzo ważne starcie. Od pewnego czasu podopieczni Rastislava Trtika w ataku występują w siedmioosobowym składzie, bez

bramkarza między słupkami. To zdało efekt. Szczególnie w pierwszej połowie piłki były posyłane na koło do Marka Dačko lub Jurija Gromyko. Puławianie kompletnie sobie z tym nie radzili. - Wiedzieliśmy, że to ich mocna strona, lecz nie umieliśmy sobie z tym poradzić - mówi Bartosz Jurecki, opiekun Azotów.

Dobry moment

Zabrzeńsko-puławska rywalizacja była zacięta, chociaż w 13. minucie gospodarze wyszli na dwubramkowe prowadzenie. Po kwadransie Jurecki zdecydował się na krótką rozmowę ze swoimi zawodnikami, jednak na niewiele się ona zdała. Na parkiecie wciąż królował Kornecki. Pomimo wagi spotkania, pierwsze wykluczenie pojawiło się dopiero w 20. minucie. Na ławkę zejść musiał Michał Adamuszek, a wtedy puławianie zabrali się do odrabiania strat. Udało się. Azoty doprowadziły do remisu 9:9.

Górnik do przerwy

Gdy drużyna z Zabrza była już kompletna, dwuminutową karę otrzymał Paweł Grzelak. Goście zastosowali jednak zgołą inną taktykę na przetrwanie osłabienia - pokusili się o efektowną wrzutkę, którą zakończył Marko Panić. Drużyna przyjezdnych musiała radzić sobie także z brakiem dwóch graczy, kiedy to na ławkę kar powędrowali Matulić i Adam Skrabania. Zabranie wykorzystali okazję i znów wyszli na prowadzenie. Pierwsza odsłona zakończyła się wynikiem 15:13 na korzyść ekipy Trtika.

Równo

Podopieczni Jureckiego szybko wykonali zadanie, którego nie zdążyli doprowadzić do skutku w pierwszej połowie. Doprowadzili do remisu, jednak przez trzy minuty boisko w zabrzeńskiej hali zamieniło się w pole pojedynku dwóch bramkarzy - Bogdanova i Korne-

kiego. Gospodarze popełniali błędy, które były bezlitośnie karane przez przeciwników. W 36. minucie Azoty wygrywały już 17:15. W zespole z Puław błyszczał Matulić, pomagał mu Panić. Na ratunek swoim kolegom pospieszył Kornecki, a za sprawą Iso Sluijtersa zabranie wrócili do gry (18:18).

Gospodarze z punktami

Obie drużyny walczyły o pozytywny wynik, dlatego zarówno na trybunach, jak i na placu gry rządziły ogromne emocje. Przez większą część meczu to puławianie byli o krok dalej od zwycięstwa, jednak gospodarze musieli wystrzyc koncentrację i nie dać ponieść się adrenalinie. To im się udało, dlatego zdolał wykorzystać niedociągnięcia w ataku Azotów. Emocje zawodników sięgały zenitu, jednak zimną głowę zachował Aliaksandr Buszhkou, który wyprowadził swoich kolegów na prowadzenie 27:25.

M.P.

LIGA III

WYNIKI 12. KOLEJKI
Podlasie - Orleńa 1:5
Bramki: Andrzejuk 20` - Kalita 16`, 73`, Waniowski 62`, Wojczuk 85`, Perin 90+4`.
Wisła S. - Soła 3:0
Bramki: Siedlecki 24`, Piechniak 40`, Nogaj 58`.
Spartakus - Avia 0:2
Bramki: Białek 55`, Kołodziej 60`.
Wisła P. - Wiślanie 2:2
Bramki: Stanisławski 10`, Brzeski 15` - Żaba 28`, Czarnecki 84`.
Czarni - Wólczanka 0:1
Bramka: Lech 85` (k).
Hutnik - Podhale 0:1
Bramka: Mrówka 2`.
Sokół - Chelmianka 2:1
Bramki: Brocki 70`, Kapuściński 75` - Kompanicki 90`.
Stal K. - Stal Rz. 2:2
Bramki: Nowak 38`, Maj 39` - Zagdański 80`, Chromiński 85` (k).
Motor - KSZO 2:0
Bramki: Bonin 64`, Rak 79`.

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Stal Rzeszów	12	25	30:11
2	Hutnik Kraków	12	25	21:13
3	Podhale Nowy Targ	12	23	24:12
4	Motor Lublin	12	23	21:13
5	Stal Kraśnik	12	20	23:16
6	Chelmianka Chelń	12	20	19:14
7	Wisła Puławy	12	19	14:11
8	Avia Świdnik	12	19	16:15
9	Orleńa Radzyń Podl.	12	18	18:15
10	KSZO Ostrowiec Św.	12	16	16:14
11	Sokół Sieniawa	12	16	23:23
12	Wisła Sandomierz	12	15	17:19
13	Wólczanka Wólka	12	13	14:12
14	Czarni Polaniec	12	11	10:20
15	Wiślanie Jaskowice	12	10	15:24
16	Spartakus Daleszyce	12	9	10:24
17	Podlasie Biała Podl.	12	8	11:30
18	Soła Oświęcim	12	6	10:26

NASTĘPNA KOLEJKA (20 października, godz. 15): Orleńa - Wisła, KSZO - Wisła S., Stal Rz. - Motor, Chelmianka - Stal K., Podhale - Sokół, Wólczanka - Hutnik, Wiślanie - Czarni, Avia - Podlasie, Soła - Spartakus.

PIŁKA NOŻNA Kartka Arkadiusza Maksymiuka ma zostać anulowana

Remis jak porażka

Nie tak miał wyglądać mecz z Wiślanami Jaskowice. Puławianie po raz kolejny w tym sezonie zawiedli. Podopieczni Jacka Magnuszewskiego zdobyli tylko jeden punkt, chociaż po kwadransie prowadzili różnicą dwóch goli.

2:1 i dwa słupki

Goście mogli objąć prowadzenie w 9. minucie, jednak uderzenie Dariusza Żaby zatrzymało się na słupku. W odpowiedzi Dawid Brzeski podał do Szymona Stanisławskiego i otworzył wynik. Po chwili Wisła podwyższyła. „Brzytwa” pokonał Konrada Napieralskiego. Po niespełna pół godzinie gry Żaba oddał przepiękny strzał z 25 metrów i trafił w okienko bramki strzeżonej przez Pawła Sochę. W 32. minucie po raz drugi naszych uratował słupek, tym razem po próbie Krzysztofa Szewczyka.

Za co kartka?

W 52. minucie pogubił się sędzia

z Lublina. Maciej Bębenek uderzył z „liścia” Arkadiusza Maksymiuka. Doszło do przepychanek, niejasności, które trwały kilka minut. Efekt? Gracz Wiślan oraz Wisły otrzymali czerwone kartki. - Upadłem na boisko, bo dostałem cios bardzo mocny. Wstając zobaczyłem, że arbiter wyciąga mi czerwien. Nie wiem z jakiego powodu. Tyle lat gram w piłkę, a podobnego przypadku nie widziałem - mówi pomocnik puławian.

Remis

Nasi gracze mogli zapewnić sobie trzy punkty, jednak Mateusz Pielach nie zdołał pokonać bramkarza gości, podobnie jak Michał Król czy Stanisławski. Przyjezdni zrewanżowali się wrzutką i strzałem głową Bartosza Czarneckiego.

Przeprosiny

- Dla nas remis jest jak porażka. Podobnie było w Ostrowcu Święto-

krzyskim. Po голу na 2:1 nasza gra zaczęła się sypać. Ze swojej strony mogę przeprosić kibiców. Zagraliśmy słaby mecz - mówi Jacek Magnuszewski, trener Wisły.

Wisła Puławy - Wiślanie Jaskowice 2:2 (2:1)

Bramki: Stanisławski 10`, Brzeski 15` - Żaba 28`, Czarnecki 84`.
Wisła: Socha - Król, Poznański, Pielach, Litwiniuk, Maksymiuk, Popiołek (46` Sulkowski), Zmorzynski (86` Barański), Brzeski (64` Kusał), Puton, Stanisławski.
Wiślanie: Napieralski - Żaba, Krasucki, P. Morawski, Ochman, M. Morawski (75` Wcisło), Bator (70` Czarnecki), Bębenek, Szewczyk (90+1` Balawender), Galos, Kuliszewski.
Żółta kartka: Szewczyk.
Czerwone kartki: Maksymiuk 52` - Bębenek 52`, za uderzenie rywala.
Sędziował: Wasil (Lublin).
Widzów: 400.

M.P.



Mateusz Pielach

Wisła

Zaje...śmy mecz

Na własne życzenie straciliśmy punkty. Mamy tego dość. Każdy z nas wie, że jest lepszy, a nie potrafimy tego udokumentować. Gdybym znał odpowiedź na nasz ból, byłibyśmy dużo mądrzejsi. Problem leży w głowach. Zaje...śmy mecz. Nie ma co się oszukiwać. W szatni było ostro. Niech nikomu nie wydaje się, że nie przejmujemy się takimi rzeczami. Nikt z nas nie przychodzi na trening czy spotkanie o punkty, by odwalić pańszczyznę

PGNIG SUPERLIGA

WYNIKI 7. KOLEJKI

Górnik - Azoty 28:25
Chrobry - Zagłębie 23:19
Wybrzeże - Stal 29:23
Gwardia - Kalisz 30:28
Arka - Orlen 27:31
Vive - MMTS 36:27
Pogoń - Piotrkow. 27:29

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Vive Kielce	7	21	272:194
2	Azoty Puławy	7	18	228:164
3	Orlen Wisła Płock	7	18	231:178
4	Górnik Zabrze	7	18	205:179
5	Wybrzeże Gdańsk	7	12	181:194
6	MMTS Kwidzyn	7	11	177:187
7	Gwardia Opole	7	10	182:213
8	Chrobry Głogów	7	9	178:181
9	Zagłębie Lubin	7	9	190:199
10	Piotrkowianin	7	8	199:215
11	MKS Kalisz	7	6	187:197
12	Stal Mielec	7	4	175:218
13	Pogoń Szczecin	7	3	173:210
14	Arka Gdynia	7	0	180:229

NASTĘPNA KOLEJKA (17 października, godz. 18): Azoty - Arka, Orlen - Vive, Zagłębie - Piotrkowianin, MMTS Kwidzyn - Pogoń, MKS Kalisz - Górnik, Stal - Gwardia, Chrobry - Wybrzeże.

GÓRNIK : AZOTY 28 : 25 (15 : 13)		
MIN.	WYNIK	STRZELEC
1	1:0	Bushkou
4	1:1	Grzelak
4	1:2	Matulić
5	2:2	Dačko
6	2:3	Matulić
8	2:3 K	Tomczak
9	3:3	Tomczak
10	4:3 K	Bąk
11	4:4	Panić
12	5:4	Gromyko
13	6:4	Tomczak
15	6:5	Rogulski
16	7:5	Gromyko
17	8:5	Gromyko
19	8:6	Kaleb
19	9:6	Bąk
19	9:7 K	Matulić
21	9:8	Prce
21	9:9	Matulić
23	9:10	Panić
24	10:10	Gluch
25	11:10	Tomczak
27	12:10	Dačko
28	12:11	Kaleb
28	13:11	Gromyko
29	14:11	Bąk
30	14:12	Matulić
30	15:12	Dačko
30	15:13	Kaleb
KONIEC PIERWSZEJ POŁOWY		
32	15:14 K	Matulić
33	15:15	Podsiadło
36	15:16	Titow
36	15:17	Grzelak
37	16:17	Sićko
37	16:18	Panić
38	17:18	Czuwara
40	18:18	Sluijter
41	19:18	Bushkou
42	19:19	Kaleb
42	20:19	Dačko
43	20:19 K	Matulić
46	21:19	Bushkou
47	21:20	Podsiadło
49	22:20	Dačko
51	22:21	Masłowski
52	23:21	Sluijters
53	23:22	Podsiadło
54	24:22	Czuwara
55	25:22	Sluijters
57	25:23	Panić
58	25:24	Bogdanov
58	26:24	Sluijters
59	26:25	Masłowski
59	27:25	Bushkou
60	28:25	Sluijters
KONIEC MECZU		

M.P.

KLASAA

WYNIKI 9. KOLEJKI

KS Góra - Żyrzyniak 2:2
Drzewce - Błękitni 3:2
Garbarnia - Gabaryty 6:1
Orły - Wodniak 2:1
Hetman - Amator 1:3
Michów - Wawel 2:0
Ciecierzyn - Wilki 3:0

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Garbarnia Kurów	9	25	37:7
2	KS Drzewce	9	24	39:14
3	Amator	9	18	20:13
4	Gabaryty Dęblin	9	16	23:23
5	Błękitni Dys	9	15	16:11
6	Wilki Wilków	9	14	13:14
7	Wawel Wąwolnica	9	11	14:18
8	Żyrzyniak Żyrzyn	9	11	18:12
9	GLKS Michów	9	10	22:30
10	Hetman Gołęb	9	9	19:27
11	KS Góra Puławska	9	8	14:16
12	Orły Kazimierz	9	7	16:35
13	Wodniak Piotrawin	9	7	7:20
14	KS Ciecierzyn	9	6	14:32

NASTĘPNA KOLEJKA (20/21

października): Żyrzyniak - KS Drzewce (sob., godz. 15), Błękitni - Garbarnia (sob., godz. 15), Amator - KS Góra Puł. (niedz., godz. 15), Wilki - Hetman (niedz., godz. 14), Wawel - KS Ciecierzyn (niedz., godz. 14), Orły - GLKS Michów (niedz., godz. 15), Wodniak - Gabaryty.

KLASAO

WYNIKI 11. KOLEJKI

Wisła II - Unia 3:2
Granit - Avia II 2:1
Świdnicz. - Opolanin 2:2
Piaskovia - Mazowsze 6:4
Sokół - Sygnał 0:0
Orion - Stróża 1:1
Janow. - Tur 2:0
POM Iskra - Stal 0:0

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Orion Niedzwica	11	27	22:7
2	Granit Bychawa	11	23	28:10
3	Mazowsze Steżyca	11	21	20:16
4	Avia II Świdnik	11	20	22:13
5	Stal Poniatowa	11	19	15:14
6	LKS Stróża	11	17	22:16
7	Wisła II Puławy	11	17	24:20
8	Piaskovia Piaski	11	16	18:17
9	POM Iskra	11	15	17:15
10	Sygnał Lublin	11	15	25:24
11	Sokół Konopnica	11	14	14:18
12	Świdniczanka	11	13	20:17
13	Janowianka	11	10	10:18
14	Opolanin	11	10	15:17
15	Unia Wilkołaz	11	6	14:33
16	Tur Milejów	11	1	8:39

NASTĘPNA KOLEJKA (20

października, godz. 15): LKS Stróża - Wisła, Avia II - Stal, Tur - POM Iskra, Unia - Janowianka, Sygnał - Orion, Mazowsze - Sokół, Opolanin - Piaskovia, Granit - Świdniczanka.

M.P.

Wskoczyli na podium



Kamil Leszczyński głową zdobył drugą bramkę w meczu z Victorią, a zarazem zaliczył swoje drugie trafienie w sezonie

Powiślak wrócił na zwycięską ścieżkę. Gracze Łukasza Giza ograli Victorię Żmudź i, wykorzystując potknięcia rywali, awansowali na trzecie miejsce w tabeli.

Spotkanie rozpoczęło się bardzo dobrze dla końskowolan. Maciej Pięta zagrał dłuższą piłkę do Damiana Kopruchy, który minął bramkarza i dopełnił formalności. - Mecz zaczęliśmy średnim pressingiem. Po kilkunastu minutach podeszliśmy

jeszcze wyżej. Przez pierwszą część mecz był wyrównany i toczył się głównie w środku pola, aczkolwiek goście nie mieli okazji do zdobycia bramki. Po bramce kontrolowaliśmy spotkanie - mówi Kamil Leszczyński.

Obronca Powiślaka wspomina, że jego drużynie należał się rzut karny, jednak sędzia był niewzruszony. - Początek drugiej połowy to delikatny chaos na boisku z obu stron. Udało się strzelić gola głową po rzucie wolnym Wiktora Bogusza. Myśleliśmy, że mamy ten mecz, że jest już pod kontrolą - dodaje.



Gracze Powiślaka triumfowali z zespołem ze Żmudzi i liczą na podobny scenariusz w Lubartowie

Niestety. Po chwili błąd Patryka Grzegorzcyka kosztował utratę bramki.

- Zrobiło się nerwowo, ale za wyjątkiem stałych fragmentów gry nie zagrażali zbyt. Do brze, że dorzuciliśmy bramkę na 3:1 z kontry. Bogusz wypuścił Pawła Bielaka, który w sytuacji sam na sam wiedział, co zrobić z piłką. Cieszymy się z wygranej i mamy nadzieję, że podtrzymamy dobrą passę w Lubartowie. Nie będzie łatwo, jak to w spotkaniach z Lewartem - kończy popularny „Leszczo”.

M.P.

Powiślak Końskowola - Victoria Żmudź 3:1 (1:0)

Bramki: Koprucha 12', Leszczyński 63', Bielak 85' - Sobiech 64'.

Powiślak: Kasperek - Grzegorzcyk, Antoniak, Leszczyński, Kazubski (83' Jakóbczyk), Bogusz, Miazga, Pięta (58' Bielak), Dudkowski, Koprucha (74' Mietlicki), Kłyk (83' Kamola).

Żółta kartka: Kazubski.

Sędziował: Jamrowski (Biała Podlaska).

KS DRZEWCE - BŁĘKITNI DYS 3:2 (3:1)

Bramki: K. Kopeć 4', D. Kopeć 40', Paprocki 41' - 38', 79'.
KS Drzewce: Guzek - Kuzioła, Plewiński, Banach, K. Kopeć, Karolik, Grykałowski (80' T. Panasiewicz), Paprocki, Kowalczyk, Muszyński, D. Kopeć.

GARBARNIA KURÓW - GABARYTY DĘBLIN 6:1 (4:0)

Bramki: K. Rukasz 3', 18' (k) Sieklicki 5', 75', Figiel 13', Kusk 78' (k) - K. Zając 55'.
Garbarnia: Baran - Sieklicki (78' Łubek), Stasiak, S. Zlot, Kusk, Promis, Gotowała (70' Poradzisz), K. Rukasz (59' Wolszczak), Bieniek (73' Wiejak), M. Zlot, Figiel (80' Dziak).

M.P.

HETMAN GOŁĄB - AMATOR ROSOSZ-LEOPOLDÓW 1:3 (1:1)

Bramki: Kajka 42' - Masiczak 40', Kryczka 55', Lipiec 90'.
Hetman: Rułka - Grzyb, Bancierz, Starek, K. Szczypa, A. Szczypa, Kłys, Kajka, Grobel, Buchwald, J. Gowin (75' Capała).

Wisła II Puławy - Unia Wilkołaz 3:2 (0:0)

Bramki: Bernat 65', 90+2' (k), Szymanek 68' - 72', 73'.
Wisła II: Owczarzak - Wrzeński, Piotrowski, Krzysztosek, Pacocha, Capała, Starak, Bernat, Chojnacki (65' Jędrzejewski), Osiek (60' Plewka), Szymanek.
Czerwone kartki: trzech zawodników Unii po meczu.

M.P.

Orły idą do góry

Zespół z Kazimierza Dolnego wygrał drugi mecz w sezonie i wskoczył na 12. miejsce w sezonie. Garbarnia powetowała sobie stratę punktów w Piotrawinie i rozbiła świetnego beniaminka z Dębina.

KS Drzewce ogrył Błękitnych. W derbach KS Góra Puławska podzielił się punktami z Żyrzyniakiem, tracąc gola w doliczonym czasie gry. Wawel uległ w Michowie, zaś Hetman Gołęb zanotował szóstą porażkę z rzędu. Tym razem lepszy był Amator Rososz-Leopoldów.

KS GÓRA PUŁAWSKA - ŻYRZYNAK ŻYRZYN 2:2 (1:1)

Bramki: K. Urbanowicz 15', D.

Kuлагowski 65' - 38', 90+1'.
KS Góra Puł.: Szewczyk - Trochym, Cybula, Bełczyk, Zarychta (68' Szymański), Moniuszko, Płachta, G. Kuлагowski (87' Wichrowski), D. Urbanowicz (35' Woźniak), K. Urbanowicz (50' Korczak), D. Kuлагowski (87' Ozimek).
Żyrzyniak: Pecio - Kowalczyk, Wiak, Ł. Kozak, Kapusta, Sułek, Jastrzębski, Wiejak, Wawer, Mikos, Goluch. Ponadto grali: Witosław, Zając, K. Kozak, Zarychta, T. Kamola.

GLKS MICHÓW - WAWEL WĄWOLNICA 2:0 (1:0)

Bramki: 43', 53'.
Wawel: M. Pyśniak - Stasiak (60' Banaszek), Krajewski, Siwiec, K. Rukasz, D. Rukasz (86' Chmura), D. Zielonka, Skulimowski, Kruk, D. Rodzik (46' Turek), Mrozek (75' Gąsiorowski).

„Berni” w ostatniej chwili

Wisła II triumfowała nad przedostatnią drużyną w tabeli. Bohaterem został Damian Bernat.

„Berni” dał prowadzenie po rzucie różnym. Filigranowy pomocnik trafił po krótkim rogu, a piłka po odbiciu się od słupka i pleców bramkarza, wpadła do siatki. Chwilę później podwyższył Dominik Szymanek. Gościom wystarczyła chwila, by wyrównać.

Emocje zaczęły się w doliczonym czasie gry. Sędzia wskazał na „wapno” po faulu na Sebastianie Wrzeńskim i Bernat uderzył pewnie, zaś goście domagali się również karnego, lecz arbiter był niewzruszony. Już po końcowym gwizdku rywale nie wytrzymali. Zaatakowali sędziego, czego efektem były trzy czerwone kartki.

- W pierwszej połowie mieliśmy przewagę, ale to nie przełożyło się na bramki oraz stwarzane sytuacje. Po

przerwie goście zaatakowali nas odważnie, przez co mecz stał się bardziej otwarty. Dwa szybko strzelone gole nieco uspiły naszą czujność i rywale to wykorzystali. W samej końcówce uśmiechnęło się do nas szczęście i po karnym arbiter zakończył spotkanie. Cieszą punkty oraz fakt, że zespół grający w młodzieżowym składzie poradził sobie z presją i bardziej doświadczonym przeciwnikiem - mówi Piotr Grabarz, asystent Roberta Złotnika.

IV LIGA

WYNIKI 11. KOLEJKI

Powiślak - Victoria 3:1

Bramki: Koprucha 12', Leszczyński 63', Bielak 85' - Sobiech 64'.

Ruch - Orleńa 2:3

Bramki: Taradyś 55', Bulhak 73' (k) - Soćko 8', 57', Kierych 67'.

Lublin. - Kłos 1:1

Bramki: Baran 27' - Kowalski 80'.

Tomas. - Kryształ 1:1

Bramki: Smola 83' (k) - Zuchowski 15'.

Łada - Włodaw 1:2

Bramki: Dorosz 58' - Jemioł 13', Magdysz 43'.

Huczwa - Start 4:0

Bramki: Ziółkowski 34' (k), Koznokha 49', 73', P. Maliszewski 81'.

Polesie - Lewart 0:4

Bramki: Najda 51', Szkutnik 56', Budzyński 78', Michna 82'.

Hetman - Górnik II 4:1

Bramki: Myśliwiecki 11', 75', 83', Olszak 38' - Korczakowski 48'.

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Hetman Zamość	11	30	39:7
2	Lublinianka Lubin	11	23	23:12
3	Powiślak Końskowola	11	23	23:9
4	Lewart Lubartów	11	23	29:7
5	Górnik II łączna	11	23	31:19
6	Kryształ Werbkowice	11	21	18:15
7	Tomasovia Tom. Lub.	11	18	16:14
8	Victoria Żmudź	11	14	15:18
9	Orleńa Łuków	11	13	15:16
10	Włodawianka	11	13	12:27
11	Kłos Chełm	11	13	19:21
12	Łada Biłgoraj	11	10	13:24
13	Huczwa Tyszowce	11	9	15:25
14	Polesie Kock	11	8	12:28
15	Start Krasnystaw	11	7	4:19
16	Ruch Ryki	11	2	9:32

NASTĘPNA KOLEJKA (20/21

października): Lewart - Powiślak (sob., godz. 13), Start - Polesie, Kryształ - Górnik II, Kłos - Orleńa, Victoria - Ruch, Włodawianka - Huczwa, Hetman - Łada, Lublinianka - Tomasovia.

KLASAB

WYNIKI 9. KOLEJKI

Cisy - Dąbrowiak 4:0
Powiślak II - Legion 1:0
Jaworz. - Leokadiów 0:3
Poraj - Zawisza 1:4
Stal II - Draco 2:1
Abramów - Serokomla 2:0
Garbarnia II - pauza

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Cisy Nałęczów	9	21	27:12
2	Zawisza Garbów	8	18	28:11
3	GKS Abramów	8	18	20:12
4	SKS Leokadiów	9	18	24:16
5	Draco Kowala	8	16	26:10
6	Powiślak II	8	15	27:13
7	Garbarnia II Kurów	8	13	14:17
8	Legion Tomaszowice	9	12	27:18
9	Serokomla Janowiec	8	10	11:14
10	Stal II Poniatowa	8	9	18:20
11	Poraj Kraczevice	9	6	9:29
12	Jaworzanka Rogów	8	3	7:31
13	Dąbrowiak Dąbrowa	8	0	4:39

NASTĘPNA KOLEJKA (20/21

października): Serokomla - Powiślak II (sob., godz. 14), Garbarnia II - Poraj (niedz., godz. 15), Zawisza - Cisy (niedz., godz. 15), Legion - Jaworzanka, Draco - GKS Abramów, Dąbrowiak - Stal II, SKS Leokadiów - pauza.

PIŁKA NOŻNA - KLASA A

Sygnal ma dobrą passę, LKS fatalną serię

Drużyna z Chodla odniosła czwartą wygraną w sezonie, kolejny punkt dopisała do swojego dorobku Wisła. Porażki zaliczyły Wodniak i Wilki. LKS Poniatowa Wieś została z kolei zmiażdżona.

Znów punktuja

Po pierwszej wygranej w sezonie zawodnicy Wisły ponownie powiększyli swój dorobek punktowy. W sobotę Ekipa z Józefowa zremisowała w Borzechowie z Perłą 2:2. Oba gole dla gości strzelił grający trener Kamil Furdal, w obu przypadkach po uderzeniach z główki. W 4 minucie dośrodkowywał mu z rzutu wolnego Krystian Kuś, tuż po przerwie z autu podał mu Rafał Pęczkowski. Za każdym razem gospodarzom udawało się jednak doprowadzić do remisu i ostatecznie oba zespoły podzieliły się punktami.

Perła Borzechów - Wisła Józefów
2:2 (1:1)

Bramki: 44', 75' - Furdal 4', 51'.
Wisła: Zagóra - Jastrzębski, Kotulski, Zyska, Błaszczkowski, Plis, Majka, Furdal, Kuś, Pęczkowski (85' Wdowiak), Sak.

Katastrofa LKS-u

Drużyna z Poniatowej Wsi przegrała w niedzielę z LKS Kowalin aż 0:9. Choć gospodarze mieli na początku kilka okazji na strzelenie bramki, to goście dosyć szybko wyszli na prowadzenie po stałych fragmentach gry. Do przerwy było 3:0 dla przyjezd-

Jakub Czarnota

grający trener Wilków

Wiedzieliśmy, że będzie ciężko

Na ten mecz pojechaliśmy osłabieni absencjami spowodowanymi kartkami. Liczyliśmy się z tym, że będzie ciężko. Mieliśmy sytuacje bramkowe w pierwszej połowie i gdybyśmy je wykorzystali, to pewnie byśmy wygrali. Niestety, straciliśmy później gole po naszych błędach i nie byliśmy w stanie odrobić tych strat.

Kamil Furdal

grający trener Wisły

Remis jest sprawiedliwy

Mogliśmy ten mecz wygrać, bo mieliśmy jeszcze „setki” w pierwszej połowie. Wygrani mogli być też rywale, bo oni z kolei byli bliżej strzelenia kolejnych goli w drugiej części. Remis jest sprawiedliwy. Cieszy nas punkt, dla nas każde oczko jest bardzo ważne.

nych, później ci już tylko skutecznie kontrowali podopiecznych Henryka Kamińskiego. Skończyło się pogromem.

LKS Poniatowa Wieś - LKS Kowalin
0:9 (0:3)

Bramki: 22', 27', 42', 51', 53', 58', 68', 82', 86'.

Poniatowa Wieś: Królikowski - Samołyk (46' Pyśniak), Czajka, Czapla, Wójtowicz (60' Tarczyński), G. Kuchta, Długosz, Eciak (75' Rosiński), E. Szwed, Czuryżkiewicz, Siekierka.

Fatalny początek

Niedzielny mecz zaczął się fatalnie dla Wodniaka, bo goście stracili bramkę już w 1 minucie gry. Po kwadransie wyrównali po strzale Konrada Osucha. Ostatnie słowo, jeszcze w pierwszej połowie, nale-



Marcin Zieliński

trener Sygnalu

Mamy mocną defensywę

Ustawiliśmy się na ten mecz defensywnie, by wyłączyć z gry trzech kluczowych ofensywnych graczy rywali. Moi zawodnicy wywiązali się z tego, co mieli zrobić. Dużo było walki w tym spotkaniu. Obawialiśmy się tego meczu, bo mieliśmy problemy kadrowe, a rywal jest niewygodny. Mamy mocną defensywę i zaliczyliśmy dziewiąty mecz bez porażki.

zało jednak do Orłów - gospodarze wyszli na prowadzenie tuż przed przerwą. I nie oddali go już do końca meczu.

Orły Kazimierz Dolny - Wodniak Piotrawin-Łaziska
2:1 (2:1)

Bramki: 1', 42' - Osuch 15'.

Wodniak: Kłak - Kalisz (46' Kozieł), Gazda, Jaszczynski, Książek, Lipa (70' Sama), Osuch, Ciołek, Nowaczek (75' Rękas), P. Turski (46' Smyrgała), Wojtal.

Trzecia porażka Wilków

Dosyć gładko w niedzielę w Ciecierzynie przegrały Wilki. Ekipa z Wilkowa straciła w drugiej połowie spotkania trzy gole. Najpierw gospodarze wykorzystali stratę piłki przez obrońców Wilków, potem trafili strzałem z dystansu, a na koniec skontrowali Jakuba Czarnotę i spół-



Henryk Kamiński

trener LKS Poniatowa Wieś

Sami sobie winni

Słusznie zajmujemy ostatnie miejsce w tabeli. Gdy zaraz po przerwie straciliśmy czwartą bramkę, drużyna się rozleciała. Zagraliśmy fatalnie w obronie, nie wolno tak przegrywać. Rywalom wychodziły kontry, ale nie ma nic na nasze usprawiedliwienie. Tym bardziej, że skład był dobry. Co z tego, skoro niewielu zawodników trenuje? Sami są sobie winni. Nie załamujemy się. Musimy przetrwać i walczyć do końca.

kę. Wilki nie były w stanie odpowiedzieć na te trzy ciosy i zaliczyły trzecią porażkę w tym sezonie.

KS Ciecierzyn - Wilki Wilków
3:0 (0:0)

Bramki: 55', 60', 85'.

Wilki: Rekowski - Kurkiewicz, Komasa, Dziwisz, Giza, Pawłowski (75' Walasek), Walczyk, J. Czarnota, K. Bochra (55' Daczka), Czopek (70' Wołoszyn), Budzisz (46' Misztal).

Mecz walki dla Sygnalu

Już w pierwszej akcji gospodarze mogli w niedzielę wyjść na prowadzenie, ale ich strzały zostały zablokowane przez defensywę gości. Sygnal dopiął swego w 20 minucie, gdy do bramki Iskry trafił Michał Ruta, który wykorzystał podanie od Dawida Żyszkiewicza. Prowadzenie ekipa



Michał Kuś

trener Wodniaka

Przegraliśmy na własne życzenie

Zabrakło nam kilku ważnych zawodników, m.in. Grzegorza Turskiego. To jednak nie do końca nas usprawiedliwia, bo i tak w składzie, który miałem do dyspozycji, powinniśmy się lepiej zaprezentować. Straciliśmy gola w 1 minucie, przy biernej postawie naszych zawodników. Później wyrównaliśmy i mieliśmy kolejne okazje - Patryk Turski nie wykorzystał „setki” oraz karnego. W końcu rywale nas skarčili. Przegraliśmy na własne życzenie.

z Chodla podwyższyła kwadrans po zmianie stron, a na listę strzelców wpisał się Damian Adamczyk. Drugą asystę zaliczył Żyszkiewicz. Przyjezdni zdobyli co prawda bramkę kontaktową, ale na więcej nie było ich już stać tego dnia.

Sygnal Chodel - Iskra Krzemień
2:1 (1:0)

Bramki: Michał Ruta 20', Adamczyk 60' - 75'.

Sygnal: Maciej Ruta - S. Żyszkiewicz, Małocha (85' Kozak), Stanisławek, Czapla, Tomaszuk, D. Żyszkiewicz, Adamczyk, Zielonka, Wójtowicz, Michał Ruta.

Dominik Smagała

KLASAA, GR LUBLINI

Wyniki 9 kolejki:

Sygnal - Iskra 2:1
Stok - Tęcza 0:1
Ruch - Orzeł 1:5
Potok Wielki - Annopol 0:4
Perła - Wisła 2:2
Poniatowa Wieś - Kowalin 0:9
Płomień - Kraśnik 7:0

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Tęcza Bełżyce	9	23	32-9
2	Orzeł Urzędów	9	20	27-16
3	Stok Zakrzówek	9	18	30-12
4	Płomień Trzydnik Duży	9	18	23-16
5	Sygnal Chodel	9	17	24-11
6	Wisła Annopol	9	17	26-20
7	Iskra Krzemień	9	13	16-14
8	Perła Borzechów	9	13	24-13
9	LKS Kowalin	9	12	24-25
10	Ruch Popkowie	9	12	21-20
11	LKS Potok Wielki	9	6	14-23
12	Tęcza Kraśnik	9	6	11-51
13	Wisła Józefów	9	5	15-27
14	LKS Poniatowa Wieś	9	1	8-38

Następna kolejka (20-21.10.):

Iskra - Kraśnik, Kowalin - Płomień, Wisła - Poniatowa Wieś (21.10., g. 14), Annopol - Perła, Orzeł - Potok Wielki, Tęcza - Ruch, Sygnal - Stok (20.10., g. 14)

dsm

KLASAA, GR LUBLINI

Wyniki 9 kolejki:

Orły - Wodniak 2:1
Michów - Wawel 2:0
Ciecierzyn - Wilki 3:0
Hetman - Amator 1:3
Góra Puławska - Żyrzyniak 2:2
Drzewce - Błękitni 3:2
Garbarnia - Gabaryty 6:1

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Garbarnia Kurów	9	25	37-7
2	KS Drzewce	9	24	39-14
3	Amator Rososz-Leopoldów	9	18	20-13
4	Gabaryty Dęblin	9	16	23-23
5	Błękitni Dys	9	15	16-11
6	Wilki Wilków	9	14	13-14
7	Wawel Wąwolnica	9	11	14-18
8	Żyrzyniak Żyrzyn	9	11	18-12
9	GLKS Michów	9	10	22-30
10	Hetman Gołęb	9	9	19-27
11	KS Góra Puławska	9	8	14-16
12	Orły Kazimierz Dolny	9	7	16-35
13	Wodniak Piotrawin-Łaziska	9	7	7-20
14	KS Ciecierzyn	9	6	14-32

Następna kolejka (20-21.10.):

Wodniak - Gabaryty (21.10., g. 13.30), Błękitni - Garbarnia, Żyrzyniak - Drzewce, Amator - Góra Puławska, Wilki - Hetman (21.10., g. 14), Wawel - Ciecierzyn, Orły - Michów

dsm

KARATE KYOKUSHIN

Karatecy-multimedaliści z Chodla i Józefowa

Dziesięć medali w IV Ogólnopolskim Turnieju Karate Kyokushin o Puchar Wójta Gminy Zamość wywalczyli karatecy z powiatu opolskiego.

Z Polski i Ukrainy

Do rywalizacji w Płoskiem, której areną 6 października była hala sportowa miejscowej szkoły podstawowej, przystąpiło 186 karateków z 12 klubów z Polski oraz Ukrainy (Rawa Ruska, Zhovkva i Lwów). Uczestnicy startowali w konkurencjach kumite (walka) oraz kata (układy). W zawodach o Puchar Wójta Gminy Zamość wystąpiła liczna reprezentacja karateków z powiatu opolskiego, na co dzień trenujących pod okiem Sebastiana Olszaka w sekcjach w Chodlu i Józefowie nad Wisłą. Młodzi at-



Podczas zawodów, które odbyły się w miejscowości Płoskie, podopieczni Sebastiana Olszaka dziesięć razy stawali na podium turnieju

leci, tradycyjnie, zaprezentowali się z bardzo dobrej strony.

Dziesięć medali

Karatecy z sekcji w Chodlu przywieźli z turnieju pięć

medali. Złote krążki w swoich kategoriach zdobyli Anna Spudowska i Mateusz Wójcik, oboje w konkurencji kumite. Do tego Wójcik dołożył jeszcze brąz w kata. Ponadto na najniższym stopniu podium stawali jeszcze

Paulina Dziadosz i Karol Dziadosz, oboje w konkurencji kumite.

Ekipa z sekcji w Józefowie nad Wisłą wywalczyła z Płoskiem pięć medali. Złoto w kumite w swoich kategoriach zdobyli Paulina Świąt-

kowska, Klaudia Moleśtak i Oliwia Nagrodzka. Srebro do domu przywiozła Małgorzata Dymek, a brąz Anna Dymek, obie stawały na podium także w konkurencji kumite.

Powalczą w mistrzostwach Niemiec

- W najbliższym czasie zaplanowany jest udział naszych podopiecznych w Otwartych Mistrzostwach Niemiec „German Open”, 20 października w Dortmundzie. Na te zawody zostały zgłoszone zawodniczki z sekcji w Józefowie nad Wisłą: Justyna Dudzik, Klaudia Moleśtak i Małgorzata Dymek. Wyjazd na wspomniane mistrzostwa stał się możliwy dzięki wsparciu gminy Józefów nad Wisłą - zapowiada Sebastian Olszak, założyciel i trener sekcji w Chodlu i Józefowie nad Wisłą.

dsm

OPOWIEDZ NAM O SPORCIE

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz być o nich głośno w prasie? Zadzwoń lub napisz do nas a z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie Opolskiej. Zapraszamy do współpracy!

DOMINIK SMAGAŁA
e-mail: smagała@24wspolnota.pl,
tel.: 780 029 990.

KWW RAZEM DLA GMINY PUŁAWY

Szanowny Wyborco!

Głosując na kandydatów z KWW RAZEM DLA GMINY PUŁAWY wybierasz ludzi niezależnych, którzy nie poddają się żadnym układom politycznym i towarzyskim. Wywodzimy się z różnych środowisk, dlatego będziemy mogli reprezentować sprawy wielu grup społecznych i zawodowych. Znamy doskonale problemy mieszkańców Gminy Puławy i wiemy jak je rozwiązywać. Głosując na nas masz pewność, że wybierzesz ludzi uczciwych, odpowiedzialnych i przygotowanych do rzetelnej pracy w samorządzie. Liczymy na Państwa głos.



Barbara
PIEYK
Okręg nr 1



Jerzy
SOBOŃ
Okręg nr 2

**Działajmy
wspólnie!**



Mateusz
DOMAŃSKI
Okręg nr 3



Beata
BOCHRA
Okręg nr 4



Renata Aldona
MOLEND
Okręg nr 5



Mariusz
SOŃTA
Okręg nr 11



Krzysztof
MISZTAK
Okręg nr 12



Monika
MAZUREK
z domu GŁOWACKA
Okręg nr 13



**Beata
BOCHRA**
**NASZ KANDYDAT
NA WÓJTA**



Sławomir
NITA
Okręg nr 14



Mariola
ANTONIAK
Okręg nr 15

Stfinansowano ze środków KWW Razem dla Gminy Puławy

5. URODZINY WSPÓLNOTY PUŁAWSKIEJ

Wspólnota Puławska świętuje piąte urodziny. Z tej okazji zapraszamy do zabawy. Czekamy na ciekawe, zrobione w nietypowych miejscach Wasze zdjęcia z Tygodnikiem Wspólnota. Na zakończenie konkursu wśród nadesłanych zdjęć wybierzemy trzy najbardziej oryginalne i je nagrodzimy, wszystkie zaś opublikujemy.

Wyślij nam swoje zdjęcie z Tygodnikiem Wspólnota na adres:

biuro@24wspolnota.pl

do końca listopada.

Podaj swoje imię i nazwisko oraz miejscowość, opisz zdjęcie.

UWAGA! W konkursie biorą udział tylko zgłoszenia z dopiskiem: „Zapoznałem się z treścią regulaminu”.

Regulamin konkursu dostępny na 24wspolnota.pl

Sponsorem nagród w konkursie jest PRYMUS AGD



Puławy, ul. Centralna 11,
tel: 81 886 62 33

**Liczy się
oryginalny pomysł
i wykonanie**

**profesjonalna
pralnia dywanów**

parowo.pl

ecofresh

Moszczanka 98c, 08-500 Ryki
f /myjniaecofresh

**Odbiór
dywanów
od klienta**

Ryki, Dęblin, Puławy
Kozienice i okolice

509 907 911 509 501 606

Czytasz nas od początku? Pochwal się!

Masz jedno z najstarszych wydań Wspólnoty? Przynieś je do redakcji! Ze wszystkich zgłoszeń z najstarszymi numerami naszego tygodnika wybierzemy trzy, które nagrodzimy upominkami.



Pan Czesław Kołodziej z Płonek w gminie Kurów znalazł u siebie numer Wspólnoty z 3 czerwca 2014 r. Razem z gazetą sprzed ponad 4 lat odwiedził naszą redakcję

PRZYJĘCIA • WESELA • URODZINY • BANKIETY • CHRZCINY ORAZ INNE IMPREZY

**Restauracja
“POD DĘBAMI”**

www.poddebami.pulawy.pl

Dwie klimatyzowane sale:
• Sala główna, która jest w stanie pomieścić do 250 osób.
• Sala na bardziej kameralne uroczystości do 50 osób.
• Posiadamy parking przy lokalu.

tel. (81) 886 37 92
kom. 691 024 470

w Opolu Lubelskim w statystyce



Marcin Pastwa

Frekwencja na sesjach: 25 - obecności; 1 - nieobecności
Pobrana dieta: 19.620 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski:

1. Zapytanie dotyczące remontu drogi Józefów - Dzierzkowice.
2. Zapytanie dotyczące remontu mostu we wsi Bór.
3. Zapytanie dotyczące planów remontu drogi wojewódzkiej w Elżbiecie.
4. Interpelacja dotycząca nieodśnieżonej drogi powiatowej Mazanów - Prawno. (2 razy)
5. Zapytanie dotyczące wycinki drzew przy drodze wojewódzkiej w Kluczkowicach. (3 razy)
6. Interpelacja dotycząca zapadających się przepustów na obwodnicy Opolu Lubelskiego, na odcinku rondo w Elżbiecie - ul. Przemysłowa.
7. Zapytanie dotyczące wspólnot gruntowych. (2 razy)
8. Zapytanie dotyczące zaniechanego chodnika na odcinku Józefów - cmentarz w Rybitwach.
9. Interpelacja dotycząca usprawnienia pracy Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Opolu Lubelskim.
10. Interpelacja dotycząca remontu ok. 10 m odcinka drogi wojewódzkiej w Elżbiecie



Sławomir Plis

Frekwencja na sesjach: 20 - obecności; 6 - nieobecności
Pobrana dieta: 16.560 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski:

1. Zapytanie dotyczące sprzedaży przez powiat gruntów rolnych w Kluczkowicach i Kluczkowcach - Osiedlu.
2. Zapytanie dotyczące straty finansowej odnotowanej przez spółkę Powiatowe Centrum Zdrowia w Opolu Lub.
3. Interpelacja w sprawie złego stanu drogi powiatowej w Skokowie.
4. Interpelacja dotycząca nieprzestrzegania statutu odnośnie działania komisji rewizyjnej Rady Powiatu.
5. Zapytanie dotyczące zakupu skraplarki dla Zarządu Dróg Powiatowych.
6. Interpelacja dotycząca zainstalowania kilku lamp oświetleniowych na skrzyżowaniu drogi powiatowej Łaziska - Kluczkowice z drogą wojewódzką.
7. Zapytanie dotyczące podwyżek dla pracowników starostwa.
8. Zapytanie dotyczące kosztów, jakie poniósł powiat za przygotowanie raportu o stanie środowiska



Ilona Majak - Gierczak

Frekwencja na sesjach: 23 - obecności; 3 - nieobecności
Pobrana dieta: 20.100 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski:

1. Zapytanie dotyczące dróg powiatowych i etapu, na jakim są inwestycje na ul. Przemysłowej i drodze Wrzelowiec - Chruślina - Idalin.
2. Zapytanie dotyczące drogi w Darownem i etapu, na jakim jest ta inwestycja.
3. Zapytanie dotyczące wypłaty pielęgniarce podwyżek zagwarantowanych przez ministrów zdrowia Zębalę i Radziwiłła.
4. Zapytanie dotyczące artykułu, jaki ukazał się w wydawanej przez zarząd powiatu „Opolskiej Gazecie Powiatowej” pod tytułem „Rozpędzamy inwestycje, wspieramy szpital powiatowy”.
5. Zapytanie dotyczące zwłoki w przekazaniu pisma radnej do PCZ.
6. Wniosek dotyczący usprawnienia pracy Wydziału Organizacyjnego i Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Opolu Lub.
7. Wniosek dotyczący zmiany miejsca odbywania sesji w przypadku obrad, na które zaproszeni są goście, na salę konferencyjną na parterze.
8. Zapytanie dotyczące odwołań/rezygnacji Roberta Lisa z funkcji prezesa Powiatowego Centrum Zdrowia w Opolu Lub.
9. Zapytanie dotyczące dyżurów aptek w powiecie.
10. Zapytanie dotyczące nieotrzymanego przez pielęgniarki należnego wynagrodzenia tzw. „zembalowego”.
11. Wniosek dotyczący sprawdzenia okoliczności wydawkowania środków na podwyżki dla pielęgniarek



Piotr Burek

Frekwencja na sesjach: 20 - obecności; 6 - nieobecności
Pobrana dieta: 18.090 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski:

1. Zapytanie dotyczące wniosków drogowych złożonych przez powiat do rządowego programu.
2. Interpelacja dotycząca remontu drogi Głusko - Kowala.
3. Zapytanie w sprawie wystąpienia starostwa o opinię dotyczącą kół łowieckich.
4. Zapytanie dotyczące finansowania szpitala.
5. Zapytanie dotyczące ostatecznego kosztu remontu drogi Kowala - Wolica.
6. Zapytanie w sprawie drogi Zaborze - Noworąbów.
7. Wniosek dotyczący zapoznania radnych z programami unijnymi wchodzącymi w życie.
8. Zapytanie dotyczące montażu finansowego przebudowy drogi Wolica - Głusko.
9. Interpelacja w sprawie ustawienia znaku drogowego o ograniczeniu tonażowym do 20 ton na drodze prowadzącej do kopalni piachu w Wolicy.
10. Zapytanie dotyczące nieczynnego rentgena w Opolu Lub.
11. Interpelacja w sprawie przeprowadzenia przez ZDW remontu drogi wojewódzkiej 824 na odcinku Karczmiska - Skowieszyn



Janusz Stępień

Frekwencja na sesjach: 24 - obecności; 2 - nieobecności
Pobrana dieta: 19.260 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski:

1. Zapytanie o budowę boiska Orlik przy ZSZ w Opolu Lub.
2. Zapytanie dotyczące drogi w Darownem, rozstrzygnięcia z Lasami Państwowymi.
3. Zapytanie dotyczące remontu ul. Szkolnej w Opolu Lubelskim i budowy chodnika.
4. Zapytanie dotyczące opracowania wykazu remontu dróg powiatowych w 2018 r.
5. Interpelacja dotycząca opublikowania harmonogramu pracy szpitala.
6. Zapytanie dotyczące wykonania badań smogu w powiecie.
7. Zapytanie dotyczące opracowania wykazu remontu ubytków powstałych na drogach powiatowych po zimie



Janusz Gąsior

Frekwencja na sesjach: 24 - obecności; 2 - nieobecności
Pobrana dieta: 19.170 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski:

1. Zapytanie dotyczące rozstrzygnięcia konkursów na stanowiska dyrektorów szkół powiatowych.
2. Wniosek w sprawie wprowadzenia praktyki przesyłania drogą elektroniczną radnym projektów sporządzonych protokołów z obrad Rady Powiatu.
3. Zapytanie dotyczące udostępnienia materiałów audiowizualnych z obrad Rady Powiatu.
4. Wniosek w sprawie dokończenia przez ZDW remontu drogi w Elżbiecie i budowy chodnika.
5. Interpelacja dotycząca wykonania odwodnienia drogi powiatowej w Pusznie.
6. Zapytanie dotyczące dopuszczenia przez ZDW ruchu rowerowego na chodniku przy ul. Józefowskiej w Opolu Lubelskim.
7. Wniosek dotyczący dokończenia ul. Szkolnej w Opolu Lubelskim i próby wykonania tej inwestycji z Lasami Państwowymi.
8. Interpelacja dotycząca utwardzenia drogi Kolonia Łaziska - Franciszków



Bogdan Kuta

Frekwencja na sesjach: 26 - obecności; 0 - nieobecności
Pobrana dieta: 35.200 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski:

1. Wniosek dotyczący „formalnego lobbingu” w sprawie dokończenia przebudowy drogi Wąwolnica - Poniatowa.
2. Wniosek dotyczący poprawienia drogi wewnętrznej na terenie szpitala.
3. Zapytanie dotyczące funkcjonowania aptek



Jadwiga Flasińska

Frekwencja na sesjach: 25 - obecności; 1 - nieobecności
Pobrana dieta: 21.800 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski: brak



Andrzej Rozwód

Frekwencja na sesjach: 24 - obecności; 2 - nieobecności
Pobrana dieta: 26.625 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski:

1. Interpelacja dotycząca zagrożenia bezpieczeństwa masztu radiowego znajdującego się na ośrodku zdrowia w Urzędowie.
2. Zapytanie dotyczące przetargu na przebudowę drogi Szczekarków - Kosiorów - Trzciniec.
3. Zapytanie dotyczące planów Zarządu Dróg Wojewódzkich odnośnie remontów dróg wojewódzkich na terenie powiatu opolskiego.
4. Zapytanie dotyczące usprawnienia funkcjonowania nocnej pomocy lekarskiej w Opolu Lubelskim (2 razy)



Paweł Karczmarczyk

Frekwencja na sesjach: 23 - obecności; 3 - nieobecności
Pobrana dieta: 17.100 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski:

1. Interpelacja dotycząca wypadających kratek na drodze powiatowej Poniatowa - Wąwolnica.
2. Interpelacja dotycząca remontu drogi Kowala I - Sławny.
3. Zapytanie dotyczące drogi i budowy chodnika w Poniatowej Wsi.
4. Zapytanie o drogę i chodnik w Kowali.
5. Interpelacja dotycząca poprawy wjazdu do szpitala.
6. Zapytanie dotyczące planowanego remontu drogi Poniatowa Wieś - Stoczki



Daniel Kuś

Frekwencja na sesjach: 21 - obecności; 5 - nieobecności
Pobrana dieta: 18.540 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski:

1. Interpelacja w sprawie dokończenia przebudowy dróg w Rogowie i Łaziska - Kluczkowice.
2. Zapytanie dotyczące ruchów kadrowych w Zarządzie Dróg Powiatowych w Opolu Lubelskim



Tadeusz Błachnio

Frekwencja na sesjach: 26 - obecności; 0 - nieobecności
Pobrana dieta: 27.500 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski:

1. Interpelacja dotycząca usunięcia zalegających zwalów ziemi przy drodze w Wymysłowie, które stwarzają niebezpieczeństwo.
2. Interpelacja dotycząca niedokończonych rowów odprowadzających wodę z pól w Słotwinach.
3. Interpelacja dotycząca usunięcia zalegających gałęzi po wycince drzew w Zaborzu



Władysław Guściora

Frekwencja na sesjach: 26 - obecności; 0 - nieobecności
Pobrana dieta: 30.473 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski: brak



Mieczysław Teresiński

Frekwencja na sesjach: 26 - obecności; 0 - nieobecności
Pobrana dieta: 20.757 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski:

1. Interpelacja dotycząca poprawy stanu nawierzchni na drodze Niesiołowice - Nietrzeba - Józefów



Lilla Stefanek

Frekwencja na sesjach: 15 - obecności; 11 - nieobecności
Pobrana dieta: 16.020 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje, wnioski: brak

**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®**

Przeczytaj komentarze na:

opolelubelskie.24wspolnota.pl



Kandydat na Wójta Gminy Puławy

**KRZYSZTOF
BRZEZIŃSKI**

Dotrzymuję słowa.

KWW DWA BRZEGI KRZYSZTOFA BRZEZIŃSKIEGO

KWW DWA BRZEGI KRZYSZTOFA BRZEZIŃSKIEGO

 @wojtbrzezinski

Co zrobię dla Państwa?

- przekazanie „starego mostu” na Wiśle pod zarząd samorządu wojewódzkiego – kilkadziesiąt milionów oszczędności dla gminy, przeznaczonych na wielkie inwestycje,
- pozyskanie ok. 22 mln zł środków unijnych i krajowych na inwestycje i projekty,
- inwestycje drogowe na ponad 40 odcinkach dróg gminnych o łącznej długości ponad 26 km,
- modernizacja 4 km dróg dojazdowych do gruntów rolnych,
- budowa blisko 2 km chodników i ponad 100 nowych lamp oświetlenia drogowego,
- budowa i modernizacja kilkunastu kilometrów dróg powiatowych, we współpracy z samorządem powiatowym,
- dbałość o rozwój szkół i przedszkoli – zgodnie z danym słowem nie zlikwidowałem żadnej szkoły,
- rozbudowa szkół z dofinansowanymi ze środków ministerialnych halami sportowymi w Górze Puławskiej i w Gołębiu,
- utrzymanie dotychczasowej liczby szkół w gminie,
- montaż sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu dróg wojewódzkich w Górze Puławskiej, we współpracy z samorządem wojewódzkim,
- budowa 15 placów zabaw, 3 kompleksów sportowych i 2 siłowni plenerowych,
- modernizacja stacji uzdatniania wody w Górze Puławskiej i w Gołębiu,
- pozyskanie dofinansowań i zakup 5 nowych wozów strażackich oraz pozyskanie 1 używanego dla jednostek OSP,
- dbałość o seniorów i osoby niepełnosprawne, m.in. projekt „Gmina Puławy dla Seniorów”,
- organizacja 8. edycji Święta Truskawki i niezliczonych wydarzeń kulturalnych i społecznych.

Najważniejsze plany, które dzięki Państwa poparciu zrealizujemy w całej Gminie Puławy w latach 2018-2023:

- Konsekwentny rozwój i modernizacja infrastruktury drogowej i oświetleniowej, chodników i parkingów, sieci wodociągowej i kanalizacyjnej.
- Zabieganie u właściwych zarządców o należyte utrzymanie koryt rzek, w tym Wisły, tzw. „Gruszki” w Gołębiu, Klikawki i Wieprza.
- Wprowadzenie programu dofinansowań do zakupu i wymiany pieców węglowych.
- Opracowanie i wdrożenie programu dofinansowań do budowy przydomowych oczyszczalni ścieków w miejscach, w których nie jest planowana rozbudowa sieci kanalizacyjnej.
- Dalsze wykorzystywanie wszelkich możliwości na pozyskanie środków unijnych.
- Stała współpraca z jednostkami Policji, OSP oraz PSP w celu wzmocnienia bezpieczeństwa mieszkańców.
- Konsekwentne, zdecydowane działania w celu doprowadzenia gazu ziemnego do nieruchomości po lewej stronie Wisły.
- Dalsza rozbudowa infrastruktury sportowo-rekreacyjnej (placów zabaw, siłowni plenerowej, stadionu) oraz modernizacja istniejącej bazy edukacyjnej i świetlic wiejskich.
- Ciągłe i konsekwentne pozyskiwanie środków unijnych,
- Działania proekologiczne polegające m.in. na wymianie oświetlenia drogowego na energooszczędne, montażu instalacji fotowoltaicznych na ujęciach wody w Górze Puławskiej i Gołębiu.
- Działania na rzecz środowiska osób starszych i niepełnosprawnych, w tym m.in. dostosowanie siedziby Urzędu Gminy dla potrzeb osób z trudnościami ruchowymi, zakup pojazdu do transportu osób, realizację projektów wsparcia dla osób niepełnosprawnych i starszych.
- Współpraca z lokalnym środowiskiem w celu wspólnej realizacji różnorodnych przedsięwzięć kulturalnych i społecznych.
- Uwolnienie nowych terenów mieszkalnych i inwestycyjnych.
- Tworzenie szerokiej platformy wsparcia dla rozwoju przedsiębiorczości i rolnictwa.

Kandydaci KWW Dwa Brzegi Krzysztofa Brzezińskiego do Rady Gminy Puławy



Szczytunek, Współpraca, Odpowiedzialność

Z doświadczenia wiem, że wybór na Wójta to początek długiej i niełatwej drogi, która wymaga konstruktywnej współpracy z Radą Gminy Puławy, bez zbędnych zwad i sporów. Dlatego zachęcam Państwa do oddawania głosów na kandydatów do Rady z Komitetu Wyborczego Wyborców Dwa Brzegi Krzysztofa Brzezińskiego, których mam zaszczyt przedstawić. Taki Państwa wybór da gwarancję skutecznej realizacji zaplanowanych inwestycji i rozwoju gminy. Postawmy wspólnie na odpowiedzialność, uczciwość i doświadczenie.

Krzysztof Brzeziński

Krzysztof Brzeziński
Kandydat na Wójta Gminy Puławy

Okręg nr 1

Tomasz Mizak

Granice okręgu: Góra Puławska: ul. Adamówka, Malinowa, Truskawkowa, Graniczna, Matłoska, Klonowa, Krótka, Leśna, Wąwozowa, Świerkowa, Piękna, Krzywe Koło, Nowa.

W 2004 roku ukończyłem studia magisterskie na Uniwersytecie Marii Skłodowskiej-Curie na Wydziale Politologii o specjalizacji „Samorząd i polityka lokalna”, a w 2006 studia podyplomowe „Prawo zamówień publicznych” w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Od 2010 r. jestem Radnym Gminy Puławy, a od 2014 r., przewodniczącym Komisji Budżetowej i Mienia Komunalnego. Pełnię również funkcję wiceprezesa Towarzystwa Przyjaciół Góry Puławskiej. Pracuję w Powiatowym Urzędzie Pracy w Puławach na stanowisku Kierownika Działu Usług Rynku Pracy.



Okręg nr 2

Marek Maik

Granice okręgu: ul. Długa, Poprzeczna, Dębowa, Parkowa, Ogrodowa, Stoneczna, Radomska, Wspólna, Kościelna, Św. Wojciecha, Zielone Wzgórze.

Mam 42 lata. Mieszkam w Górze Puławskiej. Wykształcenie zdobyłem na Wydziale Mechanicznym Politechniki Lubelskiej, na kierunku Samochody i Ciągniki. Ukończyłem także studia podyplomowe na Wydziale Elektrycznym na kierunku Informatyka Techniczna. Pracuję w Grupie Azoty Zakłady Azotowe „Puławy” Spółka Akcyjna. Przez wiele lat aktywnie działałem w Radzie Rodziców w przedszkolu, w szkole podstawowej i gimnazjum. Posługuję jak ministrant w Parafii w Górze Puławskiej.



Okręg nr 3

Marek Woszczyk

Granice okręgu: Góra Puławska: ul. Janowiecka, Kozienicka, Podwale, Powiśle.

Od urodzenia zamieszkuję w Górze Puławskiej. Jestem żonaty i mam dwoje dzieci. Pracuję w miejskim przedszkolu nr 16 w Puławach. W latach 2003 – 2010 pełniłem funkcję sołtysa, a od 2010 r. jestem Radnym Rady Gminy Puławy. Dotychczasowe doświadczenie sprawia, że znam każdy zakątek naszej miejscowości i jej potrzeby.



Okręg nr 4

Agnieszka Wójcik zd. Muszyńska

Granice okręgu: Kolonia Góra Puławska, Sadłowice, Tomaszów.

Jestem rodowitą mieszkanką Tomaszowa. Żonata, dwoje dzieci: Wiktoria i Paweł. Posiadam wykształcenie w dziedzinach: technik ekonomista, oraz masażysta z elementami fizjoterapii. Jestem współzałożycielką Stowarzyszenia „Przyjaciele Tomaszowa”. Cechują mnie szczerść, uczciwość i odpowiedzialność, ale przede wszystkim wrażliwość na ludzkie potrzeby. Wolne chwile spędzam z rodziną, czytam książki, jeżdżę na rowerze.



Okręg nr 5

Beata Nowicka

Granice okręgu: Klikawa, Jaroszyn

Jestem mieszkanką Jarosyna od ponad 20 lat. Mężatka i matka dwójki dzieci. Prowadzę gospodarstwo domowe. Od 2011 roku pełnię funkcję Sołtysa w Jarosynie. Wcześniej także aktywnie angażowałam się w sprawy naszej społeczności jako Przewodnicząca Rady Sołeckiej. Dobrze znam potrzeby mieszkańców i mam wiele pomysłów i energii by je zrealizować.



Okręg nr 6

Dorota Osiak

Granice okręgu: Gołęb: ul. Błotna, Boczna, Cicha, Folwarki, Hetmana Stefana Czarnieckiego, Krzywa, Księdza Szymona Grzybowskiego, Rudki Kolonia, Uroczą, Wesołą, Zamojską, Zofii Kossak.

Mam 48 lat, jestem mężatką i mam dwoje dorosłych dzieci. Posiadam wykształcenie wyższe ekonomiczne oraz ukończone studia podyplomowe UMCS na kierunku prawo i administracja dla funkcjonariuszy. Od 1997 roku pracuję jako funkcjonariusz celno-skarbowy. Od 2010 roku zasiadam w Radzie Gminy Puławy i dotychczas wiele udało nam się wspólnie osiągnąć dla dobra Gminy Puławy. Pragnę kontynuować tę misję.



Okręg nr 7

Halina Osiak

Granice okręgu: Gołęb: ul. Puławska, Polna, Poczтовая, Podwierzbie, Ogrodowa, Spacerowa.

Jestem emerytowaną nauczycielką. Posiadam wyższe wykształcenie pedagogiczne. Bardzo ważne jest dla mnie dobro drugiego człowieka, dlatego chętnie pomagam wszystkim potrzebującym. Uczestniczę aktywnie w przedsięwzięciach Towarzystwa Przyjaciół Gołębia, absorbuję mnie różnorodne prace społeczne. Jako Radna chcę działać odpowiedzialnie, rzetelnie na rzecz dalszego i solidarnego rozwoju Gminy Puławy.



Okręg nr 8

Agnieszka Paciorek zd. Kłós

Granice okręgu: Matygi, Borowina, Gołęb: ul. Kolejowa, Lotnisko, Wiśniowa, Żuławy, Piaskowa, Stoneczna, Stacja Kolejowa.

Mam 46 lat, jestem mężatką i mam dwójki dorosłych już dzieci. Posiadam wykształcenie średnie medyczne. W Gołębiu mieszkam od urodzenia. Od 11 lat pracuję w miejscowym ośrodku zdrowia jako pielęgniarka środowiskowa. W naszej pięknej gminie jest jeszcze wiele do zrobienia. Mam ciekawe pomysły i chcę je realizować.



Okręg nr 9

Katarzyna Mizura-Jońska

Granice okręgu: Wólka Gołębska, Niebrzegów, Nieciecz.

Mam 45 lat, jestem mężatką i mam dwóch synów - Antka i Franka. Pracuję w przedszkolu w Gołębiu. Działam też w Radzie Parafialnej przy Parafii w Gołębiu. Dzięki zaufaniu, jakim obdarzyli mnie mieszkańcy, od ośmiu lat jestem Sołtysiem wsi Wólka Gołębska. Zdobyte w ten sposób doświadczenie, chcę dobrze wykorzystać jako Radna.



Okręg nr 10

Marian Dębski

Granice okręgu: Borowa, Skoki.

Jestem mieszkańcem Skoków. Obecnie przebywam na emeryturze, a moim ostatnim miejscem pracy była Jednostka Wojskowa w Dęblinie, gdzie pracowałem jako kierownik. W latach 2010-2014 pełniłem funkcję Sołtysa w Skokach. Od 2014 roku zasiadam w Radzie Gminy Puławy. Jestem także członkiem OSP Skoki-Borowa.



Okręg nr 11

Paweł Lisowski

Granice okręgu: Bronowice, Łęka.

Jestem mieszkańcem Bronowic, związanym z tą miejscowością od urodzenia. Żonaty, z zawodu elektryk, a obecnie emeryt. Od 2014 sprawuję mandat Radnego Gminy Puławy pracując dla Bronowic i Łęki. Jako osoba doświadczona, odpowiedzialna, wrażliwa i pomocna, chcę dalej pracować dla dobra naszych miejscowości.



Okręg nr 12

Ryszard Piaseczny

Granice okręgu: Opatkowice, Kowala.

Jestem mieszkańcem miejscowości Kowala, przez całe życie związanym z Gminą Puławy. Od 45 lat jestem żonaty z Urszulą z domu Zięba. Ojciec dwójki dzieci, dziadek jednego wnuka. Emeryt w stopniu oficera Policji. Przez 21 lat pracowałem w Komendzie Powiatowej Policji w Puławach. Wyższe wykształcenie uzyskałem na Wydziale Elektrycznym Politechniki Lubelskiej. Od 2010 r. pełnię funkcję Radnego Gminy Puławy. Doskonale znam potrzeby Opatkowic i Kowali i chcę nadal konsekwentnie działać na rzecz mieszkańców.



Okręg nr 13

Katarzyna Zawadzka

Granice okręgu: Kajetanów, Pachnowola, Dobrosławów.

Jestem mieszkanką Kajetanowa, gdzie społecznie pełnię funkcję Sołtysa. Posiadam wykształcenie wyższe. Pracuję w Lasach Państwowych - Nadleśnictwie Puławy. Aktywnie działam w Stowarzyszeniu „Przeszłość-Przyszłość”. Jestem osobą otwartą na nowe wyzwania i współpracę z mieszkańcami.



Okręg nr 14

Natalia Cieloch

Granice okręgu: Leokadiów, Smogorzów, Piskorów, Polesie.

Od wielu lat, jak dla mnie od zawsze, jestem mieszkanką Smogorzowa. Mężatka, dwoje dzieci. Od 2010 roku w Radzie Gminy Puławy, przy współpracy z Sołtysami reprezentuję interesy i realizuję potrzeby mieszkańców wsi z mojego okręgu. Jestem energiczna i zaangażowana w dążenie do pozytywnych zmian.



Okręg nr 15

Renata Jagieła

Granice okręgu: Anielin, Zarzecze, Janów, Sosnów, Kochanów.

Od urodzenia mieszkam w Anielinie, dzięki czemu doskonale znam mieszkańców i ich potrzeby. Jestem mężatką, mam jedno dziecko. Prowadzę własne gospodarstwo rolne. Od 2006 r. nieprzerwanie pełnię funkcję Sołtysa w Anielinie. Lubię nowe wyzwania i pracę dla dobra innych.



Gmina
Opole Lubelskie

STRONĘ REDAGUJE:

Agnieszka Ciekot

tel. 517 070 790
agnieszka.ciekot@gmail.com

Debata kandydatów na burmistrza Opola Lubelskiego

Sławomir Plis kontra Dariusz Wróbel

Kampania wyborcza na finiszu. Kandydaci na burmistrza Opola Lubelskiego uwijają się jak mrówki, aby zdobyć przychylność wyborców. Na naszych łamach postanowiliśmy zrobić mini debatę.

Zasady były proste. Każdy z kandydatów miał możliwość zadania za naszym pośrednictwem trzech pytań swojemu konkurentowi. Każde pytanie nie mogło mieć więcej jak 200 znaków, a udzielona na pytanie odpo-

wieź 600 znaków – liczone bez spacji.

Kandydat KWW Prawo i Sprawiedliwość na burmistrza Opola Lubelskiego, Sławomir Plis przesłał swojemu rywalowi trzy pytania. Z kolei kandydat KWW Mała

Ojczyzna Dariusz Wróbel dobrowolnie ograniczył sobie możliwość zadania pytań do jednego.

Dziś publikujemy pytania i odpowiedzi, jakich udzielili kandydaci na burmistrza Opola Lubelskiego.

Debata, do której zaprasza swojego konkurenta Dariusz Wróbel zaplanowana jest na 17 października, o godz. 18.30 w Opolskim Centrum Kultury.

AC



Sławomir Plis,

kandydat KW Prawo i Sprawiedliwość na burmistrza Opola Lubelskiego odpowiada na pytanie Dariusza Wróbla

4 lata temu nie zechciał Pan wystąpić ze mną w bezpośredniej debacie. Czy i tym razem planuje Pan unikać konfrontacji, będącej w dużej mierze istotą pracy burmistrza, czy zgodzi się na nasz publiczny panel? Serdecznie do niego zapraszam.

- Gazeta Wspólnota dała początek debacie, umożliwiając kandydatom zadanie pytań. Pan zadał tylko jedno pytanie, a mógł zadać trzy. Miał Pan dobrą

możliwość wypowiedzenia się na łamach gazety i z tego nie skorzystał. Informuję, że swój program rozwoju gminy prezentuję na spotkaniach z wyborcami. Mieszkańcy licznie w nich uczestniczą, przekazując wnioski, które ich zdaniem należy zrealizować. To jest dla mnie najważniejsze. Uważam, że swoją wizję mógł Pan zrealizować przez 12 lat. Po spotkaniach z wyborcami widzę, że mieszkańcy mają zupełnie inne problemy, które nie zostały przez ten czas rozwiązane. Słucham głosów mieszkańców naszej gminy, z nimi debatuję, dlatego Panu odmawiam.



Dariusz Wróbel,

kandydat KWW Mała Ojczyzna na burmistrza Opola Lubelskiego odpowiada na pytania Sławomira Plisa
Startował Pan do Sejmu w 2007 roku z Platformy Obywatelskiej. Praktycznie rok po wygranych wyborach samorządowych chciał Pan zostawić gminę i przenieść się do Warszawy. Czym się Pan kierował?

- 11 lat temu, jako bezpartyjny kandydat, wziąłem udział w wyborach do sejmiku. Dziwi mnie, że usiłuję Pan przypisać temu negatywną intencję i sugeruje porzucenie swoich wyborców. Każdy szanowany przez Pana poseł wywodzi się przeciw

z jakiegoś lokalnego środowiska. Ja kierowałem się wówczas myślą, iż poseł z racji pełnionej funkcji, ma większe szanse na wspieranie swojej małej ojczyzny. Z tego doświadczenia wyborczego wynikają dwie istotne dla mnie rzeczy. Udało mi się wówczas poznać wartościowe osoby, które są dla mnie źródłem wiedzy z zakresu dobrych praktyk samorządowych. Przede wszystkim jednak zdałem sobie sprawę z tego, że praca na rzecz najbliższego środowiska jest dla mnie najważniejsza.

Czy traktuje Pan poważnie wyborców, nie wystawiając z Pana komitetu wyborczego we wszystkich okręgach kandydatów na radnych do Rady Miejskiej w Opolu

Lubelskim. Skąd taka decyzja?

- Wydaje mi się, Panie Sławomirze, że zupełnie inaczej rozumiemy tzw. „poważne traktowanie”. Dla Pana jest nim mechaniczne założenie, że bez względu na wszystko w każdym okręgu wyborczym musi znaleźć się kandydat PiS. Dla mnie najbardziej istotne nie jest to, czy ktoś reprezentuje Małą Ojczyznę czy też inny komitet – liczy się przede wszystkim otwarta postawa, możliwość i wola współpracy, do której zapraszam od lat wszystkich chętnych. Niestety wśród radnych PiS takiej woli nigdy nie było. Radni PiS, nawet w kwestiach ewidentnie korzystnych dla gminy głosowali przeciw lub wstrzymywali się od głosu, szkodząc tym samym gminie. To nie kojarzy mi się z poważnym traktowaniem kogokolwiek.

Wieloletni dyrektor komunalnej pochodzący z Opola Lubelskiego za Pana urzędowania został zwolniony z pracy, natomiast zatrudnił Pan nowego prezesa OPK z Puław. Dlaczego podjął Pan taką decyzję?
- Przekształcenie ZGKiM w spółkę komunalną wymagało przeprowadzenia restrukturyzacji, a sam proces potrzebował kompetentnego, doświadczonego fachowca. Stąd decyzja o zatrudnieniu aktualnego prezesa spółki, człowieka z doświadczeniem w prowadzeniu tego typu podmiotu. Po efektach pracy: najtańsze w Polsce ceny za wodę i ścieki, rozbudowa sieci kanalizacji, fotowoltaika na ujęciach wody, remonty mieszkań komunalnych – widać, że była to dobra decyzja. Jej beneficjentami są wszyscy mieszkańcy gminy korzystający z lepszej jakości usług.

W SKRÓCIE

Sesja w mieście

We wtorek na ostatniej przed wyborami samorządowymi sesji spotkają się radni Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim. Początek obrad o godz. 11 w sali konferencyjnej opolskiego magistratu. W programie obrad znajduje się przyjęcie informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy za pierwsze półrocze br., a także podjęcie sześciu uchwał. Radni decydować będą m.in. o ustanowieniu w mieście specjalnej strefy rewitalizacyjnej, przyjęciu programu opieki nad zabytkami, wprowadzeniu zmian w gminnym programie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, a także wprowadzeniu zmian w budżecie gminy.

OSA z poślizgiem

Gmina unieważniła przetarg na budowę Otwartej Strefy Aktywności przy ul. Morwowej. Powód? Do przetargu zgłosiła się tylko jedna firma, ale cena jaką wystawiła była bardzo wysoka (254 tys. zł), przewyższała o ponad 120 tys. zł kwotę jaką dysponował samorząd.

Eko-Instal najtańszy

Urzednicy rozstrzygnęli przetarg na rozbudowę oświetlenia ulicznego w Skokowie, Rozalinie i na ul. Projektowanej w Opolu Lubelskim. Zainteresowane są dwie firmy, Eko – Instal z Opola, które wystawiło cenę 155,8 tys. zł, i lubelska spółka z Elpie. Ta ostatnia złożyła droższą ofertę, przekraczającą 295 tys. zł. Oświetlenie rozbudowane ma zostać do końca listopada.

ja

Kukiz`15 pokazał korytko i czerwone kartki samorządowcom

W piątek w Opolu Lubelskim kandydaci KWW Kukiz`15 pokazali i powieździeli co myślą o samorządowcach (o)polskich.

- Chcieliśmy zwrócić uwagę społeczeństwu lokalnej na problemy, błędy i zaniedbania, jakie wyłaniały się podczas kadencji samorządowców powiatu opolskiego, która dobiega końca – mówi Paweł Januszek, organizator piątkowej akcji i kandydat do Rady Powiatu w Opolu Lubelskim.

W ruch poszły czerwone kartki i drewniane korytko.

- To korytko działa jak magnes i często przyciąga pewne figury w samorządach. Można je wypełnić ziarnem, mogą się



Kandydaci KWW Kukiz`15 potoczyli konferencję prasową z happeningiem

zlecić jakieś ptaki, i na pewno ktoś pojawi się bardzo chętnie

przy nim – objaśniał Januszek zasadę działania korytko i sa-

morządowe analogie z nim związane.

Kandydaci Kukiz`15 do Rady Powiatu w Opolu Lubelskim wystawili obecnym władzom powiatu czerwoną kartkę za fatalny stan dróg.

- Droga z Basoni do Pocześla, tam są takie doły, że rolnik może urwać koło albo oś. Chruslina, po intensywnych opadach deszczu z pól spływa na drogę margiel. Ludzie przeżywają tam horror i trwa to od wielu lat. Ja takiej władzy pokazuję dzisiaj czerwoną kartkę - wytykała Grażyna Zyska, mieszkanka gminy Józefów nad Wisłą.

Działacze Kukiz`15 poruszali też sytuację w powiatowej służbie zdrowia i szkolnictwie.

- Zostaliśmy pozostawieni sami sobie. Jeśli chcemy ratować życie musimy jechać do Lublina.

Temat szkolnictwa. Praktycznie szkolnictwo średnie zostało wypróżnione do Lublina. Zostały pojedyncze szkoły z pojedynczymi klasami – podkreśla Sylwester Dziewulski z Chodła.

Jak podkreślali kandydaci startujący z list Kukiz`15, choć mają różne poglądy, to w te wybory połączył ich jeden, wspólny cel – konieczność zmian.

- Chcemy zmian i liczymy, że taki będzie też głos wyborców. Nawet, jeżeli w wyborach nie uda nam się osiągnąć takiego wyniku, który pozwoli nam wyrwać berło ludowej władzy i oddać w ręce tych pokorniejszych to będziemy mieli świadomość, że spełniliśmy swój obowiązek – twierdzą.

AC

STRONĘ REDAGUJE:

Agnieszka Ciekot
tel. 517 070 790
agnieszka.ciekot@gmail.comGmina
Opole LubelskieGmina
Poniatowa

ROZMOWA TYGODNIA

Nie boję się o popyt na mieszkania

Rozmowa z Arturem Soboniem, wiceministrem inwestycji i rozwoju.

W Na ubiegłotygodniowej konferencji prasowej zapowiedział Pan realizację w Opolu Lubelskim rządowego Programu Mieszkanie+.

- Opolu Lubelskie jest ważnym miejscem na mapie regionu lubelskiego. Mamy tutaj potencjalną lokalizację na gruntach spółki zależnej od państwowej KSC, czyli Pszczółki. Trudno abyśmy się nie zastanawiali jak optymalnie wykorzystać taką możliwość.

W Kto dokonał wyboru lokalizacji po zakładzie Pszczółka i jakimi kryteriami się kierowano?

- Dzisiaj z inicjatywą wyszedł Sławomir Plis, stąd też jego deklaracje są dla mnie całkowicie wiarygodne. Rola samorządu jest w tej kwestii kluczowa. Teren będziemy poddawali szczegółowym badaniom przed decyzją o finansowaniu projektu.

W Pańskim zdaniem to dobra lokalizacja?

- Tak, ta lokalizacja ma szansę na wykorzystanie tzw. specystawy mieszkaniowej. Oczywiście za zgodą rady gminy.

W Braliście pod uwagę również inne lokalizacje w Opolu Lubelskim?

- Obecne władze samorządu nie zgłaszały innych lokalizacji.

W Czy zostały już poczynione jakieś konkretne kroki przybliżające nasze

miasto do budowy tanich mieszkań?

- Rozmawiamy o tym terenie. Kolejny krok to wspólna spółka. I najważniejsze, obciążenie tej inwestycji systemem dopłat do czynszów przez samorząd. To już w rękach burmistrza i radnych.

W Kiedy przewiduje Pan, tak realnie, że budowa mieszkań w Opolu może ruszyć?

- Przy determinacji nowych władz samorządowych przyszły rok to przygotowanie dokumentacji i finansowania, a kolejny to fizyczna budowa bloków.

W Ile bloków planujecie wybudować w Opolu?

- Nie mamy jeszcze koncepcji. Nie chce tutaj podawać żadnych szczegółów. Ustalimy je z władzami samorządowymi nowej kadencji. Bardzo ważne jakie warunki projektowe postawi nowy burmistrz i czy po-

zwoli na realizację tego ważnego dla mieszkańców Opola projektu.

W Czy byłyby dokonane jakieś badania zapotrzebowania mieszkańców Opola Lubelskiego, gminy, powiatu na tego typu mieszkania?

- Nie boję się o popyt na mieszkania. W Białej Podlaskiej było to np. siedem rodzin na mieszkanie. Podobnie będzie z pewnością w Opolu.

W Bierzecie pod uwagę budowę mieszkań w ramach Programu Mieszkanie+ w innych miastach powiatu opolskiego – Poniatowa, Józefów nad Wisłą?

- Tak, to nie jest program tylko dla większych miast, choć popyt na mieszkania tam będzie z pewnością największy. Każdą lokalizację badamy dokładnie i oce-

niamy nasze możliwości. Każdy ma szansę.

W Kto z tego programu będzie mógł skorzystać?

- Średnio zarabiający mieszkańcy. Wszyscy pomiędzy pomocą społeczną a rynkiem. Zdolność czynszową, kryteria pierwszeństwa, listę najemców ustali samorząd. On też zgłosi zadanie do BGK do dopłat. Dlatego tak ważne są dla nas te wybory i dlatego chcemy mieć w samorządzie Opola wiarygodnego partnera, którego dzisiaj nam brakuje.

W W przypadku Opola i programu Mieszkanie+ o jakiej wysokości dopłat do czynszu możemy mówić i o jakich czynszach?

- Czynsz zależy od kosztu inwestycji. To będą docelowo mieszkania w ramach tzw. najmu instytucjonalnego z dojściem do własności. Na pewno ceny będą niższe na rynku, a jakość mieszkań na najwyższym poziomie.

W A jeśli wyborów na burmistrza Opola nie wygra kandydat PiS, czyli Sławomir Plis, tylko Dariusz Wróbel z KWW Mała Ojczyzna to widzi Pan możliwość realizacji z nim tego programu?

- Nie jesteśmy PSL-em, współpracujemy z każdym.

Artur Sobon,
wiceminister
inwestycji i rozwojuAgnieszka
Ciekot

W SKRÓCIE

Zapisz się na szkolenie

Urząd Miejski w Poniatowej zachęca do udziału w szkoleniach internetowych. Zgłaszać można się do połowy listopada. Są to darmowe szkolenia podnoszące umiejętności korzystania z Internetu organizowane w ramach projektu „Cyfrowa gmina Poniatowa”. Przewidziane są dwa moduły szkoleniowe i 24 godziny szkolenia. Oferta adresowana jest do mieszkańców gminy Poniatowa, którzy skończyli 25 lat. Zainteresowani mogą zgłaszać się do 15 listopada. Wystarczy zadzwonić pod numer (81) 820 48 36 w. 42, lub wysłać e-maila na adres: promocja@um.poniatowa.pl.

Wyprawki dla trzylatków

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Poniatowej zaprasza rodziców trzylatków do udziału w projekcie „Mała książka – Wielki człowiek”. Ci, którzy wezmą udział w projekcie, otrzymają wyprawkę czytelniczą składającą się z książki „Pierwsze wiersze dla...” oraz kartę małego czytelnika. Do rodziców z kolei adresowana jest broszura informacyjna „Książka połączeni, czyli o roli czytania w życiu dziecka”.

Jak oszczędzać na energii?

W najbliższy piątek o godz. 12 w Urzędzie Miejskim w Poniatowej pojawią się doradcy z Regionalnego Biura Energii Urzędu Marszałkowskiego. Mówić będą o tym, jak oszczędzić na rachunkach za energię oraz skorzystać z dofinansowania na wymianę kotłów, ocieplenia budynków, wymianę okien, czy montaż instalacji solarnych i fotowoltaicznych. Spotkanie ma charakter otwarty, porady udzielane będą bezpłatnie.

Sprawdzają oferty

Urzednicy rozstrzygają przetarg na dostawę i montaż instalacji solarnych. Gmina planuje do końca lipca przyszłego roku zamontować 410 zestawów kolektorów słonecznych. Wykonaniem inwestycji zainteresowane są cztery firmy, które złożyły oferty w przetargu. Wszystkie przewyższają kwotę, jaką przeznaczyła na to zadanie gmina. Najtańsza oferta rzeszowskiej spółki Solartime opiewa na ponad cztery mln zł. Najdroższa jest oferta spółki Flexipower z Woli Zaradzyńskiej za ponad 4,6 mln zł.

ja

Pieszy potrącony na przejściu

Policja ustala okoliczności kolizji, do jakiej doszło w miniony wtorek na ul. Lipowej w Opolu Lubelskim.

- Pierwotnie zakwalifikowaliśmy to jako wypadek, ale chyba będzie to zwykła kolizja – mówi asp. szt. Marcin Gentelman z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Dojść miało do niej na przejściu dla pieszych. Poszkodowany został 66-latek mieszkający w Opolu Lubelskim.

- Wszystko wskazuje na to, że kierujący volkswagenem passatem 24-letk z Radomia zagapił się i potrącił mężczyznę, który schodził już z przejścia dla pieszych. Nie doznał on jednak poważniejszych obrażeń. Skończyło się na otarciu naskórka na nodze – relacjonuje to, co wstępnie udało się policjantom ustalić.

Jak zaznacza asp. szt. Gentelman, całe zdarzenie nie do końca jest jasne. A co się tak naprawdę wydarzyło, ustalić

asp. szt. Marcin
Gentelman,
KPP w Opolu Lubelskim

Wszystko wskazuje na to, że kierujący volkswagenem passatem 24-letk z Radomia zagapił się i potrącił mężczyznę, który schodził już z przejścia dla pieszych

ma policyjne postępowanie.

- Są dwie wersje przebiegu zdarzenia. Niewykluczone, że w ogóle nie doszło do potrącenia pieszo, tylko 66-latek schodząc zauważył, że kierujący jedzie, podskoczył i przewrócił się – dodaje.

Na miejscu interweniowała straż pożarna i karetka pogotowia ratunkowego.

ac

Ludowcy szukali poparcia na targu

Dla kandydatów startujących w wyborach samorządowych to był bardzo pracowity weekend. Spotkać można było ich chodzących po domach, na imprezach, w parkach i na targowiskach.

Ludowcy z Poniatowej wykorzystali sobotni targ, aby dotrzeć do mieszkańców z wyborczymi materiałami. Na targu w Poniatowej pojawiła się prawie cała drużyna miejscowego PSL ubiegająca się o mandaty do Rady Miejskiej, Rady Powiatu, Sejmiku Województwa, oczywiście zabraknąć

nie mogło kandydata na burmistrza Poniatowej. Towarzyszył im europoseł Krzysztof Hetman, szef lubelskich ludowców, który do Poniatowej przyjechał kamperem.

- Dziś o poranku energię na cały dzień dali nam mieszkańcy Poniatowej – uśmiechnięci, życzliwi i otwarci. Z nadzieją patrząc w przyszłość. Wielkie dzięki za zaproszenie. Takich miejsc i ludzi się nie zapomina. Miłej soboty. Tu bije serce Polski – podzielił się w Internecie wrażeniami i zdjęciami z sobotniej akcji wyborczej Krzysztof Hetman.

- Dziękujemy za życzliwość, uśmiech i dobre słowa – napisał na swoim profilu Facebookowym Zygmunt Wyroślak, kandydat PSL



Ludowcy spędzili sobotę na targu w Poniatowej. Zygmunt Wyroślak, Krystyna Sołdek, Krzysztof Hetman i Zenon Rodzik reklamujący buraki

na burmistrza Poniatowej, który wrzucił kilka zdjęć z targu. Wśród nich było to, które publikujemy.

W niedzielę zdjęcie z FB burmistrza zostało już usunięte.

AC

TOMASZ
BĄSKA

KOMITET WYBORCZY NASZA GMINA JÓZEFÓW NAD WISŁĄ

KANDYDAT NA
BURMISTRZA

Szanowni Państwo!

Nazywam się Tomasz Bąska, mam 47 lat. Jestem bezpartyjnym kandydatem na burmistrza Józefowa nad Wisłą. Od 15 lat mieszkam we wsi Łopoczno, gdzie piastowałem funkcję sołtysa. Decydując się na udział w wyborach, wiedziałem, że sytuacja w gminie, oględnie mówiąc, nie jest najlepsza. Jako sołtys Łopoczna, wraz z mieszkańcami, podejmowałem próby jej poprawy. Niestety, spotykaliśmy się z zaporą nie do przebycia. Stan naszej gminy jest niezadowolający. Jej obszar się wyludnia, średnia wieku się podnosi, rośnie bezrobocie, mieszkańcy ubożają. Realizacja zatwierdzonych zadań przenoszona jest na kolejne lata, takich jak budowa dróg, czy modernizacja wodociągów, niewystarczające jest pozyskiwanie funduszy unijnych na realizację założonych działań.

Moim celem jest, aby administracja samorządowa, urząd miasta i opieka społeczna, były sprawne, przyjazne dla mieszkańców i skuteczne w działaniu. Aby nowo wybrani radni, w czasie

swojej kadencji, zapoznawali się z problemami całej gminy, znali jej bolączki i razem im przeciwdziałali. W chwili obecnej sołtysi naszej gminy zajmują się przede wszystkim zbieraniem podatków. Chciałbym zwiększenia ich aktywności, współpracy między sołectwami, wymiany poglądów i doświadczeń. Zadbam również o to by stan polnych dróg naszej gminy spełniał oczekiwania użytkowników.

Jako przyszły burmistrz chciałbym zrealizować kolejne cele:

- ❑ Opracowanie programu opieki zdrowotnej gminy, który przeanalizuje i określi jakie działania są niezbędne dla jej mieszkańców. Chciałbym, aby na terenie miasta Józefów nad Wisłą stacjonowała karetka ratownictwa medycznego. Wszyscy wiemy jaka jest odległość od najbliższego szpitala. Kolejnym pomysłem jest wprowadzenie cyklicznych badań profilaktycznych, szczepień, a także zakup i instalacja na terenie gminy ogólnie dostępnych, ratujących życie, defibrylatorów AED.
- ❑ Zagospodarowanie terenów nad Wisłą i stworzenie miejsc atrakcyjnych turystycznie.
- ❑ Pozyskanie inwestora w celu budowy zakładu przetwórstwa owocowego. Zwiększyłoby to wpływy do budżetu i dało nowe miejsca pracy. Obecnie jesteśmy gminą o największej produkcji sadowniczej w powiecie opolskim, która nie posiada na swoim terenie zakładu przetwórczego.
- ❑ Większa aktywizacja i integracja mieszkańców gminy.
- ❑ Otwarcie małej sali kinowej w GOK. Pełniłaby ona także rolę sali multimedialnej służącej do celów szkoleniowych i kulturalnych.
- ❑ Promocja i zwiększenie atrakcyjności gminy poprzez sport i turystykę, oraz rozwój agroturystyki.
- ❑ Wspieranie inicjatyw społecznych.
- ❑ Doposażenie jednostek OSP oraz utworzenie w Józefowie nad Wisłą jednostki OSP Ratownictwo Wodne, która byłaby jedyną na tym odcinku Wisły.
- ❑ Pozyskiwanie funduszy unijnych na zamierzone inwestycje gminne.
- ❑ Opracowanie i przyjęcie programu dla seniorów, opisującego kompleksowo działania dla tej grupy (np. programy aktywizacji fizycznej).

Nie wspominam o tematach oczywistych, takich jak budowa i remonty istniejącej infrastruktury, edukacja, Młodzieżowa Orkiestra Dęta, młodzi piłkarze.

Jest to tylko część problemów, nad którymi się pochylę i będę starał się je rozwiązać.

Na koniec mogę państwa zapewnić, że będę burmistrzem, który nie będzie unikał mieszkańców gminy. Będę współpracował z każdym, komu na sercu leży jej dobro.

Serdecznie zapraszam Państwa na wybory i proszę o poparcie

Przemysław Michał

KOWALSKI

kandydat na
Wójta Gminy Chodel

Moim priorytetem jest wykorzystanie w pełni szansy danej nam przez rząd i pozyskanie funduszy obiecanych dla samorządów a także sprawniejsze korzystanie z dotacji unijnych.

Chciałbym dokończyć inicjatywy podjęte przez gminę i skupić się na ścisłej współpracy z Radnymi i Sołtysami by w pełni odpowiedzieć na potrzeby mieszkańców poprzez wprowadzenie budżetu obywatelskiego. To realne szanse na dofinansowanie i zrównoważony rozwój każdej miejscowości. Posiadam wiedzę i umiejętności do skutecznego zarządzania Naszą Gminą. Wybierz młodość i kompetencje. Nie przegap szansy na zmianę. Zapraszamy na wybory 21 października.

Dariusz
PiotrowskiKandydat na Burmistrza
Józefowa nad WisłąW zgodzie i porozumieniu
budujemy przyszłość
naszej gminy

O czystym powietrzu

Jutro (17 października) w Józefowie nad Wisłą odbędzie się spotkanie informacyjne poświęcone programowi „Czyste powietrze”. Początek o godz. 18 w Gminnym Centrum Kultury.

W ramach tego programu mieszkańcy gminy Józefów nad Wisłą będą mogli ubiegać się o dofinansowanie do zakupu nowych źródeł

ciepła takich jak kotły, pompy ciepła i piece centralnego ogrzewania, kolektory słoneczne, baterie fotowoltaiczne. O dotację z tego programu będą mogli starać się również ci, którzy planują wykonać termomodernizację swoich domów, wymienić stolarkę okienną i drzwiową, czy zamontować wentylację mechaniczną. Przewidziane są dwie formy wsparcia finansowego – dotacje

i pożyczki. Udzielać będzie ich Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie. Minimalny koszt przedsięwzięcia wynieść musi 7 tys. zł, a maksymalny 53 tys. zł.

Podczas spotkania omawiane będą warunki otrzymania dofinansowania oraz udzielane wskazówki w sprawie wypełniania wniosków.

JA

W KRÓTKIE

Zrobią kolejną drogę

Gmina Chodel dostanie pieniądze na odbudowę kolejnej drogi zniszczonej przez intensywne opady deszczu. Urzędnicy ogłosili już przetarg. Prace muszą zakończyć się w tym roku.

Chodel znalazł się na liście dwudziestu czterech samorządów z województwa lubelskiego, które otrzymają pieniądze na remonty dróg uszkodzonych w wyniku gwałtownego spływu wód opadowych. Dostanie ponad pół miliona złotych. Środki te

samorząd przeznaczy na odbudowę trzech odcinków drogi gminnej relacji Grądy – Ratoszyn – Granice. W sumie przebudowany zostanie blisko 2 km odcinek. Pojawi się na nim nowa nawierzchnia asfaltowa.

Pierwszy odcinek rozpoczyna się od skrzyżowania drogi gminnej z powiatową w Grądach, a kończy na skrzyżowaniu drogi gminnej z drogami dojazdowymi do tzw. Kolonii Wodąca.

Jak zaznaczają urzędnicy, ten odcinek będzie najtrudniejszy do

wykonania, a wszystko przez zniszczoną podbudowę drogi. Trzeba ją odbudować i dopiero położyć asfalt. Już dziś zapowiadają, że w związku z pracami, konieczne będzie zamknięcie tego odcinka dla ruchu na około miesiąc.

Drugi odcinek objęty przebudową liczy zaledwie 20 m. Jest to przepust cieku Chodlik niedaleko budynku Ośrodka Zdrowia w Ratoszynie Drugim. Trzeci ma ponad 960 m, przebiega przez tzw. Kolonię III w Ratoszynie Drugim.

Kandydat na Burmistrza Józefowa nad Wisłą

Szanowni Państwo,

Mieszkańcy gminy Józefów nad Wisłą

O mnie:

Dariusz Piotrowski
Żonaty, 42 lata, dwóch synów, wykształcenie wyższe rolnicze, sadownik.

Doświadczenie zawodowe:

Od 2003 roku pracowałem w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Opolu Lubelskim. W latach 2016-2018 pełniłem funkcję Kierownika Biura Powiatowego ARIMR w Opolu Lubelskim. Od kwietnia 2018 roku pełnię obowiązki Zastępcy Dyrektora Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kańskowoli. Od 2006 roku jestem nieprzerwanie Radnym Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim z terenów wiejskich.

Dlaczego kandyduję na Burmistrza Józefowa nad Wisłą?

Gmina Józefów nad Wisłą zajmuje w moim życiu szczególne miejsce. Na jej terenie, w miejscowości Wólka Kółczyńska od lat prowadzę gospodarstwo sadownicze. Z tej miejscowości pochodzą moja mama, tu się wychowałem i to tu spędziłem dzieciństwo. Jako samorządowiec znam zasady funkcjonowania gminy, problemy i potrzeby ludzi i mam zamiar doświadczenia te wykorzystać na rzecz mieszkańców. Natomiast moja wieloletnia praktyka zawodowa, w tym na stanowiskach kierowniczych przyczynić się może do sprawnego jej zarządzania. Jestem człowiekiem otwartym, słucham ludzi i to właśnie na współpracy z Państwem chcę oprzeć swoje działania.

Chcę by Państwa głos był decydujący.

Mój program dla mieszkańców miasta i gminy Józefów nad Wisłą

1. Wpływ społeczności lokalnej na rozwój naszej gminy. Współdecydowanie mieszkańców o wydatkowaniu pieniędzy ze swoich podatków.
2. Poprawa infrastruktury drogowej, zarówno gminnej jak i powiatowej. Budowa dróg i chodników.
3. Zagospodarowanie skarpy wiskiej oraz dorzecza rzeki „Wyznica”.
4. Zabezpieczenie środków transportu dla dzieci dojeżdżających do szkół.
5. Zagospodarowanie budynku starej szkoły w Józefowie nad Wisłą.
6. Rozbudowa sieci kanalizacyjnej i modernizacja oczyszczalni ścieków.
7. Remonty świetlic, budowa placów zabaw i obiektów sportowych na terenie gminy.
8. Gazyfikacja gminy.
9. Współpraca na parnerskich warunkach z radnymi Rady Miejskiej.
10. Jestem przeciwny rewitalizacji i przebudowie rynku w Józefowie nad Wisłą w kształcie zaproponowanym przez obecne władze gminy.

Gmina Józefów nad Wisłą zasługuje na dobrego gospodarza.

W czwartek sesja

18 października na ostatniej przed wyborami sesji spotkają się radni Rady Miejskiej w Józefowie nad Wisłą. Porządek obrad przewiduje m.in. zapoznanie się z oceną realizacji obo-

wiązku szkolnego za rok 2018/2019 oraz analizą działalności Klubu Sportowego „Wisła” i informacją o wynikach kontroli przeprowadzonej pod kątem wydatkowania dotacji z budżetu gminy. Radni podejmą

też trzy uchwały dotyczące zmian budżetowych, uchwalenia statusu gminy i zmiany wcześniej podjętej uchwały. Początek obrad o godz. 9 w Gminnym Centrum Kultury.

ja

Sprawdziliśmy, jak pracowali radni rady Gminy Chodel w końcówce kadencji

Chodelscy radni i ich aktywność

Przyjrzelśmy się też pracy radnych Rady Gminy w Chodlu w końcówce upływającej kadencji. W związku z tym, że kilka miesięcy temu publikowaliśmy statystykę ich aktywności za okres od listopada 2014 r. do kwietnia 2018 r., dziś uzupełniamy ją o ostatnie miesiące. Prześledziliśmy protokoły z sześciu ostatnich sesji, które odbyły się w okresie kwiecień – sierpień br. Sprawdziliśmy, jak często radni zabierali na sesji głos w imieniu mieszkańców i poruszali zgłaszane im problemy w formie zapytań, interpelacji i wniosków.

AC



Adam Józefczak
Frekwencja na sesjach: 6 - obecności;
0 - nieobecności
Pobrana dieta: 2050 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje,
wnioski: brak



Katarzyna Majchrzak
Frekwencja na sesjach: 5 - obecności;
1 - nieobecności
Pobrana dieta: 1800 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje,
wnioski: brak



Marek Dzięśław
Frekwencja na sesjach: 6 - obecności;
0 - nieobecności
Pobrana dieta: 2000 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje,
wnioski: brak



Zofia Boryca
Frekwencja na sesjach: 6 - obecności;
0 - nieobecności
Pobrana dieta: 1750 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje,
wnioski:
1. Wniosek dotyczący usunięcia awarii
lamp ulicznych
2. Wniosek dotyczący zasypywania
dołów w drogach i naprawę mostu w
Borowie



Anna Głusiec
Frekwencja na sesjach: 6 - obecności;
0 - nieobecności
Pobrana dieta: 1750 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje,
wnioski:
1. Wniosek dotyczący przedstawienia
informacji dotyczącej aktualnej sytu-
acji ośrodka zdrowia w Ratoszynie
2. Zapytanie dotyczące przystąpienia
do projektu montażu kolektorów
słonecznych



Bogdan Stępiak
Frekwencja na sesjach: 6 - obecności;
0 - nieobecności
Pobrana dieta: 2050 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje,
wnioski:
1. Wniosek w sprawie wykonania
przyczki krzaków w rowach
2. Zapytanie dotyczące udzielenia
pomocy przez GOPS dla mieszkańca
Ratoszyna
3. Zapytanie dotyczące terminu
koszenia poboczy
4. Wniosek dotyczący przycięcia
drzew w rowach w Ratoszynie



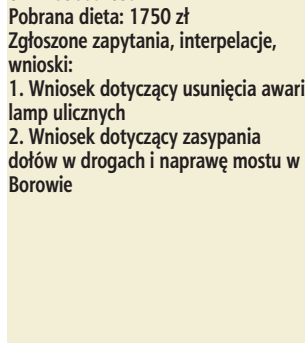
Edward Janczura
Frekwencja na sesjach: 5 - obecności;
1 - nieobecności
Pobrana dieta: 1500 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje,
wnioski:
1. Zapytanie dotyczące rozjeżdżonej
drogi w Adelinie



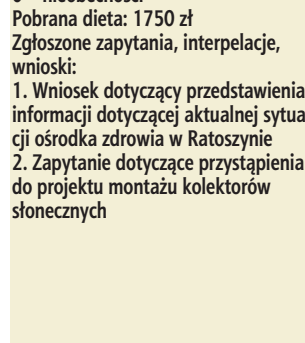
Marek Szornak
Frekwencja na sesjach: 2 - obecności;
4 - nieobecności
Pobrana dieta: 750 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje,
wnioski: brak



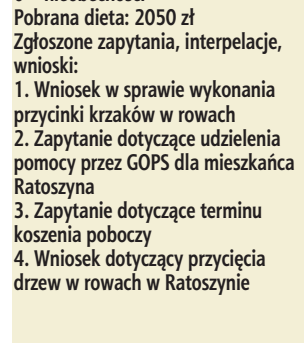
Mariusz Dudziak
Frekwencja na sesjach: 6 - obecności;
0 - nieobecności
Pobrana dieta: 2000 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje,
wnioski:
1. Wniosek dotyczący wycinki drzewa
zaślanającego lampy w Przytykach



Sylwester Kurczak
Frekwencja na sesjach: 6 - obecności;
0 - nieobecności
Pobrana dieta: 2000 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje,
wnioski:
1. Wniosek dotyczący udrożnienia
szamba przy OSP w Świdnie
2. Wniosek dotyczący wycięcia zakra-
czenia w rowach w Świdnie



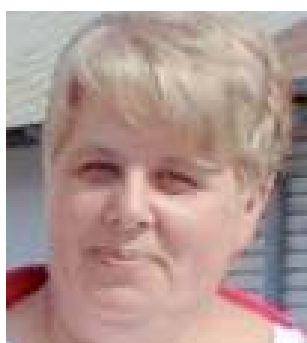
Irena Rzedzicka
Frekwencja na sesjach: 6 - obecności;
0 - nieobecności
Pobrana dieta: 6500 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje,
wnioski:
1. Interpelacja dotycząca poprawy
przejeźdnosci na drodze Radlin -
Ratoszyn
2. Zapytanie dotyczące rozpoczęcia
prac równiarki na drogach tłuczenio-
wych



Krzysztof Kazmierczak
Frekwencja na sesjach: 6 - obecności;
0 - nieobecności
Pobrana dieta: 1750 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje,
wnioski:
1. Interpelacja w sprawie naprawienia
ubytków w drogach asfaltowych i
tłuczniowych
2. Interpelacja dotycząca poprawy
rowu w Stasinie



Beata Rybak
Frekwencja na sesjach: 6 - obecności;
0 - nieobecności
Pobrana dieta: 1800 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje,
wnioski: brak



Elżbieta Michalak
Frekwencja na sesjach: 4 - obecności;
2 - nieobecności
Pobrana dieta: 1250 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje,
wnioski: brak



Leonard Majewski
Frekwencja na sesjach: 6 - obecności;
0 - nieobecności
Pobrana dieta: 1750 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje,
wnioski:
1. Wniosek dotyczący przycięcia
krzaków w rowach



Sylwester Kurczak
Frekwencja na sesjach: 6 - obecności;
0 - nieobecności
Pobrana dieta: 2000 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje,
wnioski:
1. Wniosek dotyczący udrożnienia
szamba przy OSP w Świdnie
2. Wniosek dotyczący wycięcia zakra-
czenia w rowach w Świdnie



Irena Rzedzicka
Frekwencja na sesjach: 6 - obecności;
0 - nieobecności
Pobrana dieta: 6500 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje,
wnioski:
1. Interpelacja dotycząca poprawy
przejeźdnosci na drodze Radlin -
Ratoszyn
2. Zapytanie dotyczące rozpoczęcia
prac równiarki na drogach tłuczenio-
wych



Krzysztof Kazmierczak
Frekwencja na sesjach: 6 - obecności;
0 - nieobecności
Pobrana dieta: 1750 zł
Zgłoszone zapytania, interpelacje,
wnioski:
1. Interpelacja w sprawie naprawienia
ubytków w drogach asfaltowych i
tłuczniowych
2. Interpelacja dotycząca poprawy
rowu w Stasinie

Montują plac zabaw

W tym tygodniu zakończyć ma się montaż placu zabaw przy chodelskiej podstawówce. Jego koszt sięga 200 tys. zł.

Wypożyczenie placu to gotowe zestawy zabawowe i mała architektura drewniana. Pojawiać mają się m.in. wieżyczki i ślizgi, zestaw wspinaczkowy, bujaki - sprężynowce, karuzele, drewniana chatka dla dzieci, lokomotywa z wagonem, a także równe huśtawki. Do tego ławeczki, stojaki rowe-

rowe, kosze na śmieci i nowa nawierzchnia z kory drzewnej. Pozostała część terenu będzie wyrównana i obsiana trawą.

Do urządzeń prowadzić będzie ścieżka wybrukowana kostką z dodatkiem luminoforów, które w dzień absorbują energię słoneczną, a w nocy emitują ją w postaci punkowego światła barwy niebiesko-zielonej - objaśnia Karolina Rzedzicka z Urzędu Gminy w Chodlu.



Całkowita wartość inwestycji wynosi blisko 196 tys. zł., z czego 124 tys. zł. to pozyskane dofinansowanie

EKO-NOVA Rybitwy 44
24-340 Józefów nad Wisłą

Zakres usług:

- usługi asenizacyjne
- udrażnianie kanalizacji
- wywóz śmieci i gruzu
- transport kontenerowy

Tel. 605 288 913